

Muchawka ginie w oczach!

Śnięte ryby i cuchnąca, bura woda. Nie ma wątpliwości: Muchawka została zanieczyszczona, a winy za tę ekologiczną katastrofę nie ponoszą żadne algi, tylko – wszystko na to wskazuje – człowiek.



fol. Zbj

Media od tygodni trąbią o zatruciu Odry. Tymczasem, właśnie w tej chwili, mamy „swoją” zatrutą rzekę. Od kilku dni zanieczyszczona jest Muchawka. Na bardzo długim odcinku jest praktycznie martwa. Znad wody unosi się potworny smród, a woda jest usłana śniętymi rybami.

– Tylko o tym dramacie nikt nie mówi. Może wasza gazeta spraw-

dzi i opisie, co się dzieje? – prosił jeden z naszych Czytelników.

Z uzyskanych przez nas informacji wynika, że już 20 sierpnia na Muchawce pojawiły się pierwsze śnięte ryby, a woda zaczęła przybierać raz brunatnobrązową, raz niemal czarną barwę. A potem z każdym dniem było tylko gorzej. Nie ma mowy o tym, żeby tę ekologiczną katastrofę spo-

wodowały jakieś algi, albo żeby była ona efektem tak zwanej przydudy. Nie ma mowy o tym, że Muchawka ginie z powodów naturalnych.

27 sierpnia sprawdziliśmy, jak wygląda sytuacja. W rejonie starego młyna w Iganiach nie było widać niczego niepokojącego. Woda była klarowna, choć jej poziom był bardzo niski.

DOKOŃCZENIE NA STR. 3

W siedleckim Urzędzie Skarbowym Atak nożownika



fol. Czytelnik

W poniedziałek, 29 sierpnia, około godziny 14.00 w Urzędzie Skarbowym w Siedlcach pojawił się nożownik. W chwili gdy składaliśmy ten numer gazety, otrzymaliśmy tylko wstępne informacje. Wynika z nich, że 37-latek wszedł do urzędu, a zaraz

za nim wbiegł napastnik. I właśnie wtedy doszło do ataku nożem. Potem napastnik wybiegł z urzędu. Wezwano policję i pogotowie. Poszkodowany 37-latek trafił do szpitala. Po kilkunastu minutach napastnik został zatrzymany na sąsiedniej ulicy. (jj)

W wypadku zginął 12-letni chłopiec.

A mężczyzna stał i nagrywał

Strażacy mówią, że mężczyzna posadził na ramionach syna, a telefonem nagrywał miejsce tragicznego wypadku, w którym zginął 12-letni chłopiec. Poproszony o odejście dalej, miał obrażać ratowników.

CZYTAJ STR. 2

Siedlce: Tylko w ciągu roku odsetki od kredytów wzrosły o 20 milionów złotych.

W miejskiej kasie zije pustką

CZYTAJ STR. 3

**firmowe
KALENDARZE**
kreacja i realizacja



SIEDLCE / UL. STARZYŃSKIEGO 10 / 25 644 18 00 / WWW.FOLD.PL

**SKUP
ZBÓŻ**



• najwyższe ceny w regionie
• odbiór samochodami z pompą
• odbiór bezpośrednio z pola lub gospodarstwa
724 435 968 665 188 425

Jesteśmy blisko Ciebie

DOMtel

Internet Telewizja Telefon

25 792 00 84 | www.domtel.com.pl

eprasa.pl d6523b7dc7

**SKUP
ZBÓŻ**

STARA KORNICA

ZAŁADUNEK POMPA

ODBIERAMY RÓWNIEŻ
ILOŚCI CAŁOSAMOCHOWE **507 557 552**

Muchawka ginie w oczach!

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Nie zauważyliśmy też śniętych ryb. Niestety, zupełnie inny obraz rzeki malował się w rejonie mostu koło Wólki Wołyńskiej, w górę rzeki od Igań. Przy brzegach widać śnięte ryby, w tym płocie i jazie po dobre 30 centymetrów. Woda bura i śmierdząca.

Okazało się jednak, że był to tylko przedsmak tego, co zastaliśmy na Muchawce w Rakowcu. Poniżej tamy w wodzie i na brzegach rzeki były dziesiątki śniętych ryb, głównie okoni, w tym dorodnych sztuk. A do tego nieprzyjemny zapach. Na wodzie unosiła się gruba, bura piana. Podobnego koloru była też sama woda. Tam, gdzie płynęła bardziej wartko, ryby „dziubkowały”, czyli pływały przy powierzchni, szukając tlenu. Jak się później okazało, tlenu w wodzie jednak prawie nie było. A to, nie tylko dla ryb, ale wszystkich stworzeń żyjących w wodzie, oznacza zagładę.

WIDOK Z BALKONU

Pan Alek odpoczywa w Rakowcu od 17 sierpnia. I nie ma chyba nikogo, kto wnikliwiej obserwował to, co od tego czasu działo się z rzeką. Balkon

jego pokoju znajduje się dosłownie nad samą wodą. Na początku urlopu właśnie na balkonie spędzał całe dnie. Teraz nie może nawet otworzyć balkonowego okna, bo smród i sam widok Muchawki są nie do zniesienia.

— Odpoczywam tu z rodziną i cały czas obserwuję rzekę z bardzo bliska — mówi pan Alek. — Na początku była to prawdziwa przyjemność. A potem wszystko zamieniło się w koszmar. Trucie rzeki zaczęło się 20 sierpnia, czyli tydzień temu. Najpierw poczułem nieprzyjemny zapach, a potem zaczęły się pojawiać ryby, śnięte albo pływające pod samą powierzchnią.

Urlopowicz liczył na to, że brudna, śmierdząca woda szybko spłynie i nie dojdzie do większego dramatu ekologicznego. Niestety, z każdym dniem, a nawet z każdą godziną, było tylko gorzej.

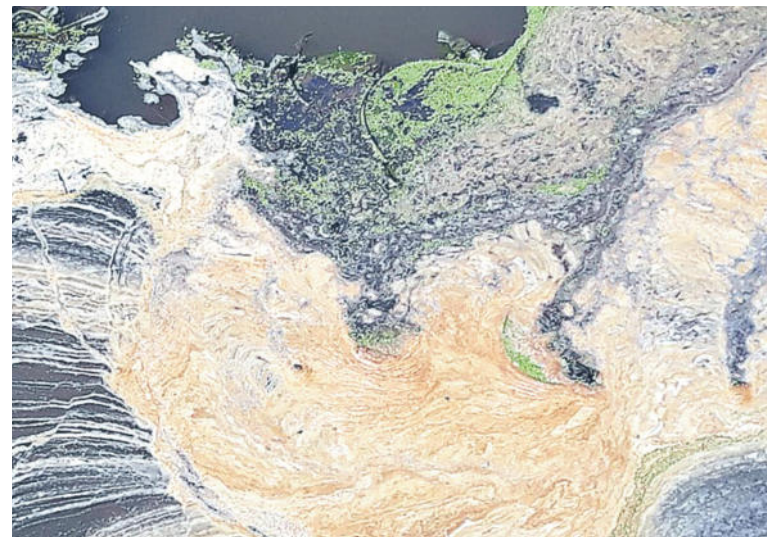
— Chyba najgorzej było 26 sierpnia — dodaje mężczyzna. — Wtedy, poniżej tamy, gdzie rzeka jest najszersza, dosłownie gotowało się od ryb, które ewidentnie ginęły. Nie jestem wędkarzem, ale rozpoznałem między innymi szczupaki, nawet takie powyżej 2 kilogramów.

Przyjeżdżali tu różni ludzie, ale najwyraźniej nie zapobiegli zatrutowaniu rzeki. Wczoraj rano woda jakby się poprawiła, a potem znowu przybrała brunatną barwę. I tak pod wieczór śniętych ryb była tu naprawdę masa. Na most przychodzili mieszkańcy Rakowca i tylko bezradnie kręcili głowami.

CUCHNĄCY, CZARNY ŚCIEK

W górę rzeki było jeszcze gorzej. Smród się bardzo nasilał, a woda była bura. W pobliżu mostku koło Wólki Wołyńskiej Muchawka cuchnęła już z dużej odległości. Wśród roślinności wodnej widać spore, śnięte okonie czy kielbie. I wreszcie udało się nam dotrzeć do miejsca, w którym czarna, silnie cuchnąca woda spływała rowem, wpadającym do rzeki na wysokości stawów w Mościbrodach (po stronie stawów). Trudno go było dostrzec wśród wysokich na 2-3 metry trzcin i szuwarów, które od dawna musiały być niewykasane. Cuchnący, czarny ściek płynął z rowu, choć nie jakimś wartkim strumieniem. Powyżej rowu woda była już czysta.

Zmierzyłem poziom tlenu w wo-



Muchawka poniżej tamy w rejonie Rakowca

fot. ZBJ

dzie w miejscu, w którym rów wpada do rzeki. Wynosi on 0,5 miligrama na litr. Taki sam odczyt był jakieś 10 i 50 metrów poniżej ujścia rowu. Tymczasem minimalna zawartość tlenu w wodzie, która umożliwia rybom przetrwanie, to minimum 4 miligramy na litr.

Choć informacje o zanieczyszczeniu Muchawki pojawiły się już 20 sierpnia, to nieczystości płynęły do

niej jeszcze 27 sierpnia, co sami potwierdziliśmy na miejscu! Muchawka, która zasila w wodę siedlecki zalew, umiera w ciszy.

Skąd pochodziły nieczystości? Wrócimy do tej sprawy w jednym z kolejnych numerów. Dodajmy, że o sytuacji został poinformowany m.in. Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Mińsku Mazowieckim.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Tylko w ciągu roku odsetki od kredytów wzrosły o 20 milionów złotych.

W miejskiej kasie ziele pustką

Czy miasto wyemituje obligacje za 48 mln zł? W budżecie miasta zapewne będzie brakować jeszcze więcej, bo drastycznie wzrosły koszty utrzymania miejskich obiektów, koszty pracy i odsetki od kredytów.

Radni Bezparytyjnych Siedlec mówią, że rozumieją sytuację, a radni PiS wypominają prezydentowi **Andrzejowi Sitnikowi**, że w czasie gdy był radnym, ostro krytykował swojego poprzednika za zaciąganie kredytów, a teraz robi to samo.

— Jeszcze w uszach mi dzwięcza słowa prezydenta, który niemal na każdej sesji powtarzał: „Wasze dzieci będą spłacać te zobowiązania” — przypomniał radny **Robert Chojecki** (PiS). — Tymczasem po prezydenturze Sitnika zobowiązania będą chyba spłacać nasze wnuki.

BEZ WYJŚCIA

O tym, że obligacje trzeba będzie wyemitować, zdecydowali radni już w grudniu ubiegłego roku podczas uchwalania budżetu. Tylko że zaplanowana kwota była sporo mniejsza. Teraz okazało się, że potrzeba 48 mln zł. Skąd takie braki w budżecie?

— Przede wszystkim w wyniku działań rządu nasze dochody z podatku PIT i CIT spadły w tym roku o 70 mln zł — wyjaśnia skarbnik urzędu miasta **Kazimierz Paryła**. — To ogromna kwota. Kolejną kwestią jest wzrost wskaźnika vibor, który wpłynął na drastyczny wzrost odsetek od kredytów. Jest to dodatkowe 20 mln zł z kasy miasta.

Skarbnik dodaje, że w tym roku pracownicy miejskich jednostek otrzymali podwyżki płac, co kosztuje dodatkowe 7-8 mln zł. — Od stycznia wzrosła płaca minimalna, a my

musieliśmy dostosować zarobki pracowników. Chodziło również o zachowanie pewnych proporcji w wynagrodzeniach pracowników.

W uzasadnieniu uchwały w sprawie emisji obligacji czytamy, że pieniądze z nich są przeznaczone chociażby na spłatę kredytu za program budownictwa komunalnego w mieście. Jest to prawie 10 milionów, które trzeba oddać do banku w tym roku za inwestycję z kadencji Wojciecha Kudelskiego. Miasto nadal spłaca również kredyt za budowę aquaparku i stadionu.

Co by się stało, gdyby radni nie zgodziliby się na obligacje?

— Cała Polska się zadłuża, bo w tej chwili samorządy nie mają już innego wyjścia — tłumaczy skarbnik. — Przecież nie zerwiemy asfaltu przy Składowej czy nie wstrzymamy modernizacji budynku przy ulicy Prusa, ani nie zrezygnujemy z remontu parku miejskiego. A te pieniądze są przeznaczone właśnie na ten cel.

Skarbnik dodaje, że realne zadłużenie miasta wzrosło o 35 mln zł, bo ponad 12 milionów z obligacji zostanie przeznaczonych na spłatę dotychczasowych kredytów. Jest to tzw. rolowanie długu, czyli odsuwanie jego spłaty w czasie.

MAM DOŚĆ

— Ja mam już dość słuchania kłamstw prezydenta, że on oddłuża miasto — mówi wiceprzewodniczący rady miasta **Maciej Nowak**. — Już



Roman Ignaciuk

fot. AK

niedługo możemy osiągnąć poziom zadłużenia w wysokości 400 mln zł.

Jak radny zamierza głosować? Tego w piątek, 26 sierpnia, jeszcze nie wiedział. Sesję zaplanowano na 30 sierpnia.

— W zdecydowanej większości głosowań nad budżetem się wstrzymuję — dodaje. — To jest budżet pana prezydenta i Bezparytyjnych Siedlec, a nie całej rady miasta.

Maciej Nowak mówi również o nieprzemyślanych decyzjach prezydenta. Jako przykład podaje remont targowiska miejskiego przy ulicy 11 Listopada.

— Jeszcze niedawno mówiono, że remont będzie kosztował 2,5-3 mln zł — mówi radny. — Potem nagle okazało się, że pochłonął aż 10 mln zł. Gdy okazało się, że miasto nie ma takich pieniędzy, koszt znowu spadł do 3,9 mln zł, a miejscy urzędnicy mówią, że to wystarczy na remont bez postawienia wiat handlowych. Z kolei jeszcze kilka miesięcy temu prezydent składał wniosek o dofinansowanie z rządowych środków budowy parkingu podziemnego pod placem gen. Sikorskiego. Gdy ich nie dostał,



Maciej Nowak

fot. AK

na placu zrobił fontannę za 1 mln zł. Gdzie tu mowa o jakiegokolwiek kon-

sekwencji w działaniu i planowaniu rozwoju miasta?

Roman Ignaciuk z Bezparytyjnych Siedlec mówi, że oczywiście będzie głosował za emisją obligacji.

— Przecież już uchwalając budżet, wiedzieliśmy, że jest tam zapis o obligacjach na 35 milionów — tłumaczy. — Teraz ta kwota wzrosła do 48 milionów, ale nie z powodu czyjegось widzimisię. Przecież miasto ma około 330 milionów starego długu, a odsetki od niego wzrosły dramatycznie. Z kolei dochody miasta spadły, bo tak zdecydował rząd, a w żaden sposób nie wyrównał spadku dochodów. Jesteśmy po prostu zmuszeni do emisji tych obligacji.

JUSTYNA JANUSZ

R E K L A M A

Drogie lato, zima jeszcze droższa

Przygotowujemy się na kryzys

Rozmowa z Karolem Rychlikiem, prezesem Ogólnokrajowego Stowarzyszenia Krajowych Przewoźników Drogowych i Spedytorów „Podlasie”, które właśnie obchodzi 25-lecie istnienia.

■ **Właśnie świętujecie ćwierćwiecze istnienia. Przez 25 lat dość mocno zmieniła się otoczka gospodarcza waszego biznesu.**

– Zmieniło się dużo. Jesteśmy sektorem, który zawsze jako pierwszy musi się dostosowywać do warunków rynkowych. Dzisiaj, gdy wielkimi krokami zaczyna się zbliżać duży kryzys, wiemy, że jako branża odczuwamy to w pierwszej kolejności.

■ **Jeszcze go nie czujecie?**

– Na razie nie. Ale każdy z przewoźników już zaczyna szukać alternatywy. Jeśli na Zachodzie jest mniej zleceń, to szukamy ich na Wschodzie. Nawet w czasie wojny można znaleźć dobrze płatną pracę.

■ **Wieszczono, że wojna w Ukrainie i embarga na niektóre towary mocno odbiją się na waszej branży.**

– Gospodarka nie lubi próżni. Zablokowano porty ukraińskie, czyli drogę morską. A masa towarów, głównie żywności, musiała być dostarczona na cały świat. Alternatywnym szlakiem dla drogi morskiej był transport drogowy.

■ **Przed wojną mieliście wielu pracowników z Ukrainy i Białorusi...**

– Część z naszych pracowników wróciła do Ukrainy, by walczyć za swój kraj, a część została w Polsce z różnych powodów. Nie wszyscy, którzy chcą walczyć, mają tę możliwość pomimo mobilizacji. Przepisy dotyczące poborowych, pomimo braku powołania do obrony kraju, nie pozwalają podjąć pracy za granicą.

■ **Widzimy sporo ogłoszeń dla kierowców transportu międzynarodowego. Macie problem z niedoborem pracowników?**

– Tak jest od 15-20 lat. Przecież zrezygnowano z kształcenia w kierunku kierowca-mechanik. Po wielkich trudach udało nam się przywrócić ten profil kształcenia. Jednak musi minąć kilka lat, zanim ci młodzi adepci wejdą do zawodu.

■ **Ale ten zawód można chyba zdobyć stosunkowo szybko: wystarczy mieć odpowiednie prawo jazdy. W dodatku to zajęcie dobrze płatne.**

– Jest to jeden z najlepiej płatnych zawodów w Europie, a może nawet na świecie. Nie jest, co prawda, ani łatwy, ani przyjemny, bo się spędza sporo czasu w odosobnieniu i z dala od najbliższych. A rozłąka jest bardzo dotkliwa.

■ **Ile może zarobić dobry kierowca?**

– Nawet powyżej 10 tys. zł.

■ **Ostatnio branżę mocno dotykają podwyżki cen paliw. Jak sobie z tym radzicie?**

– Podwyższamy stawki, co odbija się później na każdym gospodarstwie domowym, również na naszych. To cały łańcuch zależności, powoduje on wyższą inflację, spadek wartości pieniądza. Koszty transportu w każdej usłudze są znaczne. Nas też dotyczą podwyżki usług i kosztów pracy.

■ **Czy przez wzrost kosztów zamykały się jakieś firmy w regionie?**

– Zamykają się głównie firmy rodzinne, które nie mają komu przekazać prowadzenia biznesu. A upadają ci, którzy przeszacowali swoje możliwości, przeinwestowali czy stracili nagle kontrakt lub... zdrowie. Na miejsce firmy, która upadnie, powstaje kolejna. Rosną jak grzyby po deszczu. Nie popadajmy jednak w euforię, bo otwierają się głównie firmy z obcym kapitałem, najczęściej ukraińskim lub białoruskim. To trwa już od 4-5 lat.

■ **Z czego to wynika?**

– U nas łatwiej prowadzić tę działalność niż w Ukrainie. Jest łatwiejszy dostęp do zezwoleń międzynarodowych.

■ **Od lat region siedlecki był zagłębiem firm transportowych. Nadal jesteście liderem?**

– Tak. W naszym regionie mamy najwięcej środków transportu i firm.



Mariusz Biernacki, kierownik biura Ogólnokrajowego Stowarzyszenia Krajowych Przewoźników Drogowych i Spedytorów „Podlasie” i prezes Karol Rychlik

■ **Jak oceniacie współpracę z samorządami? Podatek od środków transportu jest ważnym składnikiem budżetów miast i gmin.**

– Współpraca jest słaba. Nikt nie bierze pod uwagę, że mamy problemy z płynnością finansową. Samorządy są najbliżej nas, ale nie do końca jesteśmy słyszani. Prawdopodobnie od nowego roku będą podnoszone stawki podatków. Nikt nigdy z nami tego nie konsultuje. Dowiadujemy się w momencie, gdy radni podejmują uchwały. I wtedy decydujemy, czy nie trzeba zarejestrować samochodów w gminie, która ma niższe staw-

ki. Do tej pory najtańsza w okolicy była gmina Platerów.

■ **Jaka będzie przyszłość branży?**

– Jako polskie firmy byliśmy liderem na kontynencie euroazjatyckim do 2014 roku, do czasu wprowadzenia pierwszych sankcji na Rosję. Byliśmy najtańsi. Zmieniło się sporo, ale mam nadzieję, że nie stracimy pozycji lidera. Branża przyzwyczaiła się już do wszystkiego. Raz była klęska urodzaju, raz było gorzej. Były lata tłuste, a teraz chyba czekają nas chude.

JUSTYNA JANUSZ

Wyścig wokół Powiatu Siedleckiego

Kolarze na „Twardej Skórze”

Patronat „TS”

Prawie 150 zawodników i zawodniczek stanęło na starcie wyścigu kolarskiego wokół powiatu siedleckiego „Twarda Skóra”. Do mety dojechało 135 kolarzy i kolarzek.

Ta impreza odbyła się po raz pierwszy. Jej pomysłodawcą był wójt gminy Kotuń **Grzegorz Góral**. Jak przyznaje, zainspirował go biegacz, pasjonat kolarstwa, wolontariusz, działacz społeczny i Kawaler Orderu Uśmiechu **Tomasz Skóra**. On w 2018 roku wyznaczył ponad 200-kilometrową trasę kolarskiego wyścigu. Wójt Góral



fot. arch.

podjął wyzwanie i w 2019 oraz 2020 roku sam przejechał trasę. Pomyślał, że trzeba zorganizować wyścig. Wsparli go wójtowie z powiatu siedleckiego (zwłaszcza wójt gminy Zbuczyn **Hubert Pasiak**) oraz Lokalna Grupa Działania Ziemi Siedleckiej. Patronat nad wyścigiem objął **Cezary Zamana** – Mistrz Polski z 1999 roku oraz zwycięzca Tour de Pologne z 2003 roku.

Kolarze i kolarzki wyruszyli na trasę wczesnym przedpołudniem. Start i meta były w Kotuniu. Z myślą o komforcie zawodników organizatorzy przygotowali trzy punkty regeneracyjne: w Wodyniach (38. kilometr), Krzesku Królowej Niwie (99 kilometr) i Korczewie (146. kilometr).

Było to bardzo dobre posunięcie, gdyż minionej soboty żar lał się z nieba (temperatura ponad 30 stopni Celsjusza) i po morderczym wysiłku regeneracja i chwila wytchnienia były jak najbardziej wskazane.

Wyścig wygrał **Krzysztof Arseniuk** z Warszawy, który osiągnął czas 5:54:46. Na drugim miejscu z prawie 10-minutową stratą uplasował się **Andrzej Wierus** z Warszawy, a na trzecim **Mateusz Mikulski** z Pila. W klasyfikacji kobiet pierwsze miejsce zajęła **Ewa Garwolska** z Mińska Mazowieckiego (7:14:52), drugie **Katarzyna Kopańska** z Pruszyńska (7:18:29), a trzecie **Anna Mikić** z Lublina (7:57:48). (sej

SONDA

Czy państwa UE powinny zakazać wydawania wiz wjazdowych obywatelom Rosji?



Oddano głosów: 142

W tym tygodniu pytamy:

Czy w Polsce powinna powstać elektrownia atomowa?

- tak
- nie
- nie mam zdania

Głosować można na:
tygodniksiedlecki.com



ul. Ks. Niedziałka 13
(bud. M3)

08-110 Siedlce
tel. 507 144 206

neoderm.pl

Otwarte:
pon. - pt. 8-20.00,
sob. 10-15.00

**DERMATOLOGIA
MEDYCyna
ESTETYCZNA**

Nowość w Siedlcach!

- GINEKOLOGIA ESTETYCZNA
- LASEROWE LECZENIE NIETRZYMANIA MOCZU

ZAKŁAD MIĘSY WIERZEJKI

TUSZONKA WIEPRZOWA na raz

145g

5 903427 850973

Polecamy nowe produkty „na raz”

Czy do polityki rzeczywiście nie idzie się dla pieniędzy?



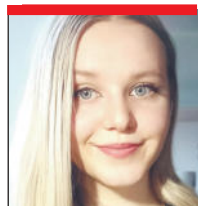
**MACIEJ
DRABIO**
siedlecki
radny, Lewica

– Członkowie PiS zdecydowanie poszli do władzy po pieniądze, po to, żeby zmonetyzować swoje zaangażowanie polityczne. To dla mnie jasne. Dalekie są im ideały Arystotelesa, że politykę traktuje się jak służbę i troskę o dobro wspólne. Dla nich najważniejsze jest dobro własne. Nikt nikomu nie zabrania zarabiać w polityce, ale jeśli zarobki są proporcjonalne do kompetencji. Jeśli ktoś ma doktorat z ekonomii, MBA, 20 lat doświadczenia i zna języki obce, to znaczy, że jest dobrym menadżerem i powinien być odpowiednio wynagradzany. Jednak teraz często prezesami spółek są ludzie, którzy pracowali całe życie np. w kulturze. Przykładem skoku na kasę jest kariera Daniela Obajtki – wójta, który od razu awansował na prezesa ARiMR. Muszę przyznać, że on otacza się ludźmi z kompetencjami, bo sam ich nie ma. Ludzi to bulwersuje, bo widzą, że władza wciela w życie hasło „od zera do milionera”. Nikt nie broni robić kariery, ale co innego kariera, a co innego karierowiczostwo.



**KRZYSZTOF
CHABERSKI**
siedlecki radny, PO

Jarosław Kaczyński mówił wielokrotnie, że do polityki nie idzie się dla pieniędzy, ale po 7 latach rządów Zjednoczonej Prawicy narodziła się grupa milionerów, którzy dorobili się na zasiadaniu we władzach spółek z udziałem Skarbu Państwa. Takimi przykładami są m.in. przyjaciel Zbigniewa Ziobry, który za czasów rządów dobrej zmiany zarobił 13 milionów oraz była szefowa kancelarii Andrzeja Dudy, która zarobiła 7 milionów zł. Nie sposób oczywiście wyliczyć wszystkich ludzi PiS, którzy po wyborach w 2015 roku trafili do władz spółek z udziałem Skarbu Państwa, ale jest to bardzo duża grupa, liczona w setkach. Takie rządy prowadzą Polaków do biedy, a nasze państwo do katastrofy gospodarczej. Gołym okiem widać, że rządzący chcą, żeby Polacy pracowali za miskę ryżu. Któryś z przedstawicieli PiS powiedział, że rząd się wyżywi. Logika obecnej władzy jest taka, że do polityki nie idzie się dla drobnych pieniędzy, ale dla milionów to już tak.



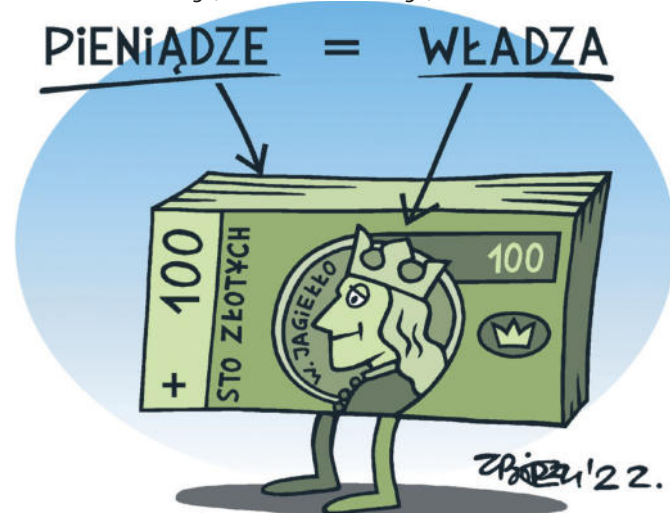
**ALEKSANDRA
MATLAKOWSKA**
Nadzieja
dla Siedlec

Partie wykorzystują do swoich celów najwierniejszych sobie. Takie marionetki potrafią szybko osiągnąć wysokie zarobki. Z kolei osoby faktycznie wrażliwe na społeczeństwo, chcące realnie działać, zamiast kłaniać się bożkowi pieniądza, przewijają się daleko w tle, mając wpływ jedynie na znikome aspekty. Przez ostatnie lata zostaliśmy na tyle przyzwyczajeni do politycznych afer, że problem listy milionerów nie jest aktywnie rozpatrywany w społeczeństwie i nie bulwersuje do takiego stopnia, jak powinien (co nie oznacza, że wcale).



**SŁAWOMIR
PIOTROWSKI**
radny powiatu
siedleckiego, PiS

Jest to duże uogólnienie i chwytliwy slogan dla politycznych oponentów. Zwłaszcza na poziomie codziennej pracy samorządowca stwierdzenie to jest często mocno krzywdzące. Wielu z nas (samorządowców) angażuje się w lokalne inicjatywy. Wielu na co dzień wykonuje obowiązki zawodowe, a wracając do miejsca zamieszkania, dodatkowo, nieodpłatnie, wręcz często angażując własne środki i czas dla bliskich, poświęca się różnym inicjatywom. Istotą działalności w samorządzie jest praca dla ludzi i lokalnej społeczności. Zadowolenie i satysfakcję uzyskuje się nie poprzez dążenie do kumulowania środków finansowych, tylko z efektów własnej pracy i swoich współmieszkańców. Nie wierzę, że ktoś angażując się w działalność społeczną, robi to tylko ze względu na gratyfikacje finansowe. Wszystko zaczyna się od tego, że chcesz coś wspólnie zmienić, ulepszyć i ta ścieżka zaczyna się od pracy społecznej. Jeśli nie jesteś autentycznie w swoich działaniach, jeśli liczysz tylko na zysk, ludzie szybko to zobaczą i z pewnością nie będą chcieli z tobą działać, zmieniać otoczenia, poprawiać tego, co złe i wdrażać tego, co dobre.



XIV Festiwal Himilsbacha



Koncerty Spiętego (Lao Che) i Świetlików to tylko część atrakcji.

Mińsk Mazowiecki to rodzinne miasto charakterystycznej postaci polskiej kultury. Jan Himilbach wciąż żyje w masowej wyobraźni. Kolejne pokolenia cytują go w codziennych rozmowach. Nadal fascynują filmy z jego udziałem, od „Rejsu” przez „Jak to się robi”, po „Wniebowziętych”. W Mińsku Mazowieckim cyklicznie odbywa się festiwal, poświęcony twórczości popularnego aktora. To impreza z udziałem twórców literatury, aktorów, muzyków i plastyków. Każda edycja oferuje happeningi, promocje książek, spotkania z aktorami i reżyserami, projekcje filmów, wystawy fotografii oraz koncerty.

W tym roku odbędzie się już XIV edycja festiwalu. **Od 7 do 11 września** zapraszamy do Mińska Mazowieckiego na moc atrakcji i artystycznych doznań. Muzyka, film, teatr, literatura i design to wielki skróty czekających nas wydarzeń.

– W programie codziennie kilka wydarzeń festiwalowych: wręczenie Nagrody Monidło, warsztaty filmowe z **Michałem Baranowskim** (filmowcem i operatorem), wystawa prac **Krzysztofa Iwańskiego**, „Praga gada Wiechem”, filmowy spacer ulicami Mińska Mazowieckiego, pokazy filmów GRAND

OFF (Najlepszych Niezależnych Filmów Świata), premiera komiksu „Wniebowzięty” autorstwa Wojtki „Cihego” Cichonia, a także budka nieteledoniczna (wyjątkowy gadżet, dzięki któremu będzie można przenieść się w czasie i porozmawiać z samym Himilsbachem) – informuje **Magdalena Nazzarczuk** z Miejskiego Domu Kultury w Mińsku Mazowieckim.

Miniszczanie jak co roku czekają na koncerty. **9 września o godz. 20.00** wystąpi Hubert „Śpięty” Dobaczewski, wokalista, gitarzysta i lider Lao Che. Tym razem zaprezentuje swoją solową odsłonę – album „Black Mental”.

10 września o godz. 19.00 zagrają Świetliki. Grupa wydała do tej pory 6 płyt długogrających. Warto przypomnieć, że jej lider **Marcin Świetlicki** oprócz wielu tomów wier-

szy napisał trzy powieści kryminalne, jest laureatem wielu prestiżowych nagród literackich, a jeszcze tej jesieni ukaże się jego autobiografia „Nieprzysiadalność”. Ponadto występował i występuje gościnnie z wieloma znanymi krajowymi wykonawcami. Udziela się także w innych autorskich projektach muzycznych i ciągle jeszcze jego wiersze są obecne w programie nauczania szkół publicznych.

11 września o godz. 20.00 na festiwalowej scenie zaprezentuje się Urbański Orkiestra i Goście. Koncert „Piękny rejs” to podróż przez najpiękniejsze polskie piosenki w nowych aranżacjach **Wojtka Urbańskiego**. W tym rejsie artyści będą towarzyszyć wspaniali wokaliści: **Stanisław Soyka, Jucho** z Domowych Melodii, **Piotr Ziółta** i Skubas. **(T.MARK)**

„Ballady i romanse” z Grażyną Szapołowską

Miejski Ośrodek Kultury w Siedlcach i Siedlecka Grupa Literacka „Witraż” zapraszają **6 września o godz. 10** (Skwer przy fontannie) do udziału w kolejnej edycji „Narodowego Czytania”. W tym roku będą czytane „Ballady i romanse” Adama Mickiewicza. Jako gość specjalny wystąpi aktorka teatralna i filmowa **Grażyna Szapołowska**. Wspólnie z nią dzieło Mickiewicza przeczytają nauczyciele i uczniowie siedleckich

placówek: ZSP nr 1, I Katolickiego LO oraz IV LO, członkowie SGL „Witraz” i zaproszeni goście. O oprawę muzyczną zadbają: **Wiktoria Sadowiak, Patrycja Niedziółka, Magdalen Ostas i Kacper Jastrzębski**. Jak co roku, organizatorzy otrzymali od Biura „Narodowego Czytania” okazjonalną pieczęć, którą będzie można „przystemplować” przyniesione egzemplarze książek. (ed)

Narodowe Czytanie w Zbuczynie

3 września o godzinie 17.00 na „Placu pod Wierzbą” przy Gminnym Ośrodku Kultury w Zbuczynie odbędzie się „Narodowe Czytanie”. W razie niekorzystnej aury impreza zostanie przeniesiona do sali widowiskowej GOK. W tym roku czytane będą „Ballady i romanse” Adama Mickiewicza. Cały program jest jednak znacznie bogatszy.

W imprezie organizowanej przez bibliotekę i GOK w Zbuczynie gościnny występ zapowiedział **Adam Serowaniec**, aktor teatralny i tele-

wizyjny z Warszawy. Utwory wiesz-
czą będą czytali zaproszeni goście
oraz reprezentanci szkół z gminy
Zbuczyn. Zaplanowano też insceni-
zację ballady „Romantyczność” w wy-
konaniu sekcji teatralnej, działającej
przy GOK w Zbuczynie pod kierow-
nictwem **Łukasza Wawryniuka**.
Odbędzie się występ **Wiktorii No-
wosielskiej**, wokalistki z gminy
Zbuczyn. W programie także prezentacja
i degustacja potraw regionalnych,
przygotowanych przez KGW z Ługów
Wielkich. **(ZJ)**

W Bazylice Mniejszej w Węgrowie

Muzyka Ennia Morricone

Niecodzienny koncert odbędzie się w najbliższą niedzielę, **4 września, o godz. 19** w Bazylice Mniejszej w Węgrowie. W barokowym wnętrzu świątyni zabrzmie muzyka włoskiego kompozytora i mistrza muzycznych pejzaży Ennia Morricone, autora muzyki do ponad 500 filmów.

Muzykę Ennio Morricone wykona Zespół Kameralny Filharmonii Narodowej pod kierunkiem Jana Lewtaka. W koncercie wystąpią: **Jan Lewtak** (skrzypce), **Robert Putowski** (wio-

lonczela), **Magdalena Schabowska** (sopran), **Maria Lewicka** (flet poprzeczny, flet piccolo i flet altowy), **Joanna Monachowicz** (obój, rózka angielski), **Witold Lewicki** (harmonijka ustna) i **Danuta Kojro-Pawulska** (piano). Koncert poprowadzi znany dziennikarz muzyczny **Paweł Sztompke**.

Koncert w Węgrowie odbędzie się w ramach kolejnej edycji festiwalu „Mazowsze w Koronie – muzyczne wieczory w zabytkach architektury mazowieckiej”. Wstęp wolny. **(sej)**

Castingi i naboru do zespołów MOK

Kochasz taniec i śpiew? Lubisz malować, fotografować lub pisać wiersze? Chcesz rozwijać swoje talenty pod okiem profesjonalistów? Jeśli tak, to koniecznie weź udział w castingach i naborach do grup i pracowni artystycznych Miejskiego Ośrodka Kultury w Siedlcach.

Osoby tańczące mogą wziąć udział w castingach do **Alternatywnego Teatru Tańca LUZ** (od 16 lat), Formacji Tańca Nowoczesnego LUZ (8-15 lat), Zespołu Pieśni i Tańca Ziemi Siedleckiej „Chodowiacy” im. A. Siwkiewicz (od 10 lat), Zespołu Tanecznego MP Dance (5-13 lat).

Ci, którzy kochają śpiew, mogą się sprawdzić podczas przesłuchań do **Studia Piosenki Singers** (6-14 lat) czy **Zespołu Wokalnego Sweet Angels** (15-18 lat). Osoby o zainteresowaniach plastycznych powinny się zgłosić do Pracowni Plastyki i Kreacji (7-16 lat) oraz Pracowni Rysunku i Malarstwa „Piękna 7” (12-19 lat).

Młodych mieszkańców miasta z zacięciem fotograficznym zaprasza Pracownia Fotograficzna MOK (od 13 lat), natomiast wszystkich młodych ludzi zafascynowanych poezją **Siedlecka Grupa Literacka, Witraż** (od 13 lat). Terminy castingów do poszczególnych pracowni artystycznych znajdziecie na stronie www.mok.siedlce.pl. (ed)

Kradła kawę

Kryminalni węgrowskiej komendy policji zatrzymali kobietę, która kradła kawę w sklepach na terenie powiatu węgrowskiego i sokołowskiego. To 24-letnia mieszkanka powiatu mińskiego. Skradziony towar ma wartość ponad 2,5 tys. złotych. Jak poinformowała nas oficer prasowy KPP w Węgrowie mł. asp. **Monika Książpolska**, 24-letnia amatorka kawy usłyszała 4 zarzuty kradzieży. Teraz czeka ją sprawa w sądzie. (sej)

– Wartościowa wiedza zawsze trafia do ludzi powoli – uważa pan Wiktor.

Oswajanie topinambura

Jedni mają go za chwast, inni nie potrafią zapamiętać egzotycznej nazwy i mówią o „tym czymś” albo... pitaburze. A są i tacy, którzy popularyzują właściwości tej rośliny.

Wiktor Rytel z Sarnak to sadownik specjalizujący się w jabłkach. Ale uprawia też kapustę, truskawki i pochodzące z Peru fioletowe ziemniaki truflowe. Oraz topinambura.

GRUSZKI ZIEMNE

– Mniej więcej 30 lat temu kolega, dziś prowadzący firmę z branży ekologicznej, powiedział mi o „gruszkach ziemnych” – przypomina sobie Wiktor Rytel.

Z czasem okazało się, że to topinambur, czyli słonecznik bulwiasty. Pochodzi z Ameryki Północnej, a do Polski trafił prawdopodobnie w 20-lecie międzywojennym. Stosował go w tamtych czasach choćby **Apolinary Tarnawski**, propagator medycyny naturalnej, w sanatorium pod Lwowem.



– Na razie bulwy są małe – wyjaśnia Wiktor Rytel.
– Za miesiąc będą większymi bryłami.

Polscy rolnicy znają topinambura od dawna, ale jako roślinę rosnącą dziko. A czasem wręcz traktują jak chwast – to gatunek bardzo inwazyjny i ciężko go wyplenić. Dawniej był uprawiany przy gorzelniach, bo wykorzystywano go przy produkcji spirytusu.

KAWA Z BULWY

W latach 90. XX w. pan Wiktor postanowił zasadzić u siebie tę dziwną roślinę. – I jakoś poszło – mówi. – Topinambur nie boi się mrozu, więc po mokrej jesieni można ją kopać nawet zimą. Wykopana bulwa to coś między ziemniakiem a, jak chcą niektórzy, imbirem. Mnie się kojarzy z cebulkami kwiatów – dodaje rolnik.

A po chwili mówi o zastosowaniu topinambura. Z jego zielonej części można robić herbatę, ale najczęściej zastosowań mają bulwy. – Surowe smakują jak słonecznik. Można z nich zrobić: sok, chipsy czy mąkę, ale też na przykład bardzo smaczną kawę. Niedawno przyrządziłem taką dla znajomych, ale chyba przesadziłem z niektórymi przyprawami – wzdycha z uśmiechem i dodaje:



Naziemna część rośliny rośnie naprawdę wysoko – mówi gospodarz.

HEKTARY PO DACH

Dziś pan Rytel uprawia topinambura na mniej więcej 2,5 hektarach. Jak tłumaczy, w Polsce jest sporo producentów: – Jeden z moich znajomych ma pod Łodzią 40 ha, wiem też, że podobne uprawy są w lubelskim. Ale nie zawsze jest zbyt. Przez kilka lat dostarczałem topinambur na chipsy firmie z Hiszpanii, a teraz współpracuję z polskimi przetwórcami.

Jak wyglądają zbiory tej rośliny? – Tam, gdzie jest dobra ziemia, można użyć kombajnu. Ja raz spróbowałem, ale okazało się, że prościej będzie kopaczką. Ale wcześniej potrzeba kosiarki sadowniczej. Bywały lata, po deszczowej wiosnie, że część nad ziemią wyrosła ponad dach ciągnika – opowiada rolnik.

WARTOŚCIOWA POWOLI

Jak się okazuje, w naszych okolicach topinambur to ciągle ciekawostka i coś, co czeka na odkrycie. Jak śmieje się pan Wiktor, proble-

my stwarza już sama nazwa. – Są tacy, którzy proszą o trochę „tego czegoś”, a jedna z moich znajomych chciała „nazbierać pitabura”. Ale to się zmienia. Wartościowa wiedza zawsze trafia do ludzi powoli – ocenia gospodarz. – Myślę, że to dlatego, że rośnie świadomość na temat węglowodanów i tego, że topinambur może być składnikiem diety cukrzyków. Dziś można go bez problemu kupić w Niemczech czy Belgii, a nawet w naszej okolicy bywa w co większych marketach.

Kakiś czas temu w gronie zapaleńców takich jak Wiktor Rytel (– Fajni ludzie. Inspirują mnie, każdy wnosi swoje doświadczenia – mówi tajemniczo mężczyzna) pojawił się pomysł na imprezę pod nazwą „Topinamburiada”.

PLACKI I WYKŁADY

W ubiegłym roku zorganizowano ją w maju i październiku. Tegoroczna edycja została zaplanowana na sobotę, **17 września** (– Na razie bulwy są małe. Za miesiąc, kiedy już

topinambur przekwitnie, będą większymi bryłami, które mają 10 czy 15 odrostów – wyjaśnia pan Wiktor).

Jak mówi gospodarz, to ma być coś na kształt festiwalu ziół. – I w ogóle ekologicznego jedzenia. Chcemy, żeby ludzie usłyszeli, że nie trzeba karmić siebie i swoich dzieci żywnością z konserwantami czy antybiotykami. Przecież żywienie ma ogromny wpływ na nasze samopoczucie i zdrowie. Na pewno nie zabraknie wykładu specjalisty na ten temat – zdradza.

Wydarzenie odbędzie się w sadzie Wiktora Rytla w Chlebczynie. – Organizujemy ognisko i wspólne śpiewanie, podczas którego nikt nikogo nie ocenia – mówi gospodarz. – Będzie też można samemu wykopać i zebrać topinambura. I na przykład na miejscu przygotować placki ziemniaczane z tą rośliną. W ubiegłym roku bardzo smakowały – kończy gospodarz.

Tekst i zdjęcia:
BARTOSZ SZUMOWSKI

Dożynki gminy Siedlce

Patronat „TS”

W niedzielę 4 września w Chodowie odbędą się Dożynki Gminy Siedlce. Uroczystości rozpoczną się mszą, po której barwny korowód z wieńcami dożynkowymi przejdzie na tereny zielone w pobliżu kościoła. Tam **około godz. 12.30** nastąpi oficjalne rozpoczęcie dożynek.

W bogatym programie artystycznym nie zabraknie zespołów ludowych, a gwiazdami wieczoru będą zespół Młodzi i Piękni oraz **Halina Frąckowiak**. Potem sceną zawładną wybuchowa „Etna” i zespół B.R.O.

Nie zabraknie też atrakcji dla rodzin z dziećmi, lokalnych smakołyków i słodkości. Rozstrzygnięty zostanie konkurs na najpiękniejszy wieniec dożynkowy.

– Chcemy, aby każdego roku dożynki gminne odbywały się w innej miejscowości – mówi wójt gminy Siedlce, **Henryk Brodowski**. – Tym razem wybraliśmy Chodów, bo już dawno nie było tu dożynek, a jest to jedna z największych miejscowości w gminie.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Obchody jubileuszu OSP w Suchożebrach

Patronat „TS”

Spółeczność Suchożebrów przygotowuje się na tę chwilę w szczególny sposób. Bo i pretekst do spotkania jest nie byle jaki. Tutejsza Ochotnicza Straż Pożarna świętuje właśnie jubileusz 100-lecia istnienia jednostki!

Uroczystości rozpoczną się **4 wrze-**

śnia o godz. 12.00 od mszy w kościele parafialnym w Suchożebrach. Po nabożeństwie nastąpi przemarsz pododdziałów oraz gości na plac apelowy, gdzie odbędzie się ceremonia pożarnicza.

O zasłużonej stulatce napiszemy w jednym z kolejnych numerów „TS”!

Kompleksowa oferta ubezpieczeń:

ERGO
HESTIA

domu



samochodu



na życie



firmy



podróży



sportowe



**ul. Piłsudskiego 30,
08-110 Siedlce**



**+48 512 660 960,
+48 25 633 12 02**



**ul. Kilińskiego 12,
08-300 Sokołów Podlaski**



**+48 515 852 715,
+48 25 787 71 66**

Szpilki Zaczyńskiej Zatrudnić pisowca...

Jak rozłożyć firmę na łopatki? Przepis jest prosty: trzeba zatrudnić pisowca. Jak pokazuje doświadczenie, pisowski spec jest z góry skazany na porażkę. Na pewno coś zepsuje, nawali w kluczowych kwestiach, przy okazji narobi kosztów i mocno zasili własny portfel, w dodatku przyprowadzi pół rodziny, aby ją zatrudnić na intratnych stanowiskach.

O tym już chyba każdy pracodawca wie. Dlatego co sprytniejsi szefowie, sprawdzają profile społecznościowe kandydatów. Jeśli są w nim flagi, żółnierze wyklęci, pochwały pod adresem rządzących i wyliczanie win Tuska, uprzejmie dziękują za współpracę. Bo wiadomo, jak to się skończy: zatrutą rzeką, upadkiem prestiżu jak w stadninie w Janowie Podlaskim czy rozbiem meksa po hucznej imprezie.

Bardziej bezradni są jednak pracownicy firm, do których PiS wsadza „swoich”. Oni nie mogą zrobić nic więcej, niż patrzeć, jak coś, co działało, przestaje działać. Wymowny jest przykład choćby pogotowia w Jeleniej Górze. Dziennikarze wyborczej.pl opublikowali fragmenty rozmów nowego dyrektora ds. medycznych. „Mi ta funkcja nie jest do niczego potrzebna, ale póki układy są, jakie są, tak może być. W pogotowiu mam dobrze, nie narobię się, sobie siedzę, zarządzam, daję oceny lekarzom, czy dobrze pracowali, czy dodatek im się należy decyduję. Takie jaja” - cytuje wyborcza nowego „spec’a”, który się pojawił, bo „układy są, jakie są”. Ot, pisowska Polska.

Ostatnio pisowcy odkryli, że Wschód jest dobry, a Zachód zły. Eurodeputowanemu z PiS łatwiej się dogadać z Putinem, niż z sojusznikami z Zachodu. Błysnęła iskierka nadziei, że pisowcy jak jeden mąż powędrują na Wschód, a nas, Zachód zostawia w spokoju. Niech idą! Jak najszybciej.

Tymczasem Zachód już myśli, jak przygotować się na najbliższą zimą w kontekście kryzysu energetycznego. Już powstały przepisy prawne, nakazujące ograniczanie zużycia energii. Budynki mają być nieoświetlone w nocy, temperatura w pomieszczeniach publicznych obniżona o kilka stopni, prywatne baseny mają być niepodgrzewane, zaleca się też skrócenie kąpieli (oszczędzać ciepłą wodę). Te rozwiązania mają już podstawę prawną. Dodatkowo prowadzi się kampanie informacyjne, uczące różnych form oszczędzania energii i wody.

A co mamy w Polsce? Pisowcy szukają na gwałtu retoryki odważnego kapitana, który przepłynie przez płytki przekop mierzei wiślanej na jej huczne piśowskie otwarcie. Jeszcze nie mają. Albo żeglarze mają dobrze ułożone w głowie i nie głoszą na PiS, albo przekop jest kolejnym piśowskim fajwerkiem, który okaże się bądziwem i nie odpali. Wody Polskie kupują samochody, zamiast monitorować rzeki, a Polacy już kombinują, jak otrzymać dodatek węglowy, nawet gdy nie mają pieca. Czyli typowy piśowski bałagan, zamiast przemysłanej polityki przyszłości.

I jedno jest tylko pocieszające: blisko 60% widzów TVP nie wierzy jej. PiS się naprawdę kończy?

MARIOŁA ZACZYŃSKA

Artykuł drugiej potrzeby Zbierałem chrust, zanim to było modne

Zbierałem chrust, zanim było to modne. Od czterdziestu lat zbieram. I to, wstyd przyznać, wciąż w tym samym lesie. Kiedy zaczynałem ten zbieracki proceder, nie podejrzewałem, że stanie się życiowym nałogiem. Kolekcjonerskie nawyki z dzieciństwa są jednak zaraźliwe. Ze znaczków i proporczyków wyrósłem, chrust mi został.

Chrust zbieram od lat. Natomiast las, choć zdaje się wieczny i niezmienny, wraz z całą okolicą został właśnie uznany za najbardziej niebezpieczne miejsce na świecie. Przynajmniej takie jest zdanie zachodnich specjalistów od wojskowych strategii. Kto by pomyślał? Takie leśne wygwizdowo, sam środek niczego – a wypoczynek prawdziwie ekstremalny!

W lesie chrustu nie brakuje. Widocznie poza sezonem dowożą świeży. W tym roku mogło być oczywiście inaczej. Z powodu rządowej promocji leśnego zbieractwa oraz światowego kryzysu energetycznego mogli mi (zapobiegliwych, niestety, nie brakuje) chrust w puszczy do imentu wyzbierać. Zwłaszcza że pojechałem dość późno. Lato doszło do tego stanu, w którym – jak pisał Poeta, co zginął na posterunku – brzmieje jak miękkie gruszki. Sezon trwał w najlepsze. Perseidy nocą po niebie śmigały. Chrustu mogło więc nie być.

Ale nic podobnego – chrustu nie brakowało; ba, miałem wrażenie, że w lesie jest go nawet więcej niż zwykle. Polacy bywają jednak przekorni. Ogniska, jak co roku, na bindudze płonęły. Nocne wspólne śpiewy też okazjonalnie miały miejsce. Nie żeby od razu „o rycerstwie spod kresowych stanic, o obrońcach naszych polskich granic...”. Bez przesady. Choć w tamtych stronach – parę staj od granicy – ta dawna pieśń byłaby akurat na miejscu. Straży granicznej i ochotnikom z WOT byłoby miło. W pobliskiej wsi całą jesień i zimą na mostku stali. Służbiście i ofiarnie. A i teraz mundurowi czujnie, choć dyskretnie, kręcili się po okolicy.

Wróćmy jednak do chrustu. Zbieranie chrustu, jako się rzekło, nie zaginęło. Jednak w kwestii zaopatrzenia w opał nowomodne wkradają się dziś obyczaje. Szczapki na ognisko przyjeżdżają na polanę samochodami, wprost z marketu. W woreczkach z siatki, suchutkie i równo pocięte.

Że nie wozi się drewna do lasu? Przepraszam, ale nie w tych czasach. Oczywiście, że się wozi. Najpierw z lasu do marketu, potem – z marketu do lasu. Kto bogatemu zabroni. Zwłaszcza takiemu, który się spieszy – czas to pieniądź! – nie ma więc ochoty włóczyć się po lesie za chrustem. W lesie są pajęczyny, komary i mrówki.

Zbierałem chrust, zanim to było modne. W tym sezonie nawet zbieraczowi chrustu należy się wsparcie. I to niekoniecznie od rządu. – Może pan weźmie nasze drewno? Parę szczapek zostało. Nie będziemy go z powrotem wieźć do domu.

DARIUSZ KUZIAK

Upiecz ciasto pastora!

Miejska Biblioteka Publiczna w Węgrowie zachęca do udziału w konkursie kulinarnym, w którym należy upiec ciasto pastora według podanego niżej przepisu.

Konkurs jest organizowany w ramach Europejskich Dni Dziedzictwa 2022. Mogą w nim wziąć udział osoby indywidualne i nieformalne grupy piekarzy. Chęć udziału w konkursie należy zgłosić do organizatorów (email: mbp.wegrow@gmail.com tel.: 25 792 244 74), a później, **10 września, do godz. 16** do siedziby parafii ewangelicko-augsburskiej w Węgrowie (ul. Narutowicza 18A) dostarczyć upieczone ciasto. Regulamin konkursu jest dostępny na stronie internetowej biblioteki.

A oto przepis na ciasto pastora z Węgrowa:

Składniki na ciasto: 4 jajka, 25 dkg cukru, 25 dkg margaryny, 25 dkg mąki, pół szklanki półsłodkiego wina

czarnego, 2 łyżeczki proszku do pieczenia, 1 łyżeczka cynamonu, 1 łyżeczka kakao, 100 g wiórków lub kulek czekoladowych (albo zetrzeć tabliczkę czekolady, wcześniej dobrze schłodzonej w lodówce).

Do przygotowania formy: 2 łyżki margaryny, 2 łyżki cukru (najlepiej brązowego).

Sos: żółtka, 25 dkg cukru, 1/4 szklanki wina, sok z jednej cytryny, utarta skórka z cytryny.

Przygotowanie: Miksować, dodając kolejno: jajka z cukrem, margarynę, mąkę, wino, proszek do pieczenia, cynamon, kakao, wiórki czekoladowe. Gotowe ciasto wlać do dużej tortownicy (o średnicy 22 cm), posmarowanej masłem i wysypanej



cukrem. Wstawić do piekarnika nagrzanego do 170°C. Piec 60 minut. Składniki sosu zmiksować, a następnie ubijać na parze. Ciasto podawać schłodzone, polane sosem. Opr. (sej)

XXIII Mazowiecki Samochodowy i Motocyklowy Rajd Turystyczny Jedziemy do Dąbrowy

Miłośników motoryzacji i dobrej zabawy zapraszamy do udziału w XXIII Mazowieckim Samochodowym i Motocyklowym Rajdzie Turystycznym.

Odbędzie się on w niedzielę **18 września** (początek **godz. 9.30**). Auta i motocykle wystartują sprzed stadionu w Siedlcach i pojadą drogami powiatu siedleckiego w kierunku Dąbrowy w gminie Przesmyki (tam będzie meta).

Przed startem na parkingu przy stadionie miejskim w Siedlcach przy ul. Jana Pawła II załogi odbędą próbę

na sprawnościowym torze przeszkód (oddzielnym dla samochodów i dla motocyklistów).

W rajdzie może wziąć udział każdy, kto ma sprawny samochód lub motocykl oraz prawo jazdy. Kierowca samochodu musi zabrać ze sobą przynajmniej jednego pasażera, który będzie pilotem (nie jest to wymagane w przypadku motocyklistów). Osoby chcące uczestniczyć w imprezie muszą wypełnić kupon z „Tygodnika Siedleckiego”,



uregulować opłatę i... stawić się na starcie. Wypełnione kupony z potwierdzeniem wpłaty należy przesłać do biura PTTK w Siedlcach (ul. Rynkowa 24) lub złożyć w Centrum Informacji Turystycznej przy ul. Pułaskiego 7 w Siedlcach **do 12 września do godz. 17.** (sej)

Zgłoszenie na XXIII Mazowiecki Samochodowy i Motocyklowy Rajd Turystyczny 2022

Uczestnicy rajdu	Imię i nazwisko	Wiek	Miejsce zamieszkania kierowcy	Marka i numer rejestracyjny
kierowca				
pilot				
pasażer				
pasażer			Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych do prawidłowego przeprowadzania rajdu. NR TELEFONU:	
pasażer				

Opłatę w kwocie 55 zł od załogi (kierowca + pilot); 30 zł od motocyklisty oraz 20 zł od każdego pasażera, tj. łącznie..... wpłacono w kasie PTTK, ul. Pułaskiego 7 /przelewem na konto PTTK Oddział „Podlasie” w Siedlcach w BNP PARIBAS S.A. O/Siedlce 14 2030 0045 1110 0000 0044 4210 (dzieci i młodzież do lat 18, zgłoszone do udziału w imprezie są zwolnione z opłaty). Zgłoszenia należy przysyłać do Centrum Informacji Turystycznej w Siedlcach przy ul. Pułaskiego 7.

Klauzula informacyjna

Zostałem poinformowany, że:

- Administratorem moich danych osobowych jest PTTK Oddział „Podlasie” w Siedlcach, ul. Rynkowa 24 i Pułaskiego 7, 08-110 Siedlce.
- Dane osobowe są przetwarzane przez Administratora w celu organizacji i umożliwienia mi uczestnictwa w XXIII Mazowieckim Samochodowym i Motocyklowym Rajdzie Turystycznym 2022 i przechowywane przez okres niezbędny do organizacji rajdu, rozliczenia i kontroli imprezy przez organy nadzoru nie dłużej jednak niż przez 6 lat.
- Podanie danych osobowych jest dobrowolne, jednakże w przypadku ich niepodania niemożliwy będzie udział w rajdzie.

Oświadczenie uczestnika

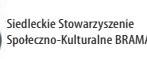
Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, zawartych w zgłoszeniu na XXIII Mazowiecki Samochodowy i Motocyklowy Rajd Turystyczny 2022 dla potrzeb niezbędnych do realizacji Rajdu zgodnie z ustawą z 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych (DzU z 2019 r., poz. 1781).

Wyrażam zgodę/nie wyrażam zgody* na wykorzystanie i publikację zdjęć z moim wizerunkiem przez PTTK Oddział „Podlasie” w Siedlcach. Zgoda obejmuje: wykorzystanie, utrwalenie, obróbkę, powielanie, archiwizację, publiczne udostępnianie, jak również tworzenie, przechowywanie i użytkowanie kopii zapasowych i publikację za pośrednictwem dowolnego medium, w tym w wersji elektronicznej w globalnej sieci www (Internet) oraz w formie drukowanej. Zgoda zostaje wyrażona bezterminowo, nieodpłatnie i bez ograniczeń podmiotowych i przedmiotowych.

(miejscowość, data)

* niepotrzebne skreślić

(czytelny podpis)



Upalny 13. Bieg Siedleckiego Jacka

Sikawki ratowały życie

Patronat „TS”

Za nami 13., wyjątkowo gorąca, edycja Biegu Siedleckiego Jacka.

Największa impreza biegową w okolicy tradycyjnie przyciągnęła tłumy entuzjastów aktywnego trybu życia. Jako pierwsi wyruszyli na trasę zawodnicy i zawodniczki mierzący się z półmaratonem. Ich start miał lekkie opóźnienie ze względu na problemy techniczne. Biegacze pokonali ponad 21 km w ogromnym skwarze. Najlepiej z trudnymi warunkami poradził sobie w gronie panów **Andrzej Leończuk** z Białegostoku. Czas zwycięzcy to 1:14:05. Jako drugi linię mety przekroczył **Andrzej Orłowski**, reprezentujący MKS Lubartów (czas 1:15:43). Na najniższym stopniu podium stanął natomiast **Krzysztof Cabaj** (Yulo Run Team Siedlce) z Domanic Kolonii, z czasem 1:18:08.

Wśród pań bezkonkurencyjna była siedlcanka **Beata Dąbrowska** (Yulo Ran Team). Linię mety pokonała w czasie 1:29:33. Drugie miejsce zajęła **Katarzyna Pajdosz** z Białej Podlaskiej (1:34:15), a trzecie **Sylvia Sobieszek** z Niwek (1:35:29).

Poza doświadczonymi biegaczami w szranki stanęli także ci, którzy dystans półmaratoński pokonali pierwszy raz w życiu.

— Jestem totalną debiutantką! Dotąd biegałam tylko „dziesiątki”. Było super, jestem z siebie bardzo dumna! Ani razu nie szłam, udało mi się też prześcignąć kilku panów. Czuję ogromną satysfakcję! — mówiła na gorąco po przekroczeniu mety **Ewa Rogala** z Aktywnych Węgrów. — Upał na trasie na pewno przeszkadzał, ale organizatorzy stanęli na wysokości zadania i zapewnili znakomite nawodnienie. Sikawki strażaków uratowały mi życie!

Po długim dystansie przyszedł czas na rywalizację na krótszej trasie. Z pięcioma kilometrami zmierzili się zarówno biegacze, jak i zawodnicy nordic walking.

W gronie biegaczy najszybciej trasę pokonał **Kamil Młynarz** z Łęcznowoli w gminie Zbuczyn (SKB Kraśnik). Czas zwycięzcy to 15:45.

— Od razu narzuciłem sobie mocne tempo i wyszedłem na prowadzenie. Czasem próbuję się za kimś chować, ale to nie jest w moim przypadku dobra taktyka, gdyż tracę rytm. Dlatego pobiegłem swoje, nie zwracając uwagi na rywali. Było bardzo gorąco, ale pogody się nie wybiera. Wszyscy mieli takie same warunki. Bardzo cieszę

się z wygranej! — mówił triumfator. — Brałem udział w pierwszej edycji Biegu Siedleckiego Jacka, organizowanej przez moich przyjaciół Rafała Wysockiego i Łukasza Kosieradzkiego. Później starałem się tu pojawiać regularnie. Z powodu kontuzji wypadły mi ze dwa starty. Zawsze wracam z ogromną przyjemnością.

Drugie miejsce zajął **Paweł Czyżkowski** z Mińska Mazowieckiego (16:03), a trzeci był **Wojciech Karwowski** z Warszawy (16:16).

Wśród pań zwyciężyła **Anna Wojcieszuk** (czas 20:27).

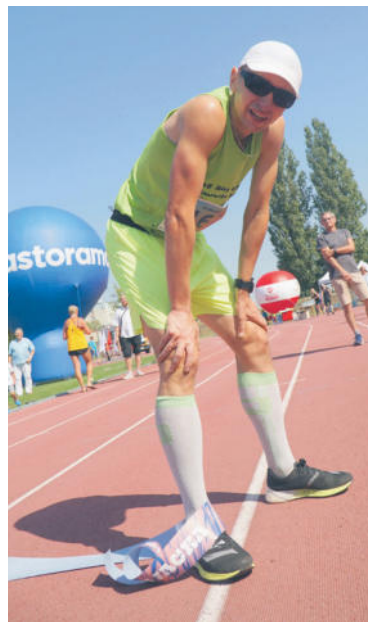
— Przyjechałam z Lublina, gdzie mieszkam, pracuję i trenuję u najlepszego trenera **Pawła Wysockiego**. W zeszłym roku biegałam tutaj półmaraton i bardzo mi się spodobało. Była znakomita organizacja i nagrody, co zachęcało do powrotu. Do drugiego kilometra upał zupełnie mi nie przeszkadzał. Później ten skwar dał się już we znaki. Udało mi się jednak biec w dobrym tempie i jestem bardzo szczęśliwa z wygranej. Siedlce to bardzo fajne miasto!

Druga była **Izabela Wiercioch** z Cyganki (20:48), a trzecia **Kinga Karwowska** z Warszawy (21:22).

Marsz wygrał **Arkadiusz Zdanowicz** ze Stanisławowa (czas 31:36), przed **Grzegorzem Rychlikiem** i **Waldemarem Danielskim**. W gronie pań triumfowała **Jolanta Zapółowska** (Słow Jogging Siedlce) z czasem 34:40. Drugie miejsce zajęła **Monika Madej**, a na najniższym stopniu podium stanęła **Ewa Sobiczewska**.

Imprezę zakończyły cieszące się ogromną popularnością biegi dziecięce.

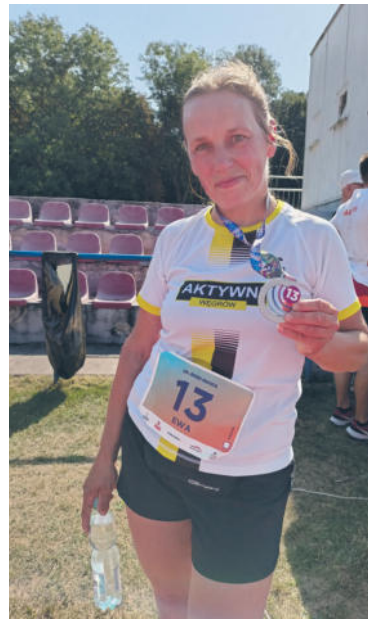
— „Trzynastka” zobowiązuje, więc na początku mieliśmy drobne problemy techniczne, które na szczęście udało się szybko wyeliminować. Później już wszystko przebiegało jak należy. Na upał nie mogliśmy nic poradzić, ale przy pomocy strażaków staraliśmy się zapewnić jak najwięcej punktów, w których uczestnicy mogli się schłodzić na trasie — mówił **Paweł Truszkowski**, prezes Agencji Rozwoju Miasta Siedlce, organizatora wydarzenia. — Cieszę się, że w końcu wyszliśmy z tego czasu pandemicznego i mogliśmy imprezę przeprowadzić w pełnym formacie, czyli tak, jak na to zasługuje.



Kamil Młynarz



Anna Wojcieszuk



Ewa Rogala

fot. Siriss

Agencja była chwalona za wyciągnięcie wniosków z ubiegłego roku i wprowadzenie atestów tras.

— Wtedy to nie wynikało z braku naszej chęci, tylko z ograniczonych środków pieniężnych, którymi dysponowaliśmy. Walczyliśmy o to, żeby impreza w ogóle się odbyła. Jak wiemy, pandemia pokrzyżowała organi-

zację wielu sportowych wydarzeń, nam udało się zachować Bieg Jacka w kalendarzu, co uważamy za taki mały sukces. Teraz, dzięki wsparciu Urzędu Marszałkowskiego w Warszawie i innych sponsorów, udało się już wprowadzić atesty tras, co na pewno wpłynęło pozytywnie na komfort startujących.

Drugi rok z rzędu start i metę zawodów ułożono na stadionie lekkoatletycznym przy ul. Prusa 6.

— To doskonałe miejsce do organizacji takich zawodów, choć zdajemy sobie sprawę, że wymaga generalnego remontu. Oczywiście wszystko sprowadza się do pieniędzy, które nie spadną z nieba. W najbliższym czasie planujemy rozmowy z lokalnymi stowarzyszeniami na temat ich realnych potrzeb związanych z użytkowaniem obiektu. Bazując na tych opiniach, opracujemy koncepcję modernizacji i poszukamy możliwości pozyskania dofinansowania. Siedlce zasługują na stadion lekkoatletyczny z prawdziwego zdarzenia, na którym będzie można organizować wydarzenia o znaczeniu ponadregionalnym. Oby jak najszybciej! — wyraził nadzieję prezes Truszkowski.

PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI

Zdjęcia: PIOTR KSIĘŻOPOLSKI



Uczestnicy biegu dziecięcego



Arkadiusz Zdanowicz

Jaka przyszłość przed szkołą podstawową w Maksymilianowie?

Utrzymywać czy zlikwidować?

W szkole podstawowej w Maksymilianowie w gminie Korytnica, podobnie jak w innych placówkach oświatowych w Polsce, 1 września rozpocznie się nauka. Może to być jednak ostatni rok istnienia tej szkoły.

Dyskusja na temat sensu dalszego utrzymywania placówki odbyła się na sesji rady gminy Korytnica, na której przedstawiono raport o stanie gminy oraz udzielano wójtowi Stanisławowi Komudzińskiemu wotum zaufania i absolutorium.

— Co dalej ze szkołą w Maksymilianowie? — zapytał radny **Sławomir Bednarczyk**. — Z tego co słyszałem, to tam mało dzieci chodzi.

— Mamy pięć szkół. Sytuacja szkoły w Maksymilianowie jest najbardziej niekorzystna, bo jest tam najmniej dzieci. Trzeba podjąć decyzję, co z tą szkołą zrobić. Czy dalej ją utrzymywać, czy po prostu zlikwidować — odpowiedział wójt **Stanisław Komudziński**.

MNIEJSZE ZŁO

Z raportu o stanie gminy Korytnica za 2021 rok wynika, że do pięciu szkół w gminie uczęszczało 560 dzieci, w tym 147 do oddziałów przedszkolnych. Do szkoły podstawowej w Maksymilianowie chodziło 42 dzie-

ci, w tym 14 do oddziału przedszkolnego. W minionym roku szkolnym w placówce (oprócz oddziału przedszkolnego) funkcjonowało pięć klas, liczących od 4 do 8 uczniów. Nie było klas I, III i V.

Zdaniem wójta, mała liczba dzieci w szkole jest niekorzystna nie tylko dla finansów gminy, ale również dla samych uczniów. — Na pewno likwidacja szkoły jest przykłą i dla nas, i dla mieszkańców. Ale trzeba po prostu mniejsze zło i wybrać to, co jest korzystniejsze. Na pewno to, czym najbardziej powinniśmy się sugerować, to rozwój naszych dzieci. W małej szkółce, w małych klasach, nie ma rywalizacji, więc te dzieci, można powiedzieć, wychowują się jak w środowisku domowym — stwierdził Stanisław Komudziński. — Lepsza jest nauka, kiedy klasy są liczniejsze, aniżeli po kilkoro dzieci, a takie właśnie klasy tam są.

Wójt zdaje sobie sprawę, że ewentualna decyzja o likwidacji

szkoły w Maksymilianowie nie spotka się z przychylną reakcją lokalnej społeczności. Dlatego już teraz należy rozpocząć rozmowy o przyszłości placówki.

— Na pewno trzeba się mocno nad tym tematem pochylić, choćby dlatego, że oświata nas bardzo dużo kosztuje — stwierdził Stanisław Komudziński. — Ale tu już nie chodzi o koszty, tylko o to, żeby dzieci mogły się lepiej rozwijać.

MAMY NAJLEPSZE WYNIKI

Poziom nauczania w poszczególnych szkołach określają wyniki egzaminów zewnętrznych. Na tę kwestię zwróciła uwagę radna **Anna Parys**. — W naszej szkole dzieci mają najlepsze wyniki w nauce — zauważyła (wyniki z egzaminu ośmioklasistów są wyższe od średniej powiatowej oraz średniej wojewódzkiej — oprócz języka obcego).

— Wiem o tym, dlatego nie chcę sam decydować. Nie chcę być jakimś złoczyńcą, który chce na siłę zamknąć szkołę — odpowiedział Stanisław Komudziński. I dodał: — Na pewno na dzisiejszej rozmowie to się nie zakończy. Temat będzie omawiany w szkole i na niejednej sesji rady. Decyzję trzeba będzie podjąć. To państwo radni będziecie musieli



fot. sej

zdecydować, czy szkoła zostaje, czy nie.

— A co z nauczycielami? Trzy klasy ubyły, a czy tyle samo nauczycieli pracuje? — zapytał wiceprzewodniczący rady **Piotr Sekulski**.

Wójt odpowiedział, że część nauczycieli z Maksymilianowa uzupełnia etaty, pracując w innych szkołach. Niektórzy szykują się do odejścia na emeryturę.

— Jaka jest subwencja oświatowa i ile gmina dokłada do oświaty? — zapytała radna **Emilia Cholerzyńska**.

Wójt odpowiedział, że subwencja oświatowa z budżetu państwa za 2021 rok wyniosła 5,6 mln zł. W tym czasie gmina do oświaty dołożyła około 6 mln zł, w tym 1,3 mln zł to były wy-

datki na oświatowe inwestycje.

■■■■

Stanisław Komudziński już wcześniej zapowiedział, że ta kadencja jest jego ostatnią na stanowisku wójta. Każdy władarz, który zostaje się z urzędem, chce zostawić po sobie nie tylko pewne materialne dzieła, ale też dobrą pamięć. W przypadku Stanisława Komudzińskiego takim wręcz pomnikowym dokonaniem, którego dotąd nie udało się zrealizować innym wójtom w powiecie węgrowskim, a nawet w regionie, ma być: gmina bez długów i utrzymanie wszystkich placówek oświatowych. Na pewno decyzja o likwidacji szkoły w Maksymilianowie byłaby rysą na tym pomniku.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Poezja i muzyka z księżną Ogińską

„Był taki ktoś...” — to program słowno-muzyczny, przygotowany przez Miejski Ośrodek Kultury i Siedlecką Grupę Literacką „Witraż”. Widowisko, które odbyło się na placu przed Pałacem Ogińskich, przyszło obejrzeć wielu siedlczan.

Poetycko-muzyczną imprezę zaszczyciła obecnością dawna właścicielka Siedlec, księżna Aleksandra Ogińska (w tę postać wcieliła się **Wioletta Skup**). Księżna z dworzanami weszli przy dźwiękach poloneza Michała Ogińskiego



Klaudia Karpińska

„Pożegnanie Ojczyzny”, którego na fortepianie grał **Kacper Jastrzębski**. Księżna odczytała list do siedlczan,



Wykonawcy i organizatorzy widowiska z wiceprezydentem Siedlec Robertem Szczepanikiem



Dawid Szwejkowski

a później były już tylko piosenki i poezja. Co pewien czas księżna z dworzanami ruszali w stronę widzów, by poczęstować ich smacznymi krówkami z logiem „Witraż”.

Licznie zgromadzona publiczność wysłuchiwała piosenek z lat 60- i 70. XX w. z repertuaru Anny German, Krzysztofa Klenczona, Ady Rusowicz, Katarzyny Sobczyk i Czesława Niemena, w wykonaniu **Agnieszki Skup, Klaudii Karpińskiej i Dawida Szwejkowskiego** oraz wierszy

poetów polskich (Adama Asnyka, Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego, Kazimierza Przerwy Tetmajera, Franciszka Karpińskiego, Bolesława Leśmiana, Jana Lechonia i ks. Jana Twardowskiego) w interpretacji młodych poetów z SGL „Witraż”. Wiersze, którym oprawę muzyczną zapewnił **Kacper Jastrzębski**, re-

cytowali: **Maria Piotrowska, Michał Jastrzębski, Jakub Todorowski, Wiktoria Książkowska, Karol Korzeń, Dorota Żądętek i Maciej Gustołek**.

Po zakończonym programie wiceprezydent Siedlec **Robert Szczepanik** podziękował za widowisko i w dowód uznania wręczył liderom SGL „Witraż” **Barbarze Maksymiuk i Krzysztofowi Tomaszewskiemu** kwiaty oraz słodycze.

Tekst i zdjęcia:
STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Weź udział w konkursie i wygraj smartfon, smartwatch lub słuchawki!

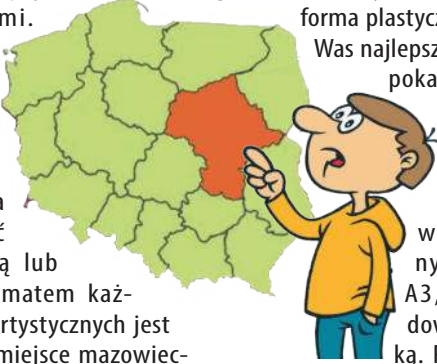
Mazowsze jest piękne!

Wpływają już pierwsze zgłoszenia do konkursu „Tu jest moje miejsce”, ukazującego piękno Mazowsza Waszymi oczami.

Zdecydowanie najbardziej uaktywnili się pasjonaci fotografii. Ale pamiętajcie, że można także przestać pracować plastycznie lub krótki filmik. Tematem każdej z tych form artystycznych jest Wasze ulubione miejsce mazowieckiego krajobrazu. Warto powalczyć, bo do wygrania są wartościowe nagrody: smartfony, smartwatche oraz słuchawki bezprzewodowe. Jak wybrać „swoje miejsce” i najlepiej je przedstawić? W tym tygodniu mamy

Pamiętajcie: każdy uczestnik może wziąć udział tylko w jednej z kategorii konkursowych. Jeśli czujecie, że

forma plastyczna będzie dla Was najlepszym sposobem pokazania ulubionego miejsca, dostarczcie nam swoją pracę w maksymalnym formacie A3, wykonaną dowolną techniką. Przesyłajcie je pocztą (adres ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce) lub przynieście do redakcji. Natomiast fotografie w dobrej rozdzielczości trzeba przysłać na adres internet@sjedlecki.pl. Pod tym samym adresem mailowym czekamy



Jedno z pierwszych zdjęć na konkurs przysłała Maja Kuczevska (9 lat).

dla Was inspirację: o urokach Mazowsza rozmawiamy z **Janiną Ewą Orzełowską**, członkiem Zarządu Województwa Mazowieckiego (tekst obok).

Już teraz możecie chwycić za ołówki, farby, aparaty czy telefony komórkowe i stworzyć pracę na nasz konkurs. Jest on przeznaczony dla dzieci i młodzieży od 6 do 15 lat, jednak z doświadczenia wiemy, że tego typu konkursy angażują całe rodziny, do czego także teraz zachęcamy.

na maksymalnie 2-minutowe filmiki. Termin zgłaszania prac konkursowych upływa **30 września**. Pamiętajcie o zatytułowaniu pracy, podaniu imienia i nazwiska autora, miejsca zamieszkania, danych opiekuna dziecka oraz telefonu kontaktowego.

Partnerem konkursu jest Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego. Szczegółowy regulamin konkursu znajdziecie na naszej stronie www.tygodniksjedlecki.com w zakładce konkursy. (ed)

Mazowsze.
serce Polski

Partner konkursu:
Samorząd Województwa Mazowieckiego

Kraina pełna uroku i spokoju

Rozmowa z Janiną Ewą Orzełowską, członkiem Zarządu Województwa Mazowieckiego

■ **Pani ulubione miejsce na Mazowszu to...**

- Zdecydowanie urokliwe miejsca nad Bugiem. Lubię tam jeździć, tam czuję się dobrze. Bug jest dziką rzeką, która meandruje wśród nieskażonych i w większości niezakłóconych działalnością człowieka krajobrazów. To dobre miejsce na odpoczynek, na krótki relaks, złapanie oddechu po dniach szybkiego życia.

■ **Jest taka kampania „Odpocznij na Mazowszu” realizowana przez samorząd województwa mazowieckiego. Czy wypoczynek na Mazowszu staje się modny?**

- Chodziło o to, żeby pokazać, że nawet nie wyjeżdżając daleko od domu można przeżyć fajną przygodę. Że na Mazowszu są przepiękne miejsca, w których można wypocząć, dobrze zjeść i zobaczyć obiekty, o których może słyszeliśmy, ale nie oglądaliśmy ich na własne oczy. Oczywiście trudno dziś ocenić, jak ta kampania wpłynęła na rozwój turystyki na Mazowszu (na to przyjdzie czas), ale niewątpliwie zareklamowała miejsca i wydarzenia, dla których warto znaleźć czas.

■ **Jednak to Warszawa, stolica kraju i Mazowsza, nowoczesne, europejskie miasto, przyciąga turystów. Tu są muzea, teatry...**

- Nikt w Warszawie nie zabiera tego, że jest stolicą Polski, że jest europejska, że ma wiele zabytków i centrów kultury. Prawda jest jednak i taka, że na całym Mazowszu mamy interesujące zabytki, muzea, ciekawe historyczne miejsca, o których wie niewiele osób. Na naszym terenie mamy Liw, mamy Muzeum Regionalne w Siedlcach, muzeum w Dąbrowie. Mamy wiele zakątków, które z jednej strony przypominają naszą historię, a z drugiej strony pozwalają odpocząć, bez – jak to bywa w miejscowościach typowo turystycznych – tłumów ludzi.

■ **Które z ciekawych miejsc na Mazowszu odkryła Pani dla siebie i poleciłaby innym?**

- Na pewno interesujące miejsce to Korczew. Stamtąd niedaleko do

przystani, z której promem można przepłynąć na drugą stronę Bugu, do Drohiczyzna. Ciekawy jest Liw z gotyckim zamkiem i pobliski Węgrów z pięknymi barokowymi kościołami (w jednym z nich znajduje się słynne lustro czarnoksiężnika Jana Twardowskiego), ale też twierdza Modlin, zamek książąt mazowieckich w Czersku, czy nasze Siedlce, gdzie znajdziemy Ekstazę świętego Franciszka – jedyny w Polsce obraz El Greca.

■ **Dlaczego warto zwiedzać Mazowsze? Co urokliwego jest w tej krainie?**

- Mazowsze jest specyficzne. Nie trzeba zbyt daleko jechać, żeby znaleźć się w interesującym miejscu. Jeśli ktoś mieszka w Warszawie, nie musi szukać spokoju np. w Bieszczadach. Wystarczy, że wyjedzie z miasta, a w promieniu 50-100 kilometrów znajdzie ciszę, spokój i piękno przyrody.

■ **Stanisław Ryszard Dobrowolski napisał wiersz, który pięknie zaśpiewała Anna German „Być może gdzieś indziej są ziemie piękniejsze/ (...). Być może gdzieś indziej leży sercu jest droższa? Piosenka nad Wisłą i piasek Mazowsza”. Podziela Pani to przesłanie?**

- Jak najbardziej. Nie tylko Mazowsze jest najpiękniejszą krainą, ale Polska jest piękna. Warto ją zwiedzać i odkrywać na nowo, wbrew panującej wśród rodaków modzie na zagraniczne wycieczki.

■ **A gdzie Pani spędza urlop?**

- Oczywiście, że w Polsce. Może nie na Mazowszu, bo ze względu na obowiązki służbowe poznałam je już bardzo dobrze, ale... W innych regionach naszego kraju jest tyle miejsc, które chciałabym odwiedzić, a jeszcze tam nie byłam. Nie marzą mi się wczasy na egzotycznych plażach pod palmami. Polska jest piękna, Mazowsze jest piękne i warto je zwiedzać. Oby tylko czasu starczyło.

■ **W „TS” trwa konkurs „Tu jest moje miejsce”, który kierujemy do dzieci i młodzieży. Czy Pani zdaniem to dobry pomysł na odkrywanie i zareklamowanie ciekawych miejsc, które są blisko domu, wręcz na wyciągnięcie ręki?**

- To bardzo dobry pomysł. Z jed-



fol. AK

nej strony młodzież odkrywa miejsca i pokazuje to, co ją zachwyca, a z drugiej strony uczy się, że wokół jest tyle przepięknych miejsc i zabytków, które warto bliżej poznać. To buduje też tożsamość, związek z małą ojczyzną, z Mazowszem, z Polską.

■ **Dziękuję za rozmowę.**
STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Gmina Stoczek Łukowski powiatowym liderem „Eko Efektywności”

Wyróżnienie za kosmiczne tempo

Regionalny dziennik „Kurier Lubelski” zorganizował dla samorządów Lubelszczyzny ranking „Eko Gmina”, promujący inwestycje lokalne służące poprawie dbałości o środowisko naturalne. Gmina Stoczek Łukowski znalazła się na pierwszym miejscu w powiecie łukowskim pod względem wartości zrealizowanych projektów proekologicznych. Brano pod uwagę wydatki na przedsięwzięcia finansowane z dotacji Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego oraz Programu Rozwoju

Obszarów Wiejskich w przeliczeniu na głowę mieszkańca gminy.

Okazało się, że w latach 2014-2020 w przeliczeniu na jednego mieszkańca na działania proekologiczne władze gminy wydały 1 204,32 zł. W sumie, jak podaje nam wójt Marek Czub, była to kwota ok. 10 236 720 zł.

— Wykonaliśmy za te pieniądze głównie instalacje solarne i fotowoltaiczne oraz program zdejmowania eternitu z azbestem z zabudowań w poszczególnych wsiach — wylicza wójt. I dodaje: — Ale oceniając działalność proeko-

logiczną w dłuższej perspektywie, to ogromne pieniądze przeznaczyliśmy na utworzenie własnej sortowni odpadów i PSZOK-u, na zorganizowanie selektywnej zbiórki śmieci, na zapewnienie proekologicznej gospodarki wodno-ściekowej z budową 2 oczyszczalni ścieków, ponad 100 km sieci wodociągowej i kanalizacyjnej i zakupem specjalistycznych pojazdów. W wielu wypadkach Rada Gminy Stoczek Łukowski musiała przeprowadzić te inwestycje od zera, bo jeszcze nie tak dawno mieliśmy 20 wsi na 35 bez bieżącej wody, a w niejednej

szkole dzieci i pracownicy musieli korzystać z ustępów na podwórkach. Nie będzie żadnej przesady w mojej ocenie tych inwestycji, gdy powiem, że narzuciliśmy sobie tempo kosmiczne.

Kolejne miejsca we wspomnianym rankingu zajęły: gmina Łuków z kwotą 994,36 zł na głowę mieszkańca, gmina Serokomla, która na przedsięwzięcia proekologiczne na mieszkańca przeznaczyła 899,44 zł oraz gmina Stanin z kwotą 744, 82 zł na mieszkańca.

Ranking „Eko Gmina” to wspólne przedsięwzięcie redakcji „Kuriera

Lubelskiego”, która współpracuje przy jego realizacji z Urzędem Marszałkowskim w Lublinie oraz z lubelskim Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Podczas gali tego rankingu został też rozstrzygnięty konkurs plastyczny dla dzieci, który wraz z rankingiem redakcja ogłosiła pod hasłem: „Misja: czyste powietrze. Projekt: Smogożerca”. Drugie miejsce w tym konkursie zajęła **Hania Borkowska** z Przedszkola w Zespole Oświatowym w Starej Prawdzie w gm. Stoczek Łukowski. (PGL)

Wiwat król Jan III Sobieski!

Patronat „TS”

Łąka za cmentarzem przy skrzyżowaniu ulic Glinki i Łubieńskich w Węgrowie przez kilka godzin stała się polami podwarszawskiej Woli (dziś dzielnica stolicy), gdzie w 1674 roku odbyła się elekcja, na której szlachta wybrała na króla Polski Jana III Sobieskiego.

Tamta elekcja rozpoczęła się 20 kwietnia 1674 roku. Jan Sobieski wcale nie był faworytem do korony, choć wcześniej okrył się sławą, pokonując wojska tureckie pod Chocimiem. Przeciwni kandydaturze Sobieskiego byli rządzący na Litwie Pacowie, którzy już na przełomie stycznia i lutego 1674 roku, na sejmie konwencyjnym, próbowali przeformować uchwałę o wykluczeniu z ubiegania się o tron „Piasta”, czyli rodzimego kandydata. Sobieski, wiedząc o tym, na początku nie wysuwał swojej kandydatury, popierając francuskiego kandydata Ludwika Burbona. W tej rozgrywce liczył się również austriacki kandydat Ludwik Lotaryński, popierany przez część biskupów (w tym prymasa Czartoryskiego) oraz część Litwinów z Michałem Kazimierzem Pacem na czele.

Pierwsze głosowania nie dały rezultatu. W czasie zjazdu elekcyjnego zmarł też prymas, który popierał



austriackiego kandydata. Z kolei przedstawiciel strony francuskiej proponował innego kandydata. W tej sytuacji marszałek i hetman wielki koronny Jan Sobieski zdecydował się na kandydowanie. Poparli go elektorzy z województwa ruskiego oraz województw krakowskiego i poznańskiego, a po nich szlachta z całej Korony. 20 maja biskup wileński Mikołaj Pac w publicznym wystąpieniu nazwał hetmana Sobieskiego królem, co oznaczało, że Litwini godzą się na „Piast” i nie są przeciwni temu wyborowi. W tej sytuacji Jan Sobieski został ogłoszony królem Rzeczypospolitej.

Wydarzenia związane z elekcją Jana III Sobieskiego zostały przypominane w niedzielę, 28 sierpnia,

podczas widowiska historycznego, którego scenariusz napisała senator **Maria Koc**.

Już wczesnym popołudniem na polu elekcyjnym zaczęli zbierać się widzowie, bowiem o godz. 15 na plac miał dotrzeć orszak konny zwolenników przyszłego króla. Przyjazd orszaku opóźnił się dobrą godzinę. Jednak ci, którzy cierpliwie czekali w upale (było ponad 30 stopni Celsjusza), nie żalowali. Oprócz słuchania historycznej otoczki, związanej z elekcją, a odczytywanej przez lektora, wytrwali widzowie mogli obejrzeć brawurowe pokazy husarii w wykonaniu Podlaskiej Chorągwi Husarskiej. Były m.in.: pokazy szarży, cięcia witek i „szatkowania ogórków” szablą, zbierania pierścieni kopią oraz strzelania z łuku do celu w pełnym galopie. Nie zabrakło też akcentów artystycznych – tańców polskich w wykonaniu Zespołu Pieśni i Tańca „Sokołowanie” oraz koncertów muzyki barokowej (zespoły: Starosielskie Bractwo Śpiewacze, Contra Bellum i Łysa Góra).

Po około dwóch godzinach wypełnionych pokazami jeźdźców i występami artystycznymi ogłoszono, przy powszechnym aplauzie szlachty, że Jan Sobieski został wybrany na króla Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Zabrzmiały armaty, król-elekt, kłaniając się nisko, dziękował za wybór.

Organizatorem imprezy było Stowarzyszenie Klasztor Węgrów – Centrum Dialogu Kultur. Dlaczego



widowisko związane z elekcją Jana III Sobieskiego zorganizowano akurat w Węgrowie? Dlatego, że dawny właściciel miasta Jan Dobrogost

Kraśiński był przyjacielem zwycięzcy spod Chocimia i Wiednia.

Tekst i zdjęcia:

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Więcej na: tygodniksiedlecki.com



R E K L A M A

Syndyk Masy Upadłości Konrad Izdebski

sprzeda majątek wchodzący w skład masy upadłości na następujących warunkach:

1. Przedmiotem sprzedaży jest **udział w wysokości 2/3 w prawie własności nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem mieszkalnym jednorodzinny, położonej w Siedlcach przy ul. Broniewskiego 60A**. Nieruchomość składa się z działki o numerze ewidencyjnym 164/2, obręb 0023, o powierzchni 0,0295 ha. Cena wywoławcza jest wartością obniżoną i wynosi **203.000,00 zł brutto**.
2. Oferty powinny być dostarczone **do dnia 16 września 2022 r. do godz. 15.00** (liczy się data wpływu) na adres kancelarii syndyka: **Kancelaria Radcy Prawnego Konrad Izdebski, ul. Stawki 2a/1, 01-193 Warszawa.**
3. Warunkiem koniecznym udziału w przetargu jest wpłata wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej nieruchomości 20 300 zł (słownie: dwadzieścia tysięcy trzysta złotych). Wadium należy wpłacić w terminie najpóźniej do dnia stanowiącego ostatni dzień terminu wyznaczonego do składania ofert, przy czym liczy się faktyczny termin uznania kwoty ww. wadium na ww. rachunek bankowy. 03 1090 0088 0000 0001 4285 1088 - KANCELARIA RADCY PRAWNEGO KONRAD IZDEBSKI, ul. Wyszyńskiego 5/22, 21-560 Międzyrzec Podlaski.
4. Otwarcie i rozpoznanie ofert nastąpi w dniu **19 września 2022 r. o godz. 12.00** w kancelarii syndyka: **Kancelaria Radcy Prawnego Konrad Izdebski, ul. Stawki 2a/1, 01-193 Warszawa.**
5. Zastrzega się możliwość odwołania w całości lub w części postępowania lub też jego unieważnienia na każdym etapie bez podania przyczyny.
6. Szczegółowe warunki sprzedaży można uzyskać po przesłaniu zapytania na adres: **kizdebski@kossakowski.pl**.
7. Ogłoszenie dostępne na portalach OLX i Gratka.

Węgrów

Nowy-stary dyrektor w „Dwójce”

Przez chwilę wydawało się, że od 1 września Szkołą Podstawową nr 2 im. Jana Pawła II będzie kierował inny dyrektor. Zmiany jednak nie będzie. Przez najbliższy rok dyrektorem „Dwójki” nadal będzie Krzysztof Litka.

— W związku z tym, że w sprawie dyrektora nie mam porozumienia z kuratorium oświaty, a rok szkolny za pasem, jedyną alternatywą, z której zgodnie z prawem mogłem skorzystać, jest powierzenie stanowiska dyrektora w Szkole Podstawowej nr 2 panu **Krzysztofowi Litce** na okres do 31 sierpnia 2023 roku. Dziś rozpocząłem procedurę związaną z powierzeniem stanowiska dyrektora — mówił nam w piątek (26 sierpnia) burmistrz Węgrowa **Paweł Marchela**.

Zamieszanie przy obsadzie stanowiska dyrektora w „Dwójce”, która jest największą szkołą podstawową w Węgrowie, jest efektem nierozstrzygniętego konkursu. Konkurs na dyrektora odbył się 27 lipca. Zgłosiło się dwóch kandydatów - obecny dyrektor Krzysztof Litka oraz nauczyciel historii i radny miejski **Radosław Łuszczynski**. Po prezentacji i głosowaniu okazało się, że żaden z kandydatów nie otrzymał bezwzględnej liczby głosów 12-osobowej komisji konkursowej (z nieoficjalnych informacji wynika, że każdy z kandydatów otrzymał po 6 głosów), w związku z tym konkurs należało uznać za nierozstrzygnięty.

W takiej sytuacji decyzję o wyborze dyrektora podejmuje burmistrz, po uzyskaniu opinii rady pedagogicznej szkoły oraz w porozumieniu z kuratorium oświaty. Burmistrz **Paweł Marchela** zdecydował, że jego kandydatem na dyrektora będzie Radosław Łuszczynski. Okazało się, że to nie taka prosta sprawa. Najpierw rada pedagogiczna „Dwójki” negatywnie zaopiniowała kandydaturę pana Łuszczynskiego, a później podobne stanowisko zajęło kuratorium. Jak dowiedzieliśmy się, w piśmie z kuratorium podpisanym przez wicekurator **Dorotę Skrzypek**, nie tylko jest negatywna opinia wobec kandydata wskazanego przez burmistrza, ale też wyraźne wskazanie, że obowiązki dyrektora w SP nr 2 należy powierzyć obecnemu dyrektorowi.

Burmistrz przez kilka dni prowadził konsultacje i analizował możliwości prawne. Rozmawiał też z obydwojema kandydatami. W końcu zdecydował, że przez najbliższy rok szkolny dyrektorem „Dwójki” będzie Krzysztof Litka.

— W związku z tym, że komisja konkursowa nie wyłoniła kandydata na dyrektora, a w kwestii mojej propozycji dotyczącej jednego z kandydatów nie osiągnąłem porozumienia z kuratorium, podjąłem taką a nie inną decyzję — mówi **Paweł Marchela**.

W piątek, 26 sierpnia, odbyło się posiedzenie rady pedagogicznej SP nr 2. Nauczyciele pozytywnie zaopiniowali kandydaturę Krzysztofa Litki na dyrektora. Tego samego dnia po południu kandydat został przedstawiony kuratorium do konsultacji. Burmistrz wierzy, że tym razem kuratorium wyda pozytywną opinię. — Zdziwiłbym się, gdyby była inna — mówi.

Zapytaliśmy burmistrza, czy w sprawie powołania dyrektora nie cofnął się o krok (jego pierwszym

kandydatem był Radosław Łuszczynski). — Zostałem w tym samym miejscu, w którym byłem — mówi burmistrz. Wskazuje, że przy pozytywnej opinii kuratorium mógłby powołać swojego pierwszego kandydata, nie biorąc pod uwagę negatywnej opinii rady pedagogicznej. Jednak forso-

wanie kandydata wbrew organowi nadzorującemu szkołę byłoby ryzykowne. — Powołując pana Łuszczynskiego na dyrektora, trzeba byłoby założyć, że sprawa miałaby swój finał w sądzie. A to chyba najmniej jest potrzebne nam i szkole — mówi **Paweł Marchela**.

Burmistrz rozmawiał już z dyrektorem Krzysztofem Litką. Ten zgodził się pokierować placówką przez najbliższy rok. A w przyszłe wakacje odbędzie się kolejny konkurs, w którym (miejmy nadzieję) zostanie wyłoniony dyrektor na 5-letnią kadencję.

Krzysztof Litka ma 36-letni staż pracy pedagogicznej, w tym 30-letnie doświadczenie na stanowiskach dyrektora placówek oświatowych. Zaczynał jako nauczyciel w Szkole Podstawowej w Zawadach w gminie Liw. Od 1995 roku przez 9 lat był dyrektorem tej placówki, a przez kolejne 15 lat dyrektorem Gimnazjum Gminy Liw w Węgrowie. Od 1 września 2017 roku jest dyrektorem Szkoły Podstawowej nr 2 im. Jana Pawła II w Węgrowie.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI



fort. sej

**Krzysztof Litka
nadal będzie dyrektorem
SP nr 2 w Węgrowie.**

DNI SIEDLEC XXVIII Międzynarodowe Dni z Doradztwem Rolniczym

XVI Regionalna Wystawa Zwierząt Hodowlanych

Współfinansowana z Funduszu Promocji Mleka

10-11 września 2022 r.

teren Agencji Rozwoju Miasta Siedlce przy ul. Jana Pawła II 6 w Siedlcach

Sobota, 10.09.2022 r.

- 9.00 - 18.00** Zwiedzanie stoisk wystawienniczych XXVIII Międzynarodowych Dni z Doradztwem Rolniczym
- 10.00** **Otwarcie XVI Regionalnej Wystawy Zwierząt Hodowlanych (ring)**
 - wycena bydła mlecznego (krowy, jałowice)
 - pokaz ras kolorowych (ring)
- 10.30 - 11.00** Występ Zespołu „Mładost” z Bułgarii
Występ Zespołu „Sabinovcan” ze Słowacji
- 11.00** **Uroczyste otwarcie Dni Siedlec - XXVIII Międzynarodowych Dni z Doradztwem Rolniczym**
- 12.00 - 12.15** Podsumowanie konkursu „Bezpieczne Gospodarstwo Rolne” (KRUS)
- 12.30** Konkurs Młodego Hodowcy (ring)
- 12.15 - 13.30** Występ Zespołu „Mładost” z Bułgarii
Występ Zespołu „Sabinovcan” ze Słowacji
- 13.30 - 14.30** Inscenizacja „Jak to na chrzcinach bywało”
Koło Gospodyń Wiejskich „Domanice i okolice”
- 14.30 - 15.00** Prezentacja siedleckich organizacji pozarządowych
- 15.00 - 15.30** Występ Zespołu „Zaliwianki z Krzymosza”
- 15.00** Ceremonia nagradzania – część I (ring) – wręczenie pucharów i dyplomów wystawcom bydła – zdobywcom supercampionatów, czempionatów, wicecampionatów oraz nagród od władz samorządowych, w tym również dzieciom
- 15.30 - 16.30** Występ Zespołu „Wiśniewiaczy”

Ponadto:

- doradztwo fachowe w zakresie nowych technologii produkcji oraz pozyskiwania środków w ramach działań PROW 2014-2020;
- prezentacje twórców rękodziela ludowego i artystycznego;
- oferty gospodarstw ekologicznych, agroturystycznych i zagrod edukacyjnych;
- kiermasze roślin owocowych i ozdobnych, żywności ekologicznej i tradycyjnej;
- ekspozycja produktów rolnych;
- ogródek rekreacyjny i gastronomiczny;
- **Mleko odkrywa smaki** – specjalne stoisko dla dzieci Polskiej Federacji Hodowców Bydła i Producentów Mleka;
- badanie przydatności kukurydzy do zbioru – stoisko Polskiej Federacji Hodowców Bydła i Producentów Mleka;
- prezentacja sprzętu gaśniczego;
- dzień siedleckich organizacji pozarządowych (sobota).

#rolnictwo przyszłości

#bezpieczeństwo żywnościowe



Niedziela, 11.09.2022 r.

- 9.00 - 18.00** Zwiedzanie stoisk wystawienniczych XXVIII Międzynarodowych Dni z Doradztwem Rolniczym
- 10.00 - 14.30** **Wystawa Kłaczy Hodowlanych i Ogierów Hodowlanych**
- Błonia - plac przy krzyżu papieskim
- 10.15** Ocena komisyjna kłaczy różnych ras
- 12.00** Ocena komisyjna ogierów
- 13.00** Pokaz ułański władania szablą i lancą
- 14.00** Oficjalna dekoracja czempionów i wicecampionów
- 10.30 - 13.00** Pokaz wyróżnionych zwierząt, rasy kolorowe oraz pokaz oprowadzania cieliczek przez dzieci (ring)
- 11.00 - 11.30** Występ Zespołu „Górzniaczki”
- 11.30 - 12.30** Występ Zespołu „Sokołowianie”
- 12.30 - 13.30** Występ Zespołu Pieśni i Tańca Ziemi Łosickiej
- 13.00** Ceremonia nagradzania przez sponsorów i organizatorów część II (ring):
 - wręczenie złotych odznak PFHBiPM
 - wręczenie nagród dzieciom oprowadzającym cieliczki
 - wręczenie nagród wystawcom bydła za udział w wystawie
- 13.30 - 14.30** Podsumowanie konkursów:
 - HIT XXVIII MDzDR
 - Najlepsze gospodarstwo ekologiczne w 2022 r. - XV edycja etapu wojewódzkiego
 - Doradca Roku: najlepszy doradca ekologiczny (etapy wojewódzkie)
 - Ekologia farbą malowana – konkurs dla dzieci z przedszkoli z powiatu siedleckiego
 - Grupy Producentów Rolnych – współpraca
 - Najciekawsze stoisko XXVIII MDzDR
- 14.30 - 15.00** Występ Zespołu „Górzniaczki”
- 15.00** Zakończenie XVI Regionalnej Wystawy Zwierząt Hodowlanych (ring)
- 15.00 - 15.30** Występ Zespołu „Folk Lacki”

PATRONAT HONOROWY

- Biskup Siedlecki
- Wiceprezes Rady Ministrów, Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi
- Wojewoda Mazowiecki
- Marszałek Województwa Mazowieckiego
- Prezydent Miasta Siedlce
- Starosta Siedlecki
- Rektor SGGW

PATRONAT MEDIALNY

- Wschód
- TVP3 Warszawa
- EchoKatolickie
- Tygodnik Siedlecki
- Życie Siedleckie
- podlasie24



WSPÓŁPRACA



Zgodnie z obietnicą, nadal świętujemy nasz jubileusz, dzieląc się z Czytelnikami wspomnieniami z przeszłości. Czym żył region 20, 30, 40 lat temu? Jakie nasi Czytelnicy mieli marzenia lub problemy?

Do niektórych wspomnień wraca się z łezką wzruszenia, do innych z uśmiechem. Jubileuszową retrospektywę rozpoczynamy od lat osiemdziesiątych XX w., gdy „TS” był jeszcze wydawany jako „Pismo PZPR”. W wielu relacjach dominowały wówczas określenia: opłacałość produkcji, posiedzenia plenarne czy system kontraktacji. Czyta się je dziś z uśmiechem: „tak było!” i z refleksją: „ależ ten świat się zmienia”. I dobrze, niech się zmienia! A my będziemy nadal relacjonować zmiany, przypominając czasy, których niektórzy (młodszy Czytelnicy) nie znają. Dla starszych Czytelników będzie to natomiast sentymentalna podróż do przeszłości. Miłej lektury!

ROK 1985

Jak dowartościować inteligenta? I czy trzeba to robić?

Nad statusem inteligencji w Polsce zastanawiał się Lech Winiarski w 10. numerze „Tygodnika Siedleckiego” z marca 1985 roku. W artykule „Pupil czy ubogi krewny?” zwracał uwagę, że niby inteligencja była hołubiona przez władzę, niby dzieci inteligentów i tak przeważały w liczbie studentów (mimo iż nie mają punktów preferencyjnych), ale... inteligentów nie rozpieszczano finansowo!

I choć różne dane świadczyły o swego rodzaju klasowej krzywdzie robotników, co zasługiwałoby na szczególnie krytyczną ocenę ustroju, w którym staniowią oni klasę PANUJĄCĄ, autor zauważa, że po strajkach i przełomie sierpniowym w 1981 r., gdy klasa robotnicza wywalczyła znaczne podwyżki, lekarze, nauczyciele i humaniści znaleźli się wyraźnie w roli uboższego krewnego. Dodaje również z niepokojem, że taki stan rzeczy odbija się niekorzystnie na ambicjach intelektualnych społeczeństwa. Młodzi robotnicy i chłopcy często nie chcą awansować na inteligentów, bo im się to... nie opłaca.

■■■

Taki problem roztrząsano blisko 40 lat temu. Ilu przedstawicieli klasy robotniczej zrezygnowało z intelektualnego awansu w obawie przed klepaniem biedy?

Dziś problem wydaje się być inny. Parcie na wykształcenie jest takie, że... powstają uczelnie, które w 2-3 miesiące kształcą (za pieniądze) fachowców „wysokiej klasy”, podczas gdy zdobycie takiego dyplomu zajmowało dotąd lata... Tylko jak to się ma do „ambicji intelektualnych”?

Inteligent uduchowiony czy pracujący?

W nieco innym tonie o inteligencji napisał Jerzy Godula w „TS” nr 12 z 1985 r. w artykule „Jak dyskutować o inteligencji? Robotnik bez inżyniera”.

Autor miał dosyć biadolenia nad inteligentami. Robotnicy i chłopcy ciężko pracują, a co robią inteligenci? – tkwią w marazmie, zajmują się polityką, a niektórzy współpracują z Zachodem. I jak ich nie krytykować? – zastanawia się. Dodaje, że większość inteligentów wcale o sobie nie myśli jako o „sumieniu narodu”, lecz po prostu – lepiej lub gorzej – pracuje, wykonuje swoje obowiązki. W związku z tym: mówmy właśnie o inteligentach jako o ludziach, którzy pracują, a nie jak o uduchowionych istotach, które nic tylko dokonują wyborów politycznych. Pytajmy: jak pracują? – radzi autor.

■■■

Prawdę mówiąc brakuje dziś publicznych dyskusji o inteligencji...

Jak dyskutować o inteligencji?

Robotnik bez inżyniera

Już słydać stąd i zowad, że partia chce „dowartościować” inteligencję, bo przecież wciąż mówi się o robotnikach, trochę mniej o chłopach, a prawie wcale o inteligentach. Jeśli już wspomina się o tych ostatnich, to tylko krytycznie. Robotnicy i chłopcy ciężko pracują, a co robią inteligenci? – tkwią w marazmie, zajmują się polityką, a niektórzy współpracują z Zachodem. I jak ich nie krytykować?

Myślę, że „dowartościowanie” inteligencji jest – jeśli w ogóle jest – ostatnim, najmniej istotnym celem XIX Plenum KC PZPR. Plenum to, tak sądzę, zwoluje się po to, aby określić miejsce, rolę i funkcję inteligencji w rozwoju naszego społeczeń-

stwa i kraju. Określić, biorąc pod uwagę obecne warunki i przyszłe potrzeby.

Jeżeli warto dyskutować o inteligencji, to tylko z takim właśnie celem. Teoretycznych rozważań na temat inteligencji mieliśmy ostatnio bardzo wiele. Pytano o to, czy inteligencja jeszcze istnieje... czy w dalszym ciągu jest „sumieniem narodu”... Kto należy do inteligencji, a kto nie... Nie przeczę, i takie dyskusje są ciekawe i potrzebne, ale niewiele nas – jako społeczeństwo – posuwają naprzód.

Kto stawia teoretyczne pytania? Naukowcy, pisarze, dziennikarze... Tymczasem te akurat pytania mało obchodzą zdecydowaną większość ludzi zaliczanych do inteligencji. Większość inżynierów, ekonomistów, lekarzy, nauczycieli czy pracowników administracji nie myśli o sobie jako o „sumieniu narodu”, lecz po prostu – lepiej lub gorzej – pracuje, wykonuje swoje obowiązki.

I mówmy właśnie o inteligentach jako o ludziach, którzy pracują, a nie jak o uduchowionych istotach,

które nie tylko dokonują wyborów politycznych. Pytajmy: jak pracują? Jakie uzyskują efekty? Takie pytania sprowadzają cały problem na ziemię, pozwolą w każdej inteligentkiej grupie wyróżnić tych, którzy właściwie wykonują swe zadania, i tych, którzy tylko narzekają.

Klasa robotnicza jest główną siłą społeczną w naszym kraju. Żaden projekt zmian w życiu gospodarczym, społecznym czy politycznym – nie zostanie zrealizowany, jeżeli nie zaakceptuje go klasa robotnicza. Nie wystarczy zresztą sama tylko akceptacja – potrzebne jest jeszcze praktyczne działanie robotników z myślą o realizacji danego projektu.

Kto ma tworzyć te projekty? Właśnie inteligencja, przede wszystkim ona, bo ona dysponuje odpowiednim wykształceniem ogólnym i przygotowaniem specjalistycznym. Obmyślanie projektów zmian w gospodarce czy w organizacji różnych sfer życia społecznego jest zawodową

40 lat minęło!

Jaki jest status inteligencji w Polsce? – Na ten temat padają odpowiedzi niesłychanie zróżnicowane. Jedni uważają, że jest to warstwa społeczna, wprawdzie nie najlepiej uposażona w stosunku do robotników czy chłopów, nie mówiąc już o prywatnej inicjatywie, ale za to dobrze ustosunkowana. Powiązana licznymi więzami układów z ośrodkami władzy – umiejscawiona – rządzić je dla własnych interesów. Ot, choćby problem wyższego wykształcenia: dzieci inteligentów nie korzystają z punktów preferencyjnych, od lat jednak przeważają w składzie socjalnym studentów.

Inteligenci nie są wprawdzie obecnie rozpieszczani finansowo, ale też nie są na ogół zmuszeni pracować w uciążliwych warunkach, nie narażają na szwank zdrowia jak wiele kategorii robotników.

Pupil czy ubogi krewny?

Z tych i podobnych opinii można sądzić, że inteligencja w PRL jest swego rodzaju pupilem, w większości przypadków hołubionym przez władzę. Przekonanie takie w pewnym stopniu potwierdzają takie np. dane przytoczone przez Aleksandra Bocheńskiego w „Nowych Drogach”. Otóż w 1977 r. mieszkania inteligentów były przeciętnie większe o 4,5 metra kwadratowego od mieszkań robotniczych. Na 100 mieszkań inteligentów łazienki były w 73, a tylko w 45 robotniczych. Centralne ogrzewanie było zainstalowane w 63 mieszkaniach inteligentkich, a tylko w 36 robotniczych.

Dane te świadczyły o swego rodzaju klasowej krzywdzie robotników, co zasługiwałoby na szczególnie krytyczną ocenę w ustroju, w którym staniowią oni klasę panującą. Uważam, że należy wnikliwie badać takie zjawiska i przeciwdziałać rzeczywistym przejawom lekceważenia życiowych potrzeb ludzi od fabrycznych warsztatów. Jednakże w zjawisku tym dopatrywałbym się jeszcze innej prawidłowości: sądzę, że przydziały nowych mieszkań o wyższym komforcie dostawały często młode małżeństwa inteligentkie pierwszego pokolenia. Opuszczali wtedy te gorsze, w których pozostawali ich rodzice, czyli małżeństwa robotnicze. Jeśli był to proces masowy, refleksję o klasowej krzywdzie należałoby nieco skorygować.

Wielu autorów bije na alarm z powodu spadku zarobków inteligentkich wobec dochodów innych klas. Wspomniany już Aleksander Bocheński stwierdza, że proces ten zaczął się wyraźnie rysować od roku 1981 czyli po wielkich strajkach i przełomie sierpniowym. Klasa robotnicza wywalczyła wówczas generalnie znaczne podwyżki uposażeń. Tylko częściowo skorzystała przy tym inteligencja techniczna, ale i jej zarobki soadyły wobec robotników. Natomiast inteligencja humanistyczna, administracja, lekarze, nauczyciele itp. znaleźli się już wyraźnie w roli uboższego krewnego.

DOKOŃCZENIE NA STR. 3

powinnością inteligencji. Jakże to mają być zmiany? Takie, które służą podstawowym klasom społecznym, rozwojowi kraju, umacnianiu państwa. W konsekwencji – i samej inteligencji. Nie bądźmy naiwni – zmian, które służą tylko pomysłodawcom, nikt nie zaakceptuje, a tym bardziej nie wprowadzi w życie.

Robotnicy są główną siłą społeczną w naszym kraju, ale współcześnie ich związek z inteligencją jest ściślejszy niż kiedykolwiek przedtem. Robotnik na dłużą metę nie może się obyć bez inżyniera, ekonomisty, lekarza czy nauczyciela (zależność odwrotna też jest chyba oczywista). Każdy z nich spełnia ważną funkcję w społecznym podziale pracy. Taką funkcję, która we współczesnym społeczeństwie jest niezbędna.

Wiadomo, że poziom efektywności pracy – we wszystkich sferach aktywności społecznej – porównawczo wiele do życzenia. Dlaczego? Nie ma żadnego powodu, aby takiego pytania nie postawić różnym grupom inteligencji. Takie pytanie trzeba postawić. Dlaczego rozwiązania inżynierskie są zbyt materiałowe i energochłonne? Dlaczego wiemy, jak organizować pracę, a nie umiemy tego robić w praktyce? Dlaczego kandydaci na studia swymi odpowiedziami tak często kompromi-

tuja nauczycieli? Nie tylko siebie przeciek...

Myślę, że zdecydowanej większości inteligencji nie trzeba przypominać, że żyje w socjalistycznym państwie. Ona dobrze o tym wie. I chce działać na rzecz jego rozwoju. Czy zawsze dysponuje odpowiednim warsztatem pracy? Czy zawsze zgłaszane przez nią pomysły są dostatecznie uważnie rozpatrywane? I czy ci, którzy nie szczędzą czasu i wysiłku aby zaprojektować rozsądne rozwiązania choć jednego z tak wielu trapiących nas problemów, są faktycznie doceniani? Doceniani i moralnie, i materialnie...

Przed wszystkim o tych problemach warto dyskutować. Trzeba rzecz jasna, mówić o tej grupie czy grupce inteligencji, która doszła do wniosku, i daje tego dowody, że nie ma nic wspólnego z socjalizmem i rzetelną pracą, służącą nam wszystkim. Trzeba, ale nie można poświęcać im więcej uwagi niż tym, którzy wiedzą, czego oczekuje od nich społeczeństwo. I starają się, choć nie zawsze z pełnym powodzeniem, te oczekiwania spełniać.

JERZY GODULA

C O W K I N A C H



08-110 Siedlce, ul. Wiszniewskiego 4
tel. 025 640 77 66
www.novekino.pl

REPERTUAR 2-8.09.2022r.

PREMIERY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
SZCZĘŚCIA CHODZĄ PARAMI	108	16:00 18:15 20:30	13:45 16:00 18:15 20:30	13:45 16:00 18:15 20:30	16:00 18:15 20:30	16:00 18:15 20:30	16:00 18:15 20:30	16:00 18:15 20:30
KRYPTONIM POLSKA	96	15:00 17:00 19:00 21:00	15:00 17:00 19:00 21:00	15:00 17:00 19:00 21:00	15:00 17:00 19:00 21:00	15:00 17:00 19:00 21:00	15:00 17:00 19:00 21:00	15:00 17:00 19:00 21:00
POZOSTAŁE FILMY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
PIES W ROZMIARZE XXL - DUBBING	88	15:45	11:45 15:45	11:45 15:45	15:45	15:45	15:45	15:45
DC LIGA SUPER-PETS - DUBBING	106	13:45	11:30	11:30	13:45	13:45	13:45	13:45
LENA I ŚNIEŻEK - DUBBING	91	13:45	13:45	13:45	13:45	13:45	13:45	13:45
JAK ZOSTAŁEM SAMURAJEM - DUBBING	97	14:00 16:00	12:00 16:00	12:00 16:00	14:00 16:00	14:00 16:00	14:00 16:00	14:00 16:00
KUROZAJĄC I ZAGADKA CHOMIKA CIEMNOŚCI - DUBBING	92		11:15	11:15				
MINIONKI: WEJŚCIE GRU - DUBBING	88	13:00	13:00	13:00	13:00	13:00	13:00	13:00
AFTER 4.BEZ SIEBIE NIE PRZETRZYMY - NAPISY	96	18:00 20:00	18:00 20:00	18:00 20:00	18:00 20:00	18:00 20:00	18:00 20:00	18:00 20:00
NOTRE-DAME PŁONIE - LEKTOR	110		14:00	14:00				
GDZIE ŚPIEWAJĄ RAKI - NAPISY	125	17:45	17:45	17:45	17:45	17:45	17:45	17:45
BULLET TRAIN - NAPISY	126	20:15	20:15	20:15	20:15	20:15	20:15	20:15

KASA KINA CZYNNA 30 MINUT PRZED PIERWSZYM SEANSEM

Maraton Horrorów

09.09
23:00

NOCNE MARATONY FILMOWE

www.helios.pl

Klepacze z Sikor były najsmaczniejsze.

Festyn w gościnnych Repkach

Koło Gospodyń Wiejskich w Sikorach zwyciężyło w konkursie kulinarnym „Bitwa regionów” na najlepszą potrawę regionalną. Konkurs odbył się 21 sierpnia w Repkach podczas Festynu „Smaki Powiatu” Promocja Lokalnych Przedsiębiorców.

— Nasze koło postawiło na powrót do potrawy tradycyjnej, którą przygotowywały kiedyś nasze babcie i prababcie, a mianowicie na „klepacze”, przygotowywane z ciasta pierogowego, nadziane farszem ziemniaczanym. Swoją nazwę wzięły od formowania i uklepywania ich rękami. Ku naszej ogromnej radości udało się nam zająć pierwsze miejsce w powiecie sokołowskim. Zdobyłyśmy 99,75 punktów na 100 możliwych — cieszą się gospodynie z Sikor.

Powody do zadowolenia ma również gmina Repki, organizator festy-

nu: — Tłumy ludzi, piękna pogoda, mnóstwo atrakcji, pyszne jedzenie i dobra muzyka. Najstarsi mieszkańcy nie pamiętają imprezy, gdzie bawiły się takie rzesze mieszkańców i gości, pełnych radości i humoru.

Podczas inaugurującego przemówienia wójt gminy Repki **Apolonia Stasiuk** podkreśliła, iż rozwój obszarów wiejskich oraz powrót do działalności KGW został zainicjowany i doceniony przez władze rządowe dopiero w ostatnich latach. Był to trafny pomysł, dzięki któremu wsie zmieniają się na lepsze. Jak mówiła wójt, dzięki środkom z funduszy rządowych, budowom i przebudowom dróg, modernizacji świetlic, budowie placów zabaw i remontom obiektów użyteczności publicznej, dynamicznie rozwijają się nasze miejscowości.

Na festynie w Repkach bawili się m.in.: drohiczyński biskup senior

Tadeusz Pikus, senator **Waldemar Kraska** i poseł **Marek Sawicki**. Na scenie wystąpili: orkiestra OSP Sokołów Podlaski, zespół Sokołowianie, młodzi artyści z repkowskiego GOK Kapela Wujka Krzycha oraz zespoły KPR i Freestyle. Ogromną widownię zgromadziła gwiazda festynu — Miły Pan.

W konkursie kulinarnym „Bitwa regionów” uczestniczyło 17 kół gospodyń wiejskich z powiatu sokołowskiego. Drugie miejsce zajęło KGW Krzemień, trzecie KGW Hołowienki, wyróżnienia otrzymały KGW: Repki, Gałki i Białobrzegi.

Podczas festynu w parku w Repkach uroczyste otwarto ścieżkę edukacyjną „Miłośnicy Przyrody”, powstałą dzięki wsparciu WFOŚiGW. Gościem festynu była również **Kamila Mokrzycka**, wiceprezes WFOŚiGW w Warszawie. (DK)



Uroczyste otwarcie ścieżki edukacyjnej „Miłośnicy Przyrody”

fot. UG Repki

ODESZLI...

USC w Garwolinie

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 20 do 26 sierpnia

Antonina Krystyna Dytnerska, 94 lata
Jerzy Stanisław Buława, 74 lata
Patryk Szymborski, 25 lat
Henryk Skolmowski, 91 lat
Bożena Stanisława Poławska, 67 lat
Jan Szarek, 67 lat
Władysława Przyczka, 84 lata
Marianna Domańska, 86 lat
Teresa Wachnicka, 84 lata
Regina Kondej, 86 lat
Agata Krawczyk, 28 lat
Andrzej Stanisław Grzegorzówka, 63 lata

USC w Łosicach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 20 do 26 sierpnia

Józef Tkaczuk, 73 lata
Wanda Halina Szewczuk, 70 lat
Antoni Mielniczuk, 71 lat
Bogusława Żabicka, 84 lata

Łuków

osoby z powiatu łukowskiego, zmarłe od 19 do 25 sierpnia

Jacek Grochowski, 46 lat
Robert Osior, 46 lat
Zbigniew Kozakowski, 57 lat
Janina Grażyna Mateusiak, 62 lata
Bogdan Kazimierski, 76 lat
Heronima Kowalczyk, 93 lata
Janusz Cichosz, 55 lat

USC w Siedlcach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 20 do 26 sierpnia

Teresa Pawlik, 71 lat
Halina Teresa Michalak, 91 lat
Szymon Stefan Górski, 86 lat
Feliksa Duszczyk, 88 lat
Barbara Małgorzata Iwańska, 61 lat
Krzysztof Grzegorz Okrzos, 60 lat
Zenon Henryk Chibowski, 91 lat
Stanisława Gawinkowska, 69 lat
Hieronim Pogonowski, 71 lat
Stefania Łyszkiewicz, 96 lat
Marianna Jabłońska, 85 lat
Janina Zofia Kurowicka, 77 lat
Jan Tomaszewski, 94 lata
Stanisław Leopold Chromiński, 59 lat
Irena Stanisława Duczek, 91 lat
Jan Czesław Wyczółkowski, 77 lat
Kazimiera Bajena, 82 lata
Krystyna Barbara Rogulska, 86 lat
Zdzisław Antoni Duczek, 56 lat
Teresa Józefa Bulak, 82 lata
Janina Dziugiel, 94 lata
Jan Rycio, 87 lat

Helena Irena Nowicka, 92 lata
Józef Wiesław Dzaik, 72 lata
Ewa Korniluk, 28 lat
Stefan Wróbel, 87 lat
Waldemar Boruc, 76 lat
Danuta Stanisława Kolasa, 70 lat
Stanisława Sałata, 94 lata
Jan Bartczuk, 81 lat
Norbert Ceglowski, 82 lata

USC w Sokołowie Podlaskim

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 19 do 25 sierpnia

Jan Godlewski, 60 lat
Rozalia Siemieniak, 84 lata
Marian Rytel, 65 lat
Teresa Zalewska, 67 lat
Irena Strus, 86 lat
Marek Wielogórski, 63 lata
Janusz Ciężkowski, 75 lat
Anna Świeżak, 67 lat
Maria Nowakowska, 69 lat
Janina Kiciak, 93 lata
Andrzej Matuszyk, 74 lata
Stanisław Gregorczyk, 89 lat
Jan Retko, 74 lata
Zygmunt Wysocki, 65 lat

HADES

TANIE POGRZEBY

Łuków, ul. 700-lecia 15
tel. 502 259 861, 25 798 37 75

STYPY

- blisko cmentarza (300 m)
- duży parking

Sala „Olimpia” Janowska 92, Siedlce
zapraszamy
tel. 790 432 729, 534 910 833

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Anima

1992

KREMACJE

POGRZEBY TRADYCYJNE

Siedlce
ul. Poniatowskiego 77

KONTAKT
CAŁODOBOWY
tel. 25 644 15 99
kom. 504 240 230
www.anima-siedlce.pl

Pomagamy już 30 lat

Naukowcy o przeszłości Żelechowa

Odkrywanie grodu Ciołków

Żelechów pamięta o swoich bohaterach, nadając im imiona ulicom i szkołom. Chyba każdy żelechowiec zna chociażby pobieżnie życiorys posła na Sejm Czteroletni i prezydenta Warszawy w latach 1792-94 Ignacego Wyssogoty Zakrzewskiego czy tragiczne dzieje dyktatora powstania styczniowego Romualda Traugutta.

Do niedawna nieliczni tylko wiedzieli, że podwaliny pod ich miasteczko położył ród Ciołków. Ciołkowie nie byli pierwszymi lepszymi rycerzami czy szlachcicami. Już **Jan Długosz**, opisując w swoich „Rocznikach” przebieg bitwy pod Grunwaldem, informował: „Trzecia chorągiew przyboczna (królewska — przyp. MB) miała jako znak wywijającego mieczem męża w zbroi, siedzącego na białym koniu w czerwonym polu. Dowodził nią **Andrzej Ciołek** z Żelechowa z rodu Ciołków i Jan ze Sprowy z rodu Odrowążów”.

Henryk Sienkiewicz też krzepił serca, opisując, jak to Ciołek z Żelechowa potrafił ręką wycisnąć sok ze świeżo uciętej gałęzi. W późniejszych okresach przedstawiciele tego rodu pełnili wiele ważnych funkcji państwowych i piastowali prestiżowe urzędy.

Żelechowskie gniazdo Ciołków długo nie było przedmiotem badań. Zachowały się jednak nieliczne ślady piśmienne. O resztkach murów ce-

glanej fortalicji wspominał w 1840 roku ówczesny proboszcz żelechowskiej parafii ks. **Andrzej Krasuski**. Zainteresowało to naukowców z Instytutu Archeologii i Etnologii i Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk. W 2016 roku przeprowadzili oni bezinwazyjne badania geofizyczne, które potwierdziły istnienie pozostałości średniowiecznego zamku. Później nadszedł czas na sukcesywne badania odkrywkowe. Pandemia wyhamowała tempo prac, ale w sierpniu tego roku badacze znów pojawili się w Żelechowie.

— Cieszę się, że naukowcy badają i odkrywają przeszłość naszego miasta — mówi burmistrz Żelechowa **Łukasz Bogusz**. — Mamy z nimi niepisaną umowę, że prace badawcze będą kontynuowane. Jako samorząd wspomagamy ich na miarę naszych możliwości finansowych. Pomagamy też logistycznie. Do prac przyłączyli się: druhowie z ochotniczej straży pożarnej, zakład



Nowo odkryte eksponaty

fot. arch.

gospodarki komunalnej i Towarzystwo Historyczne Żelechów.

Sierpniowe prace przyniosły efekty. Odkryto kolejne elementy średniowiecznego zamku i XVI-wiecznego dworu. Wśród znalezisk są pozostałości pieca z kaflami, wzorowanymi na kaflach wawelskich, elementy ceramiczne, monety, a wśród nich grosz praski z okresu panowania Wacława IV (1376-1419), a także kości zwierzęce, najprawdopodobniej pozostałe po biesiadach.

— Cały czas starałem się obserwować przebieg prac — kontynuuje **Łukasz Bogusz**. — Badacze Wojciech Bis, Michał Zbieranowski i Maciej Radomski na bieżąco informowali mnie o kolejnych odkryciach. Teraz to zostanie skatalogowane i opisane. Część znalezisk wyeksponujemy

w tworzonej izbie pamięci ziemi żelechowskiej. Czasem pytają mnie, czy nie można by pomyśleć o wznieśieniu jakiejś budowli na miejscu dawnego grodziszcza. Jest ono jednak umiejscowione na prywatnej działce, a jedyna droga do niego wiedzie przez podwórko właściciela. Pan Stanisław Kawka nie stawia przeszkód badaczom. Corocznie udostępnia im swoją posesję, ale przecież trudno od niego oczekiwać jeszcze większej filantropii.

Burmistrz nie wyklucza, że wystąpi do radnych o nadanie imienia rodu Ciołków lub rycerza spod Grunwaldu jednej z ulic lub placów. Musi to być jednak jakieś ważne dla miasta miejsce. Boczna uliczka byłaby w tym przypadku bardzo niefortunna.

MIROŚLAW BUCZEK

Gmina Trojanów

Samochód na jubileusz

Ochotnicza Straż Pożarna w Koziarach (gmina Trojanów) ma już 90 lat. Z tej okazji wielu druhów otrzymało medale i odznaczenia. Najlepszym prezentem dla jednostki był jednak nowy samochód ratowniczo-gaśniczy. Kosztował 849 930 zł. Strażacy z Kozic mogli go otrzymać dzięki wsparciu kilku instytucji. Z krajowe-

go systemu ratownictwa gaśniczego otrzymali 300 000 zł. Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie wyłożył 260 000 zł, Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego dodał 100 000 zł, a brakujące 189 930 zł wygospodarował w swoim budżecie samorząd gminy Trojanów. **(MB)**

Pilawa

Popłynie woda, odpłyną ścieki

W Pilawie podpisano umowę na wykonanie kolejnej dużej inwestycji.

Firma „Hydromix” **Sebastian Piętki** wykona sieć wodno-kanalizacyjną na nowo powstałych ulicach w Lipówkach oraz kanalizacyjną w Puznówce.

W sumie do końca października 2023 roku w gminie Pilawa przybędzie 8000 m kanalizacji i 2500 m wodociągów. Koszt zaplanowanych prac wyliczono na 6 686 000 zł. Pilawski samorząd pozyskał na to zadanie 5 339 190 zł z rządowego funduszu inwestycji strategicznych. **(MB)**

90-lecie w Lipówkach

Ochotnicza Straż Pożarna w Lipówkach ma już 90 lat. Z tej okazji odbyła się jubileuszowa uroczystość, podczas której druhowie otrzymali nowy samochód ratowniczo-gaśniczy za 969 978 zł. Członkini zarządu województwa mazowieckiego **Janina Ewa Orzełowska** wręczyła jednostce Medal „Pro Masovia” oraz detektor

wielogazowy, a starosta garwoliński **Mirosław Walicki** komplet mundurów.

Strażacy otrzymali też medale i odznaczenia indywidualne. Złoty Medal „Za Zasługi dla Pożarnictwa” trafił do **Andrzeja Klimka**, a brązowe do: **Adama Drózdza**, **Sebastiana Piesiewicza** i **Daniela Sucheckiego**. **(MB)**

W gminie Sobolew

Trzydniowe świętowanie

Od 2 do 4 września będą trwać tegoroczne Dni Gminy Sobolew.

Rozpocznie je piątkowy turniej o puchar wójta w tenisie ziemnym. Eliminacje na korcie w Sobolewie rozpoczną się **o godz. 12.00** i potrwać **do godz. 20.00**. W sobotę miejscem uroczystości będą Gończyce. Po mszy św. w tamtejszym kościele, **o godz. 13.00**, nastąpi oficjalne otwarcie boiska piłkarskiego przy zespole szkolno-przedszkolnym. **Na godz. 14.00** zaplanowano mecz towarzyski pomiędzy Promnikiem Gończy i Zrywem Sobolew. Przed spotkaniem i w przerwie meczu swoje umiejętności zaprezentują cheerleaderki „Dream Team Garwolin”. **O godz. 15.30** wystąpi młodzież szkolna, a **o godz. 17.00** spektakl zatytułowany „Małeżeńskie perypetie” przedstawi zespół ludowy z Gończyc. Dwie godziny później rozpocznie się zabawa, którą poprowadzi zespół Aneks.

W niedzielę, **4 września**, świętowanie zostanie wzbogacone o gminne dożynki. **O godz. 12.00** w sobolew-

skim kościele parafialnym zostanie odprawiona msza w intencji rolników. **O godz. 13.30** korowód dożynkowy uda się na obiekty sportowe przy szkole podstawowej. Dzielenie się chlebem symbolizującym tegoroczne zbiory i przemówienia okolicznościowe zaplanowano pół godziny. **O godz. 14.30** wystąpi zespół KGW Kalenianki, a **o godz. 14.45** rozpocznie się turniej wiedzy o gminie Sobolew, w którym będą rywalizować reprezentacje poszczególnych sołectw. Po finale turnieju tenisa ziemnego, który rozpocznie się **o godz. 15.00**, przyjdzie czas na występy artystyczne: „Podarunek Polski dla Ukrainy” — **godz. 15.30**, „O seniorach przez różowe okulary” — **godz. 17.00**.

O godz. 19.00 rozpocznie się zabawa taneczna, którą poprowadzi zespół LuXus. Ostatnim punktem programu będzie występ gwiazdy wieczoru. **O godz. 20.30** na scenie pojawi się Clafis Defis. Program jest więc tak bogaty, że każdy może coś dla siebie wybrać. **(MB)**

Garwolin

Wernisaż Kai Kozon

W Galerii Kottownia w Garwolinie odbędzie się **2 września o godz. 18.00** wernisaż wystawy malarki i rysowniczk, absolwentki Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, **Kai Kozon**. Jej prace były już prezentowane na jedenastu wystawach indywidualnych i dziewięciu

zbiorowych. Wiele z nich trafiło do prywatnych kolekcji w: Polsce, Francji, Turcji, Wielkiej Brytanii i Szwajcarii.

Ekspozycja jest zatytułowana „Bezruch ujawnia przestrzenie w świecie znaków” i potrwa **do 30 września**. **(MB)**



NA SKRZYŻOWANIU

27 sierpnia w **Woli Życkiej** 38-letni obywatel Indii, kierujący citroenem, na skrzyżowaniu nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu hondzie, którą kierował 70-letni mieszkaniec powiatu garwolińskiego. Pasażerka hondy z obrażeniami ciała trafiła do szpitala. Po sprawdzeniu trzeźwości kierowców okazało się, że kierowca citroena był w stanie po użyciu alkoholu (0,21 promila).

POSZUKIWANI ŚWIADKOWIE

Polica w Garwolinie poszukuje świadków śmiertelnego potrącenia na przejściu dla pieszych przy ulicy **Stacyjnej** w **Garwolinie**. Policjanci proszą o niezwłoczny kontakt wszystkie osoby, które mają wiedzę na temat tego tragicznego wypadku - w szczególności osobę z rowerem, która w czasie gdy doszło do wypadku, stała przy przejściu. Skontaktować się można osobiście w KPP w Garwolinie, ul. Stacyjna 23 lub telefonicznie pod nr. 47 70 75 281.

STRACIŁ PRAWO JAZDY

25 sierpnia w **Rudzie Talubskiej** na ul. **Akacjowej** kierujący volvo przekroczył prędkość w obszarze zabudowanym o 59 km. Został ukarany mandatem 1500 zł, 10 punktami karnymi i zatrzymano mu prawo jazdy.

UKRADLI ROWER

21 sierpnia w **Sobolewie** na ul. **Milanowskiej** skradziono rower, różową damkę wartości 500 zł.

POCISK MOŹDŻIEŻOWY

16 sierpnia w miejscowości **Parcele Rębków** w lesie znaleziono rosyjski pocisk moździerzowy o średnicy 8,1 mm z okresu II wojny światowej. Pocisk został zabrany przez patrol saperski z Wesołej.

UKRADŁ PALIWO

27 sierpnia w **Garwolinie** na stacji paliw Shell kierujący oplem zatankował samochód na kwotę 362,25 zł i odjechał. Trwa ustalanie sprawcy. **(ak)**

Łaskarzew Zasłużeni i wyróżnieni

Hucznie i wesoło przebiegały tegoroczne Dni Łaskarzewa. Senator **Maria Koc** i poseł **Grzegorz Woźniak** zostali honorowymi mieszkańcami tego miasta, a tytułami zasłużonych wyróżniono: **Mieczysława Górkowskiego**, **Waldemara Larkiewicza**, **Józefa Lipskiego**, **Marka Niedźwiedzia** i **Józefa Tomalę**. Ponadto burmistrz **Anna Laskowska** wyróżniła absolwenta Zespołu Szkół nr 2 **Franciszka Pałykę**, absolwenta Zespołu Szkół nr 1 **Łukasza Agnieszczaka**, **Michała Połcia** z Koła Wędkarskiego nr 17 w Łaskarzewie oraz pasjonatów historii lokalnej: **Karolinę Jamnicką-Kondej**, **Sebastiana Pańnickiego**, **Dariusza Sadkowskiego** i **Hannę Trzaskowską**. Zbiorowe wyróżnienia trafiły do Ochotniczej Straży Pożarnej, Koła Wędkarskiego nr 17 i Łaskarzewskiego Klubu Sportowego Promnik. **(MB)**

APTEKI

1 września — ul. Kościuszki 23	5 września — Mazowiecka 17
2 września — ul. Nadwodna 13/2	6 września — Kościuszki 49 f
3 września — ul. Długa 48	7 września — Kościuszki 4a
4 września — ul. Senatorska 4	



WŁAMAŁ SIĘ I UKRAŁ
Prawdopodobnie pomiędzy 28 lipca a 20 sierpnia w **Bejdach** (gm. **Olszanka**) nieznany sprawca wszedł do niezabezpieczonych budynków gospodarczych i ukradł: kosiarke spalinową, szlifierkę kątową prostownik i butlę gazową. 36-letni pokrzywdzony oszacował straty na ponad 2700 zł.

MOTOROWER ZNIKAŁ
Pomiędzy 17 a 20 sierpnia w **Myszkowicach** (gm. **Platerów**) nieznany sprawca wyłamał zamek w drzwiach wejściowych garażu i ukradł motorower marki Romet. 74-letni pokrzywdzony oszacował straty na 1500 zł.

TRAFIŁ DO WIĘZIENIA
22 sierpnia w **Dzięciołach** (gm. **Łosice**) łosiccy kryminalni, działając na podstawie sądowego nakazu doprowadzenia, zatrzymali poszukiwanego 30-latką. Mężczyzna został osadzony w zakładzie karnym.

PRAWIE SIĘ UDAŁO...
22 sierpnia nieznany sprawca próbował oszukać 24-letnią mieszkankę Łosic. Naciągacz zadzwonił do kobiety i nakłonił ją do zaciągnięcia 30 tys. zł kredytu przez aplikację bankową. Kobieta jednak szybko się zorientowała, że padła ofiarą oszusta i powiadomiła bank. Szybka reakcja pracowników banku i zablokowanie konta zapobiegły wypłacie środków.

SKRADZONE TABLICE
24 sierpnia w **Huszelewie** nieznany sprawca ukradł tablice rejestracyjne i dowód rejestracyjny z niezamkniętego forda. O sprawie policję powiadomił 35-letni mieszkaniec gminy Huszelew – właściciel samochodu.

NIETRZEŹWI ROWERZYŚCI
24 sierpnia w Łosicach policjanci zatrzymali 35-letniego mieszkańca gminy Łosice, który kierował rowerem mając prawie 1,4 promila alkoholu w organizmie. 25 sierpnia patrol zatrzymał 59-letniego rowerzystę z gminy Sarnaki. Jechał rowerem w **Mierzwiach** (gm. **Sarnaki**) mając 2 promile alkoholu w organizmie. Tego samego dnia policjanci zatrzymali kolejnego pijanego rowerzystę – 34-letniego mieszkańca gminy Platerów, który jechał rowerem w Ruskowie (gm. Platerów) mając ponad 2 promile alkoholu w organizmie. (MC)

BIURO OGŁOSZEŃ

Łosicki Dom Kultury,
ul. Piłsudskiego 4, tel. 83 357 34 23,
83 359 05 09

Centrum Finansowe ul. Rynek 29, wejście
od podwórka, tel. 83 357 35 70,
Epaka.pl, ul. 1 Maja 2,
pn.-pt. 8.00-16.00, tel. 504 221 153

APTEKI

31 sierpnia-4 września
- ul. Rynek 1, tel. 83 357 21 38

5 września - ul. Berka Joselewicza 13,
tel. 83 359 03 20

6 września - ul. Kolejowa 1B,
tel. 83 359 05 69

0 powiecie łosickim
czytaj też na str. 2, 7

Prąd z 16 wiatraków ma popłynąć jesienią przyszłego roku.

Wykręca dla gminy miliony

W gminie Huszelew powstanie farma wiatrowa. – Niejeden nam tego zazdrości – mówi wójt Stanisław Stefaniuk.

Jak wspomina wójt gminy, zaczęło się od mapy meteorologicznej z lat 60. XX w. – Mniej więcej dekadę temu przyjechali do Huszelewa panowie z pewnej elbląskiej firmy. Pokazali mi tę mapę, z której wynikało, że w okolicach wsi Juniewiczze panują specyficzne warunki wietrzne. Kiedy potem zacząłem rozmawiać ze starszymi mieszkańcami, okazało się, że to prawda. Opowiadali mi, że od lat wieje tam szczególnie podczas żniw, co było uciążliwe, kiedy jeszcze koszone – relacjonuje.

Eksperti z Elbląga zaproponowali, że w Juniewiczach przeprowadzą badania siły wiatru. Jakiś czas później umieszczono tam specjalistyczny maszt, który dokonywał pomiarów na 3 poziomach, co potem było elektronicznie dokumentowane i analizowane. – Maszt stał prawie półtora roku – mówi **Stanisław Stefaniuk**. – Wyniki badań potwierdziły, że warto podjąć kroki, żeby w tym miejscu powstała farma wiatrowa.

PROTESTÓW NIE BYŁO

Działania w tym kierunku ruszyły już wkrótce, ale trudno je nazwać natychmiastowymi. Jak zauważa

wójt gminy Huszelew, zmiana miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla tego obszaru zajęła aż 3 lata.

– W międzyczasie pojawiły się głosy, że jeśli staną wiatraki, to przestaną nieść się kury, i kilka innych teorii. Odpowiadaliśmy, że tego typu farmy funkcjonują na całym świecie – przypomina sobie Stanisław Stefaniuk. – W gminie Korytnica w powiecie węgrowskim jest 40 wiatraków i nic złego nikomu się nie dzieje.

W sprawie planowanej inwestycji przeprowadzono konsultacje społeczne. – W poszczególnych miejscowościach odbyły się po 2 lub 3 zebrania. Informowaliśmy na nich mieszkańców o toczącym się postępowaniu. Protestów w tej sprawie nie było. W zasadzie tylko 4 osoby zgłosiły drobne uwagi. Potem zorganizowaliśmy wyjazd na farmę wiatrową podobną do tej planowanej. Tam odbyło się spotkanie z mieszkańcami i władzami. Jeśli ktoś miał obiekcje, na pewno zostały rozwiane – podkreśla wójt.

JUŻ ZA ROK

W pewnym momencie elbląskie przedsiębiorstwo odsprzedało swój



fot. sej

projekt szwedzkiej firmy OX2, „córce” koncernu Ikea. – Kwestie formalne trwały dość długo i, szczerze mówiąc, nie znam wszystkich problemów, które pojawiły się po drodze. Ale był nawet moment, że zwątpiłem, czy ta farma wiatrowa kiedykolwiek powstanie. Teraz inwestor ma już za sobą wszelkie problemy, bo uzyskał wszystkie wymagane zgody. Kontrakty podpisano, prace ruszyły w tym roku i w zasadzie mogłaby to zatrzymać chyba tylko wojna.

A co to za prace? Wójt gminy Huszelew wylicza je chętnie i z nieskrywaną dumą: – Aż 15 km gminnych

dróg jest utwardzane w nowoczesnej technologii na potrzeby inwestora, bo mają po nich dojechać olbrzymie elementy wiatraków. Cieszymy się, bo kiedy te odcinki powstaną, skrózista na tym też gmina i mieszkańcy. Obecnie układane jest ok. 40 km kabli. Jeszcze w tym roku powstaną fundamenty pod wiatraki. Stworzony ma być też tzw. Główny Punkt Zasilający, czyli stacja energetyczna zasilająca linię wysokiego napięcia, która będzie przepływać naszą gminę. Na przełomie maja i czerwca 2023 r. odbędzie się montaż aż 16 wiatraków oraz rozruch technologiczny. A prąd popłynie już jesienią przyszłego roku.

SPOKOJNY O KASĘ

Sama farma to jednak niejedyny powód do radości dla Stanisława Stefaniuka.

– Zyskamy na podatkach – wyjaśnia wójt. – Przy ostrożnych szacunkach co roku do naszej kasy będzie spływać 1,5 mln złotych. Dla takiej gminy jak Huszelew, której budżet wynosi 15 mln złotych, to ogromne pieniądze. Mając takie kwoty, na pewno łatwiej zaspokajać potrzeby mieszkańców. Słyszałem, że są wójtowie, którzy mi tego zazdroszczą. Nic dziwnego: świadomość dodatkowych dochodów na pewno uspokaja. Ale podatki za tę farmę wiatrową zaczną spływać dopiero w styczniu 2024 r. – kończy wójt.

BARTOSZ SZUMOWSKI

Solary, świetlice i drogi

W Łosicach się dzieje

– W tym roku nie mamy wakacji od inwestycji – cieszy się **Mariusz Kucewicz**, burmistrz miasta i gminy Łosice. I wylicza powody do dumy.

Pierwszy to 8,8 mln zł z Polskiego Ładu, do których samorząd dołożył ponad 1,5 mln zł. – W ramach tej inwestycji: rozbudujemy Przedszkole Samorządowe nr 1 (z dobudowaniem skrzydła żłobkowego), zmodernizujemy Łosicki Dom Kultury oraz Urząd Miasta i Gminy, głównie kotłownię. Na wszystkich tych obiektach zainstalowane zostaną panele fotowoltaiczne – dodaje burmistrz.

Solary pojawią się również na świetlicach wiejskich. Na budowę i modernizację tych obiektów gmina otrzymała od samorządu województwa prawie 3,4 mln zł. – To ważna dotacja, bo mamy w gminie 12 Kół Gospodyń Wiejskich, którym świetlice posłużą – wyjaśnia wójt. – Ruszyły już prace w Świniarowie (za niemal 1 mln zł) i Biernatach (za prawie 800 tys. zł), gdzie powstaną nowe budynki. Ogłosiliśmy przetarg na duży remont świetlicy w Łukach. Kolejne mają być odnowione do końca przyszłego roku. Z kolei świetlica w Czuchlebach zostanie ocieplona dzięki 125 tys. zł z Lokalnej Grupy Działania „Tygiel Doliny Bugu”.

Dzięki 1 mln zł z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych i 700 tys. zł z budżetu gminy zostanie wyremontowany łosicki stadion. Zadanie, które obejmie m.in. nawodnienie murawy, ma być zrealizowane do

końca roku. Z rządu, w ramach Funduszu Przeciwdziałania COVID-19, spłynęło też ponad 500 tys. zł na remont pomieszczeń administracyjno-garażowych przy Transgranicznym Centrum Dialogu Kultur.

Natomiast dzięki wsparciu samorządu województwa powstaje kolejna przeprawa przez rzekę Toczna, która połączy ul. Majora Zenona z ogródkami działkowymi. – To awaryjny, 4-metrowy mostek za ponad 900 tys. zł, którym będą mogły jeździć samochody do 3,5 t. Pod koniec roku zastąpi kładkę, która służyła kilkadziesiąt lat, a w przyszłości powstaną przy nim bulwary nad rzeką – zapowiada Mariusz Kucewicz.

Do końca października nową nawierzchnię zyska ul. Spacerowa. Na tej ulicy oraz na Sportowej, która prowadzi do łosickich zakładów pracy i ogródków działkowych, do listopada powstaną nowe oświetlenie. Prawie 300 tys. zł spłynęło na ten cel z samorządu województwa. Dzięki pieniądзом z tego samego źródła stare, żeliwne lampy na łosickim rynku zostaną zastąpione przez LED-owe, bardziej energooszczędne.

Jak zdradza burmistrz, wyłoniony został już wykonawca, który za ponad 500 tys. zł z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych położy nawierzchnię na ponad 500 m drogi w Rudniku. – O remont tego odcinka przez wiele lat apelowali mieszkańcy wsi. Zakończenie prac przewidziano na październik – kończy. (BS)

Dożynki Powiatowe w Huszelewie



fot. arch. UM

28 sierpnia w Huszelewie odbyły się Dożynki Powiatowe. Upał nie przeszkodził rolnikom w celebrowaniu tak ważnego dla nich święta.

Uroczystości rozpoczęły się mszą w kościele pw. św. Antoniego Padewskiego w Huszelewie. Po nabożeństwie barwny korowód, który poprowadzili starostowie dożynek **Justyna i Sławomir Wojtczukowie**, przeszedł na boisko przy miejscowej szkole. Po przemówieniach i przywitaniu gości było tradycyjne dzielenie się chlebem dożynekowym. Gdy na scenie pojawiły się lokalne zespoły i wokaliści, publiczność odwiedzała stoiska kół gospodyń wiejskich, gdzie częstowano tradycyjnymi potrawami. KGW walczyły nie tylko w konkursie kulinarnym „Bitwa regionów”, ale i w konkursie na najpiękniejsze stoisko. I tak pośród 17 stoisk, które wzięły udział w konkursie, za najpiękniejsze uznano stoisko przygotowane przez KGW w Wygnankach „Gang Wygnanek”. Drugie miejsce zajęło stoisko MiG Łosice, a trzecie KGW Nowa Kornica.

W konkursie „Bitwa regionów” bezapelacyjnie wygrał „Nadbużański zawijaniec weselny” przygotowany przez KGW w Ruskowie „Ruskowianki”. Drugie miejsce zajęły panie z KGW w Szydłowie, które przygotowały „Pliszki”, a trzecie KGW w Klimach za „Wiejski gulasz z karmelizowanymi jabłkami”.

To nie koniec konkursów, które rozstrzygnięto podczas dożynek. Bo oczywiście nie mogło zabraknąć konkursu na najpiękniejszy wieniec dożynekowy. O ten tytuł walczyło 19 wieńców. Najpiękniejszy przygotowała wieś Hadynów (gm. Olszanka). Drugie miejsce zdobył Huszelew, a trzecie Klimy (gm. Olszanka). Jury przyznało także wyróżnienia Olszanec i Juniewiczom oraz Makarówce (gm. Huszelew).

Gdy słońce zaczęło zachodzić, na scenie pojawił się zespół Prymaki. A potem ze sceny brzmiała rytmiczna disco polo i dance w wykonaniu zespołów Joker i Mega Dance. A najwytrwalsi bawili się do białego rana na dyskotekie pod chmurką.

MILENA CELIŃSKA

Z tym problemem urząd miasta radzi sobie średnio. Ale podkreśla, że się stara.

Z sarną w samochodzie?

Żaden łukowski gabinet nie chciał podpisać z magistratem umowy na świadczenie usług weterynaryjnych. - Jak to miasto może funkcjonować, jeśli dochodzi do takich absurdów? - pyta mieszkanka.

Kilka dni temu zadzwoniła do nas wzburzona łukowianka. W połowie sierpnia jej znajoma znalazła wychudzonego, bardzo osłabionego kota. - Zgłosiła się po pomoc do Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska w urzędzie miasta. Tam usłyszała, że może kot wstanie o własnych siłach, więc interwencja jest niepotrzebna. Przecież to zwierzę praktycznie konało, a miasto miało obowiązek zorganizować pomoc! Kiedy koleżanka zadzwoniła na policję, skierowano ją z powrotem do tej samej urzędniczki. A ona powiedziała, żeby zawieźć kota do weterynarza - opowiada.

CZY MIASTO OGARNIE TEMAT?

I wzdycha: - Problem w tym, że ten weterynarz przyjmuje tylko w Radzynie Podlaskim, 30 km od Łukowa.

Jak dodaje kobieta, dzieje się tak nieprzypadkowo. - Jeszcze kilka lat temu zwierzętom bezdomnym i pokrzywdzonym pomagało u nas wielu wolontariuszy. W pewnym momencie fundacje, które oni reprezentowały, zaczęły ze sobą konkurować i oczerniać się nawzajem. Krytykowały też tutejszych weterynarzy

praktycznie za wszystko. Dlatego łukowskie gabinety nie chciały mieć z nimi nic wspólnego i zrezygnowały ze świadczenia pomocy zwierzętom takim jak ten kotek.

Łukowianka nie kryje emocji: - Teraz każdy, kto wzruszy się losem zwierzęcia w ciężkim stanie, powinien wsadzić go do własnego samochodu i zawieźć te kilkadziesiąt kilometrów. A przecież to może być agresywny pies albo sarna po wypadku drogowym! Jak to miasto może funkcjonować, jeśli dochodzi do takich absurdów? Magistrat powinien jakoś ogarnąć ten temat. Może wynajmując firmę, która będzie dowozić te zwierzęta do Radzyna?

RACZEJ ŚREDNIO

O sprawę zapytaliśmy Wydział Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska łukowskiego magistratu. Urzędnicy potwierdzają, że skierowali kobietę do radzyńskiego weterynarza. Jak wyjaśniają, nie ma on obowiązku przyjeżdżania do Łukowa, bo nie świadczy na rzecz miasta całodobowej opieki weterynaryjnej w przypadkach zdarzeń drogowych z udziałem niebezpiecznych zwierząt. Robiła to inna przychodnia, ale w maju

tego roku wypowiedziała umowę.

Jak więc radzi sobie urząd miasta? Ogłędnie mówiąc: średnio. W tym roku zanotowano w Łukowie 2 przypadki zwierząt wymagających interwencji weterynaryjnej. W pierwszym chodziło o potrąconą przez samochód sarnę, ale pomocy udzielił poprzedni gabinet, jeszcze przed wypowiedzeniem umowy. Za drugim razem zgłoszonego kota wyleczono i oddano do adopcji, ale tylko dlatego, że mieszkaniowiec zawiózł go do przychodni oddalonej o 30 km. - Pracownicy Urzędu Miasta Łuków nie zawozili zwierząt do lekarza

w Radzynie Podlaskim, ponieważ nie mają uprawnień, zezwalających na transport zwierząt, jak również nie dysponują środkami technicznymi do wykonywania takich czynności - wyjaśnia wydział.

BEZ SKUTKU

I dodaje, że dołożono wszelkich starań, by rozwiązać problem. Gabinetu, który świadczyłby zleczone przez miasto usługi weterynaryjne Łuków i zapewniał całodobową opiekę niebezpiecznym zwierzętom, poszkodowanym w zdarzeniach drogowych, szukano w tym roku 2 razy. Nie wpłynęła żadna oferta.

- Kolejny raz zostały podjęte kroki w celu znalezienia innego lekarza weterynarii na ten zakres usługi, lecz bez pozytywnego skutku - odpowiadają urzędnicy.

A jak zakończyła się sprawa zwierzęcia znalezione przez znajomą naszej Czytelniczki? - Pani, która zgłosiła się do Urzędu Miasta w sprawie białego kota w ciężkim stanie, nie zawiozła kota do przychodni weterynaryjnej w Radzynie Podlaskim. Kot został poddany leczeniu w przychodni, z którą miasto Łuków nie ma zawartej umowy - informuje Wydział Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska.

BARTOSZ SZUMOWSKI



fot. Aga Król

Wojcieszków: O solarach, bublach i apelu

Trwa realizacja projektu „Energia odnawialna dla gminy Wojcieszków”. Wójt **Agnieszka Cieślak** mówi, że „trochę irytują” ją głosy krytyczne w tej sprawie.

Podczas sierpniowej sesji wójt poinformowała, że w gminie wykorzystano już limit na pompy ciepła oraz kotły grzewcze na biomasę. - Zostały solary - dodała.

Mieszkańcy mogą składać wnioski w sprawie dostawy i montażu następujących instalacji kolektorów słonecznych: Solar o mocy 2,72 kW (2 panele + zasobnik na 200 l wody) to wydatek 3 260 zł, 4,08 kW (3 panele + 300 l) - 3 890 zł, a 5,44 kW (4 panele + 400 l) - 4 680 zł.

- Ci, którzy już skorzystali, a nie mieli wcześniej do czynienia z energią odnawialną, bardzo się cieszą.

Owszem, są awarie i usterki, ale jeśli się to zgłosi, serwisant jedzie i dokonuje koniecznych napraw. Dzięki decyzji rady oraz ciężkiej pracy urzędników to bardzo korzystna inwestycja - podkreśliła pani wójt.

Jak dodała, mimo to w terenie słyszy ostatnio: „Gmina zakłada bubel”. - Gdyby tak rzeczywiście robiła, miałyby problem przez najbliższe 5 lat, bo tyle czasu będziemy serwisować, ubezpieczać te urządzenia - skomentowała. - Dlatego staramy się czuć nad tym, co i gdzie jest instalowane. Wiele czasu poświęcamy na rozmowy z pracownikami firm instalujących.

Pani wójt dość stanowczo oświadczyła, że „trochę irytują” ją głosy krytykujące gminny projekt dotyczący energii odnawialnej.

- Apeluje, by ci, którzy nie mają takiej instalacji, nie wypowiadali się jako znawcy. A ci, którzy nie dokończyli sprawy spadkowej i nie mają aktu własności, niech nie dziwią się, że nie mogą założyć dofinansowywanych instalacji. Pewnie osoby, które czekały na panele fotowoltaiczne, a w końcu straciły cierpliwość i zainstalowały je na własną rękę, ale bez dotacji, dziś trochę żałują. W końcu wydatek rządu 4 tys. to nie to samo, co 20 tys. Ale każdy podejmuje decyzję za siebie.

Agnieszka Cieślak miała też dla mieszkańców dobrą informację: - Instalacji solarnych jest jeszcze dużo. My musimy się z tego rozliczyć do marca 2023 r. Jest więc czas na dopełnienie formalności.

By przekonać niezdecydowa-

nych, pani wójt zwróciła uwagę, że realizowany przez gminę Wojcieszków program to jeden z ostatnich programów unijnych, w których montaż instalacji OZE jest finansowany w formie dotacji. Mniej więcej 70% kosztów instalacji pokrywają Regionalny Program Operacyjny Województwa Lubelskiego oraz budżet gminy. Właściciel nieruchomości płaci jedynie ok. 31% całej kwoty. - Nigdzie nie ma takiego dofinansowania. I, jak usłyszałam na spotkaniu w urzędzie marszałkowskim, już nie będzie. Jedyna propozycja, na którą zgadza się Komisja Europejska, to pożyczka, a każdy wie, że kiedy się ją bierze, to trzeba spłacić. W przypadku dotacji trzeba spełnić jakieś warunki techniczne, ale nie oddaje się całej kwoty - zakończyła. **(BS)**

Gmina Adamów: Kwity na szamba?

- Warto by się było przyjrzeć ściekom - stwierdził na ostatniej sesji Rady Gminy Adamów radny **Grzegorz Goliań**.

I wytłumaczył, jak doszedł do takiego wniosku. - Są domostwa, które płacą za ścieki po 250, 300 zł, a są miejscowości i ulice, których mieszkańcy nie płacą nic. I nie wiadomo, co się dzieje z tymi ściekami. Może trafiają do lasów, na łąki albo do rzeki? Jeśli mniej więcej połowa mieszkańców oszukuje, to inni muszą za to płacić. Moim zdaniem to nie jest sprawiedliwe - ocenił.

Radny zaproponował też, jak można by rozwiązać ten problem: - Może powinno być tak, że każdy właściciel posesji raz na pół roku musi okazać kwit potwierdzający, gdzie trafia zawartość jego szamba.

Wójt Karol Ponikowski mówi, że jak najbardziej zgadza się z Grzegorzem Goliańem. - W dzisiejszych czasach dbanie o środowisko to sprawa priorytetowa. Nie może też być tak, że jedni ponoszą koszty związane z wywożeniem nieczystości, a inni załatwiają sprawę w sposób „alternatywny” - ocenia.

Jak dodaje, jeszcze przed sesją wydał zarządzenie, zobowiązujące mieszkańców gminy do poinformowania, co robią ze ściekami. - Rozpoczęliśmy od Adamowa. Pisma takiej treści zostały już wysłane na część

ulic w tej miejscowości. Na razie informujemy, że to obowiązek. Jeśli mieszkańcy będą się od niego uchyłać, podejmiemy stosowne kroki. Wtedy zdecydowanie nie poprzestaniemy na prośbie - kończy wójt. **(BS)**

TELEWIZJA ŁUKÓW

master tv

Łuków, os. Unitów Podl. 17
tel./fax 25 798 89 94
www.telewizja.lukow.pl

aktualności ogłoszenia reklama

JESTEŚMY WASZĄ TELEWIZJĄ



PROSTO W SŁUP

27 sierpnia po godz. 18.39 w **Gołaszynie** (gm. **Łuków**) samochód osobowy uderzył w słup telekomunikacyjny. Kiedy na miejsce przyjechały służby ratunkowe, stwierdziły u kierowcy pojazdu nagłe zatrzymanie krążenia. Strażacy wraz z załogą karetki prowadzili resuscytację krążeniowo-oddechową. Po przywróceniu funkcji życiowych poszkodowany został przetransportowany do szpitala.

WPADLI OSZUŚCI

Na początku sierpnia do 82-latkę ze **Stoczka Łukowskiego** zadzwoniła kobieta podająca się za jego synową. Poinformowała, że jej mąż potrącił na pasach dziewczynkę, która w ciężkim stanie trafiła do szpitala. Oraz że za spowodowanie wypadku syn mężczyzny ma trafić do aresztu, a żeby go uwolnić, konieczna jest wpłata kaucji dla prokuratora, policjantów i rodziców pokrzywdzonej. Starszy pan zgodził się na przekazanie pieniędzy na ten cel adwokatowi. Kiedy mężczyzna się pojawił, senior wręczył mu 220 tys. zł w gotówce, złotą bransoletkę i złotą 20-dolarówkę. Dopiero po kilkudziesięciu minutach, kiedy zorientował się, że padł ofiarą oszustów, powiadomił policję. Kilka dni temu mundurowi ze **Stoczka Łukowskiego**, Łukowa, Siedlec i Lublina zatrzymali w Siedlcach 36- i 59-latkę z województwa zachodniopomorskiego. Obaj twierdzili, że nie mają nic wspólnego z oszustwem i nigdy nie byli w Stoczku. Policja w to nie uwierzyła - mężczyźni uszyszeli w prokuraturze zarzuty oszustwa i wyłudzenia mienia znacznej wartości. Okazało się też, że w podobny sposób oszukali mieszkankę Chełma na 40 tys. zł. Grozi im za to do 10 lat więzienia. 25 sierpnia sąd zastosował wobec oszustów 3-miesięczny areszt tymczasowy. Kryminalni nie wykluczają kolejnych zatrzymań.

Kronika strażacka

BUDYNKI W OGNIU

27 sierpnia po godz. 13.00 łukowskiej straży zgłoszono pożar stodoły w **Wojcieszkowie**. Na miejsce skierowano zastępy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Łukowie oraz OSP: Burzec, Wola Bystrzycka, Wojcieszków, Stanin, Świderki i Oszczepalin. Kiedy przybyły, okazało się, że pożarem jest objęty kompleks budynków gospodarczych. Strażacy doprowadzili do całkowitego ugaszenia płonących obiektów i zabezpieczyli pobliskie budynki przed ogniem. **(BS)**

BIURO OGŁOSZEŃ

Dom Handlowy przy skwerku, stoisko „Triumf”, ul. Zdanowskiego 4

O powiecie łukowskim
czytaj też na str. 11





NIETRZEŻWY SPOWODOWAŁ KOLIZJĘ

W Mińsku Mazowieckim doszło do kolizji samochodu osobowego z rowerem. Okazało się, że 33-letni kierujący pojazdem marki Fiat miał ponad dwa promile alkoholu we krwi. Na szczęście rowerzysta nie odniósł obrażeń.

JEDEN PROMIL

Policjanci mińskiej drogówki zatrzymali w **Barczącej** do kontroli kierowcę opla. Okazało się, że 47-letni kierujący był nietrzeźwy, miał prawie promil alkoholu we krwi. Mężczyźnie zatrzymano prawo jazdy. Grozi mu do 2 lat pozbawienia wolności.

KOLEJNY NIETRZEŻWY

W ręce policjantów wpadł kolejny nietrzeźwy kierowca samochodu. Tym razem policjanci z Halinowa w miejscowości **Aleksandrówka** zatrzymali do kontroli 64-letniego kierowcę volkswagena, który miał ponad promil alkoholu we krwi.

KRADEŁ W MARKECIE BUDOWLANYM

W jednym z marketów budowlanych na terenie powiatu mińskiego 24-letni obywatel Gruzji dopuścił się kradzieży elektronarzędzi o wartości ponad tysiąca złotych. Mińscy policjanci zatrzymali mężczyznę, a skradzione mienie zostało odzyskane. Mężczyzna przyznał się do zarzucanego czynu i dobrowolnie poddał karze. **(T.MARK)**

W gminie Mrozy Pomniki przyrody

— Aktualnie prowadzimy dwa postępowania, dotyczące uznania kolejnych drzew za pomniki przyrody. Dotyczą one dębu w sołectwie Topór i sosny w sołectwie Skruda. Sukcesywnie są robione oceny kolejnych drzew — mówi burmistrz **Dariusz Jaszczuk**.

Ostatnio jeden z mieszkańców zgłosił jeszcze jedno drzewo w Woli Rafałowskiej. Na ulicy, nomen omen, Dębowej, przy wyjeździe na Sokolnik jest bardzo okazały wiekowy dąb. Czy gmina może zgłosić go jako pomnik przyrody i objąć ochroną? — zapytano. Burmistrz obiecał, że zajmie się sprawą. **(T.MARK)**

APTEKI
31 sierpnia — Konstytucji Maja 7
1 września — Kazikowskiego 5
2 września — Kopernika5
3 września — Dąbrówki 52
4 września — Warszawska 180
5 września — Rudzkiego 9
6 września — Widok 2/4
7 września — Cicha 12/55

BIURO OGŁOSZEŃ
Mińsk Mazowiecki
„Tech-Mar”, ul. Konstytucji 3 Maja 2 (naprzeciwko Urzędu Miasta), tel. 25 758 72 41
Mrozy
Kiosk „Mrozer”, ul. Armii Krajowej 6



0 powiecie mińskim
czytaj też na str. 2, 4, 6

Zwinny łowca, policyjny Ryś

Wójt Krzysztof Kalinowski: - Rysie zamieszkiwały kiedyś teren naszej gminy, o czym może świadczyć nazwa miejscowości Rysie.

W Komendzie Powiatowej Policji w Mińsku Mazowieckim służbę pełni nowy „funkcjonariusz”, który przyciąga uwagę najmłodszych mieszkańców powiatu. To posterunkowy Ryś, policyjna maskotka, która wspiera funkcjonariuszy w działaniach profilaktycznych.

Marcin Zagórski (do niedawna rzecznik prasowy mińskiej komendy) mówi, że o takiej maskotce myślano już od dłuższego czasu. Szukano pomysłów. Jaki przedstawiciel świata zwierząt będzie najlepszy? Jakimi cechami powinien się odznaczać, aby współgrały z profilem odważnego, stanowczego i niosącego pomoc funkcjonariusza?

Wieść dotarła do dyrekcji Szkoły Podstawowej w Cygance (gm. Dębe Wielkie). Podczas spotkań z dyrektorem **Małgorzatą Wachowicz**, na których byli obecni wójt gminy Dębe Wielkie **Krzysztof Kalinowski** oraz zaprzyjaźniony ze szkołą przyrodnik dr

Łukasz Bożycki, pojawił się pomysł Rysia, jako ciekawego przedstawiciela rodziny kotowatych. Bo ryś to znakomity łowca.

— Jest to wyjątkowy drapieżnik z podrodziny kotów. Ma przyjemny wygląd z miękką i puszystą sierścią oraz zwieńczenie uszu w postaci czarnych pędzelków. Nie jest groźny dla ludzi. Za to jest muskularny, zwinny, sprytny, o wyczulonych zmysłach — zauważa wójt Kalinowski. — Rysie zamieszkiwały kiedyś teren naszej gminy, o czym może świadczyć nazwa miejscowości Rysie. Na wolności w lasach w okolicy tej miejscowości widziałem rysia tylko raz, w latach 80. ubiegłego wieku.

Kiedy koncepcja została ustalona, szukano partnerów do sfinalizowania pomysłu. Z pomocą przyszli druhowie z OSP Dębe Wielkie. W inicjatywę włączył się również Samorząd Województwa Mazowieckiego, reprezentowany przez **Janinę Ewę Orzełowską**.

Mińscy architekci dla Borodianki



18 sierpnia burmistrz **Marcin Jakubowski** spotkał się z mińskimi architektami, którzy odpowiedzieli na zaproszenie, by porozmawiać o ogłoszonym w Borodiance konkursie architektonicznym na koncepcję odbudowy miasta.

— Nasze partnerskie miasto w Ukrainie zostało bardzo zniszczone podczas działań wojennych. Do tej pory przyjęliśmy blisko 100 osób z Borodianki, zorganizowaliśmy jako mińszczanie lub z pomocą firm i miast z zagranicy (w tym partnerskich) kilkanaście transportów z pomocą humanitarną, dlatego czymś naturalnym jest kontynuacja tej pomocy, chociażby w formie włącze-

nia się mińskich architektów w zaproponowanie koncepcji odbudowy Borodianki — informuje Urząd Miasta w Mińsku Mazowieckim.

— Pomoc Borodiance to nasz braterski obowiązek — mówi burmistrz Marcin Jakubowski. — Jeśli będziemy mogli uczestniczyć w jej odbudowie, to na pewno włożymy w to całą naszą wiedzę i doświadczenie. Wspólną pracą możemy nie tylko podnieść miasto z gruzów, ale zbudować miasto przyszłości.

Zaplanowano już spotkanie online z organizatorami konkursu i mińskimi architektami, by omówić potrzeby Borodianki. **(T.MARK)**

Sukces rządu czy pożywka dla Barei? O czternastej emeryturze w Siennicy

Rozpoczęło się wypłacanie „czternastki”. Z tej okazji w Siennicy pod Mińskiem Mazowieckim premier **Mateusz Morawiecki** oraz minister rodziny i polityki społecznej **Marlena Małąg** spotkali się z seniorami z Siennicy, Jarnic i Stanisławowa.

— 14. emerytura, która już niedługo trafi na państwa konta, ma służyć poprawie życia seniorów. Pamiętamy o tych, którzy budowali Polskę w trudnych i smutnych czasach — powiedział szef rządu. — Czego przede wszystkim

seniorzy potrzebują, obok wsparcia materialnego? Potrzebują serca i ciepła drugiego człowieka. Potrzebują być razem ze sobą w takich wspólnotach, stowarzyszeniach czy fundacjach (kluby seniorów), jak ta tutaj, w której spotykamy się dzisiaj — dodał.

Podczas spotkania dostało się opozycji. — Gdyby teraz rządziła PO, nie byłoby 13. i 14. emerytury. Za rządów Platformy waloryzacje były bardzo niewielkie, nawet kilkuzłotowe — podkreślał premier.



fot. arch.

W ten sposób dało się sfinalizować zakup maskotki.

W lipcu maskotka policyjna Ryś wraz z policjantką z Zespołu ds. Nieletnich sierż. szt. **Kamilią Cyran** odwiedziły mińskie żłobki „Jacek i Agatka” oraz „Małe Misie”. Dzieci zapoznały się z wizerunkiem policjanta, mogły odbić dłonie na policyjnych przyrządach.

— Zdecydowanie największe zain-

teresowanie u maluchów wzbudziła policyjna maskotka, z którą dzieci bardzo chętnie robiły sobie zdjęcia. Ryś rozdał dzieciom odbłaski, aby promować bezpieczeństwo na spacerach — informuje sierż. sztab. **Elżbieta Zagórska**. Jak udało nam się dowiedzieć, nowy funkcjonariusz zrobił również furorę 14 sierpnia na gminnych dożynkach w Stanisławowie.

TOMASZ MARKIEWICZ

Sulejówek Ruszyła budowa tunelu

PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. rozpoczęły budowę tunelu pod torami, który zastąpi jeden z najczęściej uczęszczanych przejazdów w Polsce. To drogowo-kolejowy przejazd w al. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Sulejówku. Współinwestorami są województwo mazowieckie, Sulejówek oraz spółka kolejowa.

Prace związane z budową tunelu rozpoczęły się 16 sierpnia. Przejazd drogowo-kolejowy w al. Piłsudskiego został zamknięty. Zgodnie z zatwierdzoną przez urząd marszałkowski tymczasową organizacją ruchu są zalecane objazdy: przez przejazd kolejowy w Wesołej w ciągu ul. 1 Praskiego Pułku oraz przez przejazd kolejowy w ciągu ul. Przejazd w Sulejówku.

— Dodatkowo samochody osobowe będą mogły kierować się w stronę przejazdu w Józefinie przez asfaltowy ciąg ul. Czynu Społecznego w Sulejówku i dalej w Halinowie (ul. Imbirowa, Szyszkowa, Stołeczna — przejazd) — informuje urząd miasta.

Organizacja ruchu nie zakłada zastępczego przejazdu kolejowego. Jest to spowodowane tym, że wartość jego budowy to co najmniej 5-6 mln zł, które w całości musiałby pokryć samorząd lokalny jako jedyny podmiot o to wnioskujący. Dodatkowo

to co najmniej 8-10 miesięcy dłuższy czas trwania budowy (niezbędne uzgodnienia i budowa przeprawy). Dlatego inwestorzy ostatecznie wspólnie zdecydowali się zrezygnować z tej możliwości.

Okres budowy tunelu nie będzie łatwym czasem dla mieszkańców Sulejówka. — Wiedząc jednak, że musimy wspólnie jakoś przetrzymać ten trudny czas, bądzmy dla siebie wyrozumiali. Niech perspektywa tego, że już we wrześniu 2023 r. powinniśmy przejechać tunelem, będzie dla nas wspólną motywacją — apeluje **Remigiusz Górniak**, zastępca burmistrza.

W ramach prowadzonych prac na miejscu dotychczasowego przejazdu kolejowego powstanie tunel o długości 90,5 m z chodnikami, ścieżką oraz windami. W planach jest również przebudowa torowiska oraz skrzyżowań i dróg z dojazdami do posesji, a także stworzenie ciągów pieszo-rowerowych. Konieczna jest też przebudowa sieci energetycznej, wodociągowej i gazowej.

Wartość przedsięwzięcia wraz z wykupami gruntów, budową i nadzorem to około 76 mln zł. PKP PLK S.A. pokryje 50,52% kosztów, samorząd województwa 42,02%, a miasto 7,46%. **(T.MARK)**

na zimę w normalnej cenie, czy energia i gaz muszą tak drożeć). Padły też mocne słowa o zwożeniu autobusami elektoratu i pokazywaniu Siennicy jako zakochaanej w PiS. „Gorszych absurdów nie widział nikt w czasach komuny. Teraz to dopiero Bareja miałby pożywkę do swoich filmów” — pisano.

14. emerytura trafi w sumie do 9 mln emerytów, rencistów i innych osób pobierających świadczenia długoterminowe, w tym 8,1 mln z ZUS.

TOMASZ MARKIEWICZ

Remont pałacu w Mordach nie został zaniechany, ale na razie to wielkie dzieło utknęło w papierologii.

Widok przez dziurę w płocie

Zaglądam przez dziurę w ogrodzeniu i widok jest niestety przynębiający. Pałac w Mordach nadal jest praktycznie ruiną.

Odpadające tynki budynku chylącego się coraz bardziej ku całkowitemu upadkowi, a dookoła kompletnie zaniedbany, choć generalnie piękny, zabytkowy park. Jedynie nad parkowym stawem jakaś nutka nadziei. Zbiornik, który zarastał, został oczyszczony z roślinności, a jedna grobla jest uporządkowana, z wykoszoną trawą. Okazuje się, że to zastuga Koła Wędkarskiego „Brzana”, które zagospodarowało, i oczywiście zarybiło, przydworski staw. Generalnie jednak nie ma żadnych oznak remontu samego pałacu czy choćby otaczających go zabytkowych budynków.

GOSPODARZE PAŁACU

Dwa lata temu odbyło się spotkanie mediów z **Michałem Przewłockim**, który w imieniu wszystkich spadkobierców odzyskał pałac w Mordach. Zaprezentowano wówczas komputerową wizualizację poszczególnych pomieszczeń. To nowatorskie rozwiązanie techniczne pozwoliło na wnikięcie w każdy zakamarek pałacu. Najważniejsze jednak, że miało wartość dokumentacji, która jest niezbędna do rozpoczęcia odbudowy. I Michał Przewłocki deklarował, że odbudowa będzie przeprowadzona, choć uprzedził, że to wielkie zadanie, także ze względów finansowych, które jest obliczone na długie lata.

A te minione lata nie były dla pałacu w Mordach dobre. Choć pojawiała się nadzieja na jego odbudowę,

to szybko ona gasła. Jak to wyglądało – w telegraficznym skrócie? Po wojnie pałac wraz z przylegającym do niego kompleksem został upaństwowiony. Jego ostatni właściciel, **Henryk Przewłocki**, został zesłany do łagru w Borowiczach na Kołymie, gdzie zmarł. Od lat 70. XX w., aż do roku 2007 w Pałacu gospodarowała Akademia Podlaska z Siedlec, która remontowała zabytkowy obiekt. Pierwsze prace przeprowadzono w latach 1963–64, a potem w latach 80. Uczelnia nie miała jednak funduszy na dokończenie renowacji i pałac nadal niszczał. Tak naprawdę nie miał on bowiem prawdziwego gospodarza. Pomieszczenia były rozszabrowywane, a z parku wycinano drzewa na opał.

Swoje roszczenia do dawnego majątku zgłaszała już od 1990 roku rodzina Przewłockich, ale w tamtych latach nie było jeszcze „klimatu” do takich decyzji. W 2002 roku obiekt został sprzedany prywatnej osobie, ale prawnie było to wątpliwe. Uczelnia nie miała prawa do sprzedaży pałacu, który formalnie należał do Skarbu Państwa. Pałac wraz parkiem wrócił więc do uczelni i dalej popadał w ruinę. Wszystko zmieniło się w 2018 roku.

DOM WSCHODNI

– Po latach starań nasza rodzina odzyskała swoją dawną siedzibę – mówi Michał Przewłocki. – Od początku nie działaliśmy w intencji, aby tę zabytkową nieruchomość

zamienić w rodzinną, zamkniętą dla społeczeństwa rezydencję. To ma być publiczne, dostępne także dla lokalnej społeczności miejsce. W tym celu, już znacznie wcześniej, nawiązaliśmy współpracę z warszawskim Ośrodkiem „Karta”. Zgodne z naszymi zamiarami w Mordach, na bazie pałacu, ma powstać Dom Wschodni, czyli miejsce dialogu ze Wschodem a także taki „zakątek”, który by kultywował historię Kresów Wschodnich. „Karta” ma bardzo bogate Archiwum Wschodnie, które mogłoby być w pałacu prezentowane.

Ma to być ośrodek otwarty na kontakty z Litwinami, Białorusinami, Ukraińcami, Rosjanami, ale też Ormianami czy Żydami. Taka była mozaika kulturowa dawnej Polski. Będzie to też placówka dbająca o zachowanie historii polskiego ziemiaństwa.

Na majowym spotkaniu w 2020 roku Michała Przewłockiego i prezesa „Karty” **Zbigniewa Gluzy** było bardzo wielu mieszkańców gminy Mordy. Mówiono wtedy o zamierzeniach dotyczących zabytkowego kompleksu. Głównym przesłaniem spotkania było to, że pałac ma służyć celom społecznym. Najważniejsze jest jednak pytanie, kiedy obiekt zostanie odrestaurowany? Już znacznie wcześniej szacowano, że będzie to kosztowało co najmniej 20 mln złotych, ale teraz tę



fort. ZBJ

Państwo Przewłocky kontynuują dzieło odbudowy pałacu w Mordach.

kwotę należy pomnożyć przez dwa, a może i więcej.

PRZYGOTOWUJEMY DOKUMENTACJĘ

Co aktualnie dzieje się z planami przywrócenia zabytkowego kompleksu do dawnego blasku?

– Przyjeżdżam do Mordów regularnie, aby prowadzić wszelkie kwestie, dotyczące odbudowy – mówi Michał Przewłocki, który był w Mordach 31 lipca. – Oczywiście idea odbudowy nie upadła, choć w samym pałacu jeszcze tego nie widać. Cały czas przygotowujemy dokumentację, co jest dużym przedsięwzięciem. Przygotowanie papierów to już połowa sukcesu. I wiele już udało się zrobić. Mamy gotową inwentaryzację pałacu. Teraz kolej na inne obiekty. Bez tego nie dostaniemy pozwolenia na budowę. Jako pierwszą chcemy odbudować pałacową oficynę. Byłoby wtedy miejsce do prowadzenia i nadzorowania dalszych prac już na miejscu.

Państwo Przewłocky zdradzają, też, że mają bardziej osobiste plany związane z dawną, rodową rezydencją.

– Może osiadziemy w Mordach, w jakiejś niewielkiej części odbudowanego pałacu – zdradza Michał Przewłocki.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

APTEKI

Całodobowy dyżur pełni apteka
ul. Kilińskiego 23,
tel. 25 631 30 84



KRADZIEŻ WODY?

Mieszkanca Siedlec zgłosiła policji, że od marca 2016 r. sąsiadka, mieszkająca na tej samej posesji, kradnie jej wodę ze wspólnego od 40 lat przyłącza. Straty oszacowała na nie mniej niż 500 zł.

KRADZIEŻ DRZEW

Mieszkaniec gminy Kotuń zgłosił, że znany mu mężczyzna wyciął z jego lasu 6 drzew sosnowych o wartości 1 tys. zł. Ponadto prawdopodobnie ten sam sprawca od czerwca dokonał wyrębu i kradzieży 22 drzew o wartości ok. 4 tys. zł.

ROWER ZNIKAŁ

W nocy z 27 na 28 sierpnia nieznany sprawca ukradł z klatki schodowej bloku w **Siedlcach** rower górski o wartości 950 zł.

NIE MÓGŁ, A JECHAŁ

W **Opolu** policjanci zatrzymali 55-letniego mężczyznę, który kierował samochodem mimo sądowego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów.

FAŁSZYWY DYREKTOR

Mieszkaniec **Siedlec** zgłosił policji, że mężczyzna podający się za dyrektora banku wyłudził od niego 6 tys. zł, które rzekomo miały być potrzebne, żeby mógł otrzymać pożyczkę.

DOSTĘP DO KONTA

Mieszkający w **Siedlcach** obywatel Gruzji zgłosił policji, że nieznana osoba uzyskała dostęp do jego konta i przy pomocy kodów Blik wypłaciła z bankomatów 2 tys. zł.

WANDAL

Na osiedlu mieszkaniowym w **Siedlcach** nieznany sprawca wybił szybę w zaparkowanym samochodzie. Naprawa będzie kosztowała ok. 800 zł.

I ZAPŁACIŁ

Siedleccy policjanci zatrzymali 24-latkę, który był poszukiwany za to, że nie zapłacił grzywny i kosztów sądowych w kwocie prawie 3 tys. zł. Został zwolniony po wpłacie. (jj)

0 powiecie siedleckim
czytaj też na str.
1-3, 2, 4, 5, 6, 7



Mer miasta Miżhirja na Ukrainie odwiedził gminę Siedlce.

Dziękujemy i prosimy o więcej

Kolejne dwa busy z darami zebranych w gminie Siedlce pojechały na Ukrainę. Organizacja tego transportu była okazją do odwiedzin, jakie złożył w gminie Siedlce mer miasta Miżhirja na Ukrainie Wasilij Szczur.

Miasto jest położone w odległości ponad 600 kilometrów od Siedlec, ale jak się okazuje nie uniemożliwia to kontaktów między oboma zaprzyjaźnionymi samorządami. **Wasilij Szczur** spotkał się z wójtem gminy Siedlce **Henrykiem Brodowskim**. Gość z Ukrainy podziękował za dotychczasową pomoc udzielaną walczącej Ukrainie. – Robicie dla nas bardzo wiele, wspieracie i nie zostawiacie bez pomocy w tych trudnych dla nas czasach – powiedział gość. – Bardzo wam wszystkim za to dzię-

kujemy. Mówię to w imieniu całej Ukrainy, bo pomoc w Polsce dociera niemal wszędzie.

Mer poprosił oczywiście o dalsze wspieranie jego kraju i otrzymał od wójta Henryka Brodowskiego zapewnienie, że ta pomoc nie ustanie. – Będziemy pomagali nie tylko poprzez wysyłanie na Ukrainę najbardziej potrzebnych dla mieszkańców rzeczy, ale także będziemy zapewniali wsparcie tym, którzy musieli opuścić walczącą Ukrainę i są naszymi gośćmi – powiedział Henryk Brodowski.

Dary dla Ukrainy są zbierane w Zakładzie Gospodarki Komunalnej w podsiedleckim Chodowie. I cały czas są one bardzo potrzebne, szczególnie żywność o przedłużonym terminie przydatności do spożycia.

– Mer powiedział mi, żeby nie

przywozić wody butelkowanej, bo nie brakuje im własnej – zaznacza Henryk Brodowski. – Dowiedziałem się też, że na razie w jego mieście, położonym w zachodnio-południowej części Ukrainy, jest ciągle dość spokojnie, ale są oczywiście obawy, że może się to zmienić.

Niestety, w ostatnim czasie skala pomocy dla Ukrainy, w tym zbiórek od mieszkańców, straciła na swojej sile. Tymczasem jest ona bardzo potrzebna. Oczywiście także w Polsce odczuwamy skutki potężnej inflacji, która obniżyła poziom życia wielu osób, ale nie zapominajmy, że za naszą wschodnią granicą są ludzie, którym wojna często zabrała dorebek całego życia i cały czas liczą oni na naszą pomoc.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

W gminie Korczew: Inwestycje drogowe

Dzięki porozumieniu ze starostwem powiatowym w Siedlcach, w Starym Bartkowie w gminie Korczew jest remontowana droga powiatowa. Prace są prowadzone na odcinku od Starego Bartkowa w kierunku Trębic.

– Kładziona jest nie tylko nowa nawierzchnia asfaltowa, ale budujemy też zatokę autobusową – mówi wójt gminy Korczew **Sławomir Wasilczuk**. – Wszystko to wpłynie na poprawę bezpieczeństwa na tym ruchliwym odcinku drogi powiatowej.

W tym samym rejonie jest również prowadzona kolejna inwestycja – przebudowa drogi od Starego Bartkowa w kierunku Sawic. Teraz ma ona nawierzchnię gruntową, a będzie tam asfalt.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ



ZACZĘŁO SIĘ OD PLECAKA

16 sierpnia do Komendy Powiatowej Policji w **Sokołowie Podlaskim** zgłosił się mężczyzna, przynosząc plecak, który znalazł na placu zabaw. W celu ustalenia właściciela plecaka sprawdzono, że znajdowały się w nim telefon komórkowy, portfel z dokumentami, w tym dowód osobisty. To jednak nie wszystko. Policjanci znaleźli w plecaku zawiniątko, w którym, jak się później okazało, były się marihuana i haszysz. Ustalono adres zamieszkania właściciela plecaka. Podczas przesłuchania również tam natrafiono na amfetaminę. 34-letni właściciel plecaka został zatrzymany i usłyszał zarzuty. Grozi mu do 3 lat pozbawienia wolności zgodnie z przepisami ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

SKODA W ROWIE

18 sierpnia sokołowski policjanci podczas patrolu w **Nowej Wsi** (gm. **Sokołów Podlaski**) zauważyli jeżdżącą do rowu skodę, która następnie dachowała. Funkcjonariusze natychmiast powiadomili dyżurnego jednostki o zdarzeniu, a ten wezwał pogotowie i straż pożarną. Policjanci pośpiesznie udali się w kierunku pojazdu, aby udzielić pomocy poszkodowanemu. Skodą poruszała się 41-letnia kobieta, której patrolowcy pomogli opuścić auto. Kobieta była trzeźwa. Okazało się, że podczas jazdy zasłabła. Została przetransportowana do szpitala.

2 PROMILE I ZAKAZ

21 sierpnia na terenie gminy Ceranów policjanci z posterunku w Sterdyni zatrzymali do kontroli drogową toyotę, którą kierował 37-letni mieszkaniec powiatu sokołowskiego. Okazało się, że miał ponad 2 promile alkoholu w organizmie. Miał też zakaz prowadzenia pojazdów. Mężczyźnie grozi wysoka grzywna, a nawet kara pozbawienia wolności do lat 5.

KONTROLA I AMFETAMINA

23 sierpnia policjanci z posterunku w Sterdyni zatrzymali do kontroli drogową pojazd, którym kierował 37-letni mieszkaniec powiatu sokołowskiego. Funkcjonariusze zauważyli wewnątrz pojazdu foliowe worczki z białym proszkiem. Okazało się, iż jest to około 20 g amfetaminy. Mężczyzna został zatrzymany i usłyszał zarzuty. Grozi mu do 3 lat pozbawienia wolności. (DK)

0 powiecie sokołowskim
czytaj też na str. 4, 15

APTEKI

Całodobowy dyżur pełni apteka
przy ul. Piłsudskiego 12,
tel. 25 787 33 30

BIURO OGŁOSZEŃ

AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76,
tel. 25 781 21 89,
e-mail: sokolow@sonex.com.pl

Wójt gminy Ceranów Ewa Częścik nie konsultuje z radnymi inwestycji?

W przypadku remontu domu w miejscowości Garnek było inaczej. Czy to pierwsza jaskółka zmian?

Kłopot w Garnku

– Zaczęliśmy zmieniać dach na domu w Garnku – poinformowała radnych na ostatniej sesji w Ceranowie wójt Ewa Częścik. – Gdy zdemontowano eternit, okazało się, że jest konieczność wymiany krokwi.

Jak mówiła wójt, umowa podpisana z wykonawcą remontu nie uwzględnia wymiany krokwi. Specjalista, który przygotował kosztorys, uznał, że krokwie są w dobrym stanie. Potrzeby ich wymiany nie uwzględniono więc w zakresie inwestycji. Teraz okazało się, że krokwie są spróchniałe. Zakres niezbędnych prac będzie większy, a więc remont będzie droższy niż planowano.

– Przy okazji trzeba wzmocnić szczyty, bo się rozlatują, i murłatę naokoło. Nikt nie będzie kładł nowej blachy na spróchniałe krokwie – relacjonowała wójt. Jak mówiła, szacunkowy koszt dodatkowych robót to według wykonawcy 9-10 tys. zł netto. Trzeba je więc uwzględnić w budżecie.

– Do państwa jest pytanie, czy dołożycie. Czy pani skarbnik na następnej sesji może taką zmianę nanieść? – pytała radnych wójt. – W tej chwili jest to rozkryte, muszę podjąć decyzję i prosić wykonawcę, żeby to zrobił. A później sporządzimy aneks do umowy – mówiła.

– Może taniej to będzie rozebrać... – zaproponował jeden z radnych.

Pojawiły się wątpliwości: – Co w tym budynku da nam dach? Co tam

w środku jest? – pytano. – W środku trzeba będzie jeszcze trochę zrobić – przyznała wójt. – Zrobimy trochę, to będzie sto tysięcy – zauważył jeden z radnych.

– Budynek socjalny musimy na terenie gminy mieć – przekonywała wójt. – Odrzuciliśmy propozycję sprzedaży tego budynku. Dobrze by było, gdyby on pozostał w zasobach gminy jako pomieszczenie dla kogoś, komu się nieszczenie stanie.

Przypomniała, że w przeszłości byli chętni zainteresowani zakupem tego budynku: – Razem zdecydowaliśmy, że nie ma sensu go sprzedawać. Są tam wymienione okna i drzwi.

Jak mówiła wójt, zdaniem fachowców „budynek jeszcze postoji”. Wśród radnych pojawiły się jednak wątpliwości, czy jest sens wydawać pieniądze na dom w takim stanie.

– Ile pieniędzy już na to przeznaczono i ile ma być jeszcze przeznaczone? Czy to ma sens? – pytał radny **Jerzy Lipka**.

– Na razie chodzi o kwestię wymiany krokwi. To będzie 10 tysięcy z haczykiem – przypomniała wójt. Jak mówiła, obecna umowa z wykonawcą opiewa na 33 tys. zł.

– No to już mamy w sumie 43



tysiące... – podsumował szybko jeden z radnych. – To kłaść nową blachę na próchno? – spytała wójt. Jak wyjaśniała, z inwestycji nie można teraz zrezygnować, bo umowa jest już podpisana.

– To nie jest budynek, to jest ruina – zauważył radny **Grzegorz Żyśk**. – Będziemy w niego ładować pieniądze w nieskończoność. Bo co z tego, że zmienimy dach. Nie wiadomo, czy reszta wytrzyma pod naciskiem tego dachu.

– Myślę, że blacha nie waży więcej niż eternit, który został zdemontowany – zauważyła wójt. – Pytanie jest: czy wymieniamy krokwie, czy zostawiamy próchno?

Jak mówiła **Ewa Częścik**, radni domagali się konsultacji w sprawie gminnych inwestycji, a skoro tak... – To się konsultuję. Pytam, czy zlecać pani skarbnik dokonanie takiej zmiany w budżecie na następnej sesji. Wymieniać te krokwie, czy nie

wymieniać? – pytała po raz kolejny.

– Jak był kupiec, to trzeba było sprzedawać – stwierdził radny **Grzegorz Żyśk**.

– Może wymienić krokwie, pokryć blachą i ogłosić, że jest do sprzedania. I dalej w to już pieniędzy nie ładować – zaproponował przewodniczący rady **Tomasz Żołnicki**. – Jak jest rozkryte, to trzeba dołożyć. A później będziemy się zastanawiać, czy dalej pchać tam pieniądze, czy nie.

– Moim zdaniem: i tak źle, i tak źle. Niepotrzebnie żeśmy to zaczęli – stwierdził radny **Józef Dziwulski**. Uznał jednak, że skoro roboty się rozpoczęły, to trzeba je zakończyć.

– Trzeba ten dach dokończyć, a później zastanowić się, czy to sprzedać, czy dalej remontować – podsumował przewodniczący **Tomasz Żołnicki**.

Tekst i zdjęcie
DARIUSZ KUZIAK

Szkoła w Nowej Wsi będzie większa



Teren przy szkole w Nowej Wsi zmienił się w plac budowy.

fot. DK

W Nowej Wsi w gminie Sokołów Podlaski trwa rozbudowa zespołu oświatowego. – Szkoła powiększy się o nową salę gimnastyczną z zapleczem higieniczno-sanitarnym, sto-

łówkę oraz dwie dodatkowe sale dydaktyczne – informuje urząd gminy.

Do rozbudowy szkoły dołożył samorząd województwa. Mazowsze wsparło inwestycję kwotą prawie

1,1 mln zł. Resztę kosztów pokryje gmina Sokołów Podlaski.

Przetarg na rozbudowę szkoły wygrała firma „Dach-Bud Wójcik” z ofertą w wysokości ponad 2,7 mln zł. (DK)

Mazowsze dla melioracji

Gminne spółki wodne w: Jabłonie Lackiej, Repkach, Bielanych, Sabniach, Sterdyni, Sokołowie Podlaskim i Kosowie Lackim otrzymały z samorządu województwa po 100 tys. zł na bieżące utrzymanie urządzeń melioracyjnych.

W sumie więc do powia-

tu trafi na ten cel 700 tys. zł.

– Program „Mazowsze dla melioracji” jest realizowany po raz pierwszy. W budżecie województwa zarezerwowano 5 mln zł. W ramach naboru wpłynęło 166 wniosków na zadania związane z bieżącym utrzymaniem wód i urządzeń wodnych. Finalnie

wsparcie samorządu Mazowsza trafi do 61 spółek wodnych z regionu, które otrzymają w sumie ponad 4 mln zł.

Wśród beneficjentów programu jest 17 spółek wodnych z subregionu siedleckiego, które otrzymają łącznie ponad 1,5 mln zł wsparcia – informuje urząd marszałkowski. (DK)

Spotkania z folklorem

Do Sokołowa Podlaskiego po dwuletniej przerwie powracają Nadbużańskie Spotkania Folklorystyczne. W tym roku odbędą się pod nazwą „19. spotkań z folklorem” – informuje Sokołowski Ośrodek Kultury.

Na siedem dni – **od 5 do 11 września** – do miasta nad Cetynią zawitają zespoły folklorystyczne z różnych zakątków świata: Serbii, Turcji, Indii, Chile.

– Na scenie Sokołowskiego Ośrodka Kultury oraz w sokołowskich szkołach odbędą się prezentacje festiwalowych zespołów, wśród których będzie również nasz ZPiT „Sokołowianie” – zapowiada SOK. – „Spotkania z folklorem” to nie tylko barwne występy prezentujące kulturę ludową i folklor, ale także rozmaite wydarzenia towarzyszące. Dla mieszkańców miasta oraz regionu przygotowaliśmy warsztaty taneczne. Przewidywany jest również czas na integrację podczas plenerowej potańcówki, co będzie wspaniałą sposobnością do rozmowy z interesującymi ludźmi z dalekich krajów.

Festiwal otworzy koncert inauguracyjny z udziałem gwiazdy z kręgu muzyki folklorystycznej, którym będzie zespół Czeremszyzna. (DK)

Gmina Sadowne będzie miała żłobek i nowe przedszkole.

Marzenia się spełniają

Konsorcjum złożone z trzech firm wybuduje za prawie 11 mln zł budynek przedszkola i żłobka w Sadownem.

— To jedna z najważniejszych inwestycji w naszej gminie na przestrzeni ostatnich lat, o której mówiło się przynajmniej od 20 lat — mówi wójt **Waldemar Cyran**. — Z tym przedsięwzięciem wiąże duże nadzieje na przyszłość. Chcemy pokazać, że nasz samorząd myśli o młodych ludziach, że chce podnieść komfort ich życia oraz zachęcić, by zakładali swoje rodziny i się osiedlali w naszej gminie.

Uroczyste podpisanie umowy z wykonawcą, wyłonionym w przetargu, odbyło się 22 sierpnia w Urzędzie Gminy Sadowne. Jak na historyczny moment przystało, w uroczystości — oprócz wójta Waldemara Cyrana i przedstawicieli wykonawcy — udział wzięli: członek zarządu województwa mazowieckiego **Elżbieta Lanc**, zastępca wójta **Marcin Gręda**, skarbnik gminy **Anna Rutkat** oraz przewodniczący rady gminy **Tomasz Szymanik** wraz z radnymi.

Nowe przedszkole powstanie na działce przy ul. bł. ks. Edwarda Grzymały w Sadownem. Jego budowa będzie kosztować prawie 11 mln zł (4 mln zł to dofinansowanie od sa-

morządu województwa mazowieckiego, a kolejne 5 mln zł to pieniądze z Polskiego Ładu). W parterowym budynku o powierzchni około 1,2 tys. m² będzie miejsce dla przedszkola i żłobka. Docelowo placówka będzie mogła przyjąć nawet 150 dzieci.

Nowy budynek dla gminnego przedszkola jest niewątpliwie potrzebny (przez wiele lat mieściło się ono w budynku jednorodzinnym, a od 2020 roku funkcjonuje w szkole podstawowej w Sadownem), ale czy na wsi konieczny jest żłobek? Zdaniem wójta, tak, gdyż żłobki na terenach wiejskich to potrzeba obecnych czasów. Mamy małych dzieci po urlopie macierzyńskim i opiekuńczym chcą wrócić do pracy, a na opiekę babci nad dzieckiem nie zawsze można liczyć, bo mieszka daleko, albo też jest jeszcze aktywna zawodowo czy społecznie. — Instytucja babci jest nieoceniona i nie do zastąpienia, ale pod względem stałej opieki nad wnukami coraz bardziej niszowa. Dzisiejsze babcie to kobiety aktywne, które chcą czegoś więcej od życia niż prowadzenie domu czy opieka nad wnukami. Dlatego żłobki



Wójt Waldemar Cyran

fol. Sej

są potrzebne, nawet na wsi — mówi Waldemar Cyran.

Inwestycja będzie realizowana w formule „zaprojektuj i zbuduj”. Wykonawca przygotowuje projekt budowlany według opracowanej przez gminę koncepcji, załatwi wszystkie pozwolenia i zbuduje przedszkole. Na to będzie miał 22 miesiące od dnia podpisania umowy. Zdaniem wójta, wykonanie projektu i uzyskanie pozwoleń zajmie 6-8 miesięcy, a później będzie już tylko budowa. Zakończenie budowy powinno nastąpić w czerwcu 2024 roku, ale niewykluczone, że nastąpi wcześniej.

Wójt podkreśla, że inwestycja byłaby nadal w sferze marzeń, gdyby nie uzyskanie wsparcia zewnętrznego. — Dało nam ono wiarę i nadzieję, że uda się ją wykonać. Bez tych środków finansowych budowa przedszkola w Sadownem byłaby jak marzenia o gruszkach na wierzbie — mówi Waldemar Cyran. Zaznacza, że już dziś dziękuje za pomoc samorządowi województwa mazowieckiego oraz wojewodzie mazowieckiemu, ale na szczegółowe podziękowania będzie czas podczas uroczystości otwarcia nowej siedziby przedszkola.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

W bibliotece w Węgrowie Wystawa i promocja książki

W najbliższą sobotę, **3 września, o godz. 16** w Domu Gdańskim w Węgrowie odbędzie się spotkanie autorskie z **Arkadiuszem Kędziórą**, autorem książki „Oczami dziecka. Węgrów 1939-1945”.

Arkadiusz Kędzióra urodził się w 1931 roku w Węgrowie i tu przebywał do 1945 roku. W tym mieście ukończył szkołę powszechną i pierwszą klasę gimnazjum. Następnie ukończył średnią szkołę budowlaną i studia wyższe w zakresie budownictwa lądowego w Warszawie. Przez 62 lata pracował w wyuczonym zawodzie. Wykonywał projekty i nadzorował duże budowy, także przy renowacji obiektów zabytkowych, w kraju i za granicą. W książce „Oczami dziecka. Węgrów 1939-1945” dzieli się z czytelnikami tym, co po 80 latach zostało w jego pamięci z czasów dzieciństwa i wczesnej młodości. Opisuje najważniejsze wydarzenia, czasami uzupełnia je informacjami z innych źródeł albo relacjami

ludzi dorosłych. — Wspomnienia te nie mogą być traktowane jako pewnik, lecz jedynie jako rzeczywistość widziana, początkowo oczami dziecka, a w następnych latach nastoletniego chłopca — mówi autor.

Książka została wydana przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Węgrowie.

Po spotkaniu w piwnicach Domu Gdańskiego zostanie otwarta wystawa malarstwa **Beaty Wereszczyńskiej** pt. „W kręgu”. Pani Beata jest absolwentką Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie. Pracuje w Środowiskowym Domu Samopomocy w Tchorzewie, gdzie prowadzi zajęcia arteterapii (terapia przez sztukę). Swoje prace tworzy, wykorzystując różne techniki. Należy do Stowarzyszenia Twórców Ludowych. W Węgrowie zaprezentuje obrazy wykonane techniką akrylu. Wystawę będzie można oglądać **do 30 września 2022 r.** (sej)

Dożynki w Korytnicy

W najbliższą niedzielę, **4 września**, w Korytnicy odbędą się gminne dożynki.

Doroczne święto plonów rozpocznie się **o godz. 11** mszą w miejscowym kościele. Po mszy korowód dożynkowy przejdzie na plac za tzw. Watykanem, gdzie odbędzie się dalsza część uroczystości. W programie: witanie gości przez wójta **Stanisława Komudzińskiego**, przekazanie chleba dożynkowego

przez dożynkowych starostów, koncert orkiestry dętej, podsumowanie konkursów oraz animacje dla dzieci.

O godz. 15 wystąpi kabaret „Na żarty”, a po nim zespoły: „Dejw” (**godz. 16**), „Yankes” (**godz. 17**) i „Extazy” (**godz. 19**).

O godz. 20.30 rozpocznie się zabawa ludowa z zespołem „Golden Flash” z przerwą **około godz. 21** na pokaz sztucznych ogni. (sej)

Nowa droga w gminie Liw

W gminie Liw wybudowano nową drogę, łączącą miejscowości Ludwinów i Tończę Osowiec. Inwestycja (około 2 km) kosztowała 2,8 mln zł (2,24 mln zł to dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, a 562 tys. zł to pieniądze z budżetu gminy).

Inwestycja wymagała przygotowania, czyli poszerzenia pasa drogi na ponad 100 działkach. Przebudowa drogi polegała na wykonaniu nawierzchni bitumicznej z wykonaniem poboczy, zjazdów oraz kanału technologicznego. Wykonawcą robót była Firma Wikrusz **Adama Witkowskiego** z Miedzny.

25 sierpnia uroczystość otwarto

drogę. W wydarzeniu wzięli udział senator **Maria Koc**, poseł **Maciej Górski**, wicewojewoda mazowiecki **Sylwester Dąbrowski**, starosta węgrowski **Ewa Besztak**, wójt gminy Liw **Bogusław Szymański**, radni powiatowi i gminni z przewodniczącym rady gminy Liw **Mieczysławem Jaszcurem** na czele oraz mieszkańcy Ludwinowa i Tończy. Po przecięciu wstęgi proboszcz parafii w Starejwsi ks. **Marek Sidoruk** odmówił modlitwę i poświęcił drogę.

Jak podkreśla wójt Bogusław Szymański, nowa droga będzie służyć okolicznym mieszkańcom i turystom, a także przyczyni się do rozwoju gminy. (sej)



fol. arch. UG Gminy

Węgrów Koncert Sierra Manta

W piątek, **2 września o godz. 19** na Rynku Mariackim w Węgrowie odbędzie się koncert zespołu „Sierra Manta”.

Zespół „Sierra Manta” od 35 lat koncertuje na polskich i zagranicznych scenach muzycznych. Wykonuje muzykę z krajów Ameryki Południowej i Środkowej (Peru, Boliwia, Ekwador, Kolumbia, Argentyna i Wenezuela). Każdy

występ to egzotyczna podróż od muzyki prekolumbijskiej po czasy współczesne. Możliwe jest to dzięki oryginalnemu instrumentarium, jak: charango, sicus, quenas, tarkas, tiple, rondador, bombo oraz umiejętnościom muzycznym i pasji wykonawców. Już za kilka dni w taką muzyczną podróż będzie można wyruszyć z Rynku Mariackiego w Węgrowie. (sej)



SPOŻYŁ I JECHAŁ

25 sierpnia w **Kopciach** (gm. **Grębków**) pewien mężczyzna kierował ciągnikiem rolniczym w stanie po użyciu alkoholu (0,3 promila) i podczas manewru cofania uderzył w bmw. Nikt nie doznał obrażeń.

POTRĄCENIE

25 sierpnia w **Węgrowie** doszło do potrącenia rowerzystki. Ze wstępnych ustaleń wynika, iż kierująca rowerem podczas zmiany pasa ruchu nie zachowała szczególnej ostrożności i wjechała przed pojazd marki Kia. Nikt nie doznał obrażeń.

ZDERZENIE Z ŁOSIEM

25 sierpnia w **Łopiance** (gm. **Łochów**) mieszkaniac powiatu wołomińskiego, kierujący fiatem, zderzył się z łosiem, który wszedł na jezdnię. Pojazd został uszkodzony.

COFAŁ I UDERZYŁ

26 sierpnia w **Łochowie** kierowca land rovera podczas wykonywania manewru cofania uderzył w toyotę. Nikt nie doznał obrażeń.

SKRĘCAŁA NIEOSTROŻNIE

28 sierpnia w **Grębkowie** mieszkanka powiatu sokołowskiego, kierująca mazdą, nie zachowała należytej ostrożności podczas wykonywania manewru skrętu i zderzyła się z suzuki. Nikt nie doznał obrażeń.

Kronika Strażacka

PALIŁ SIĘ DOM

25 sierpnia w **Łazach** (gm. **Łochów**) zapalił się dom. Gdy pierwsze zastępy straży dotarły na miejsce, budynek mieszkalny o powierzchni 150 m² był w całości objęty pożarem. Działania zastępów polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia i podaniu strumieni wody na palący się obiekt. W działaniach uczestniczyło 12 zastępów PSP i OSP (43 ratowników).

POŻAR NA PODDASZU

27 sierpnia w **Łochowie** wybuchł pożar na poddaszu dwupiętrowego domu jednorodzinnego. Strażacy podali strumienie wody na poddasze przez drzwi balkonowe, a następnie w aparatach weszli do środka. Na zewnątrz wycięto drzewo, by można było rozstawić podnośniki i odłączyć panele fotowoltaiczne znajdujące się na dachu budynku. Rozebrano też częściowo dach, by odprowadzić gazy pożarowe. Po ugaszeniu pożaru pomieszczenia w domu zostały przewietrzone. W akcji uczestniczyło 6 zastępów PSP i OSP. (sej)

APTEKI

29 sierpnia - 4 września
- ul. Rynek Mariacki 23/24, tel. 25 792 02 58
5-11 września - ul. Przemysłowa 1, tel. 736 697 815

BIURA OGŁOSZEŃ

WOK, ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59
SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
AVANS, ŁOCHÓW, ul. 1 Maja 7, tel. 25 675 14 12

O powiecie węgrowskim czytaj też na str. 2, 6, 8, 10, 12, 13



Trybocznik SIEDLECKI

REKLAMA

31 sierpnia - 6 września 2022 r. NR 35

OLGROS

☎ 609-737-600
☎ 609-980-480

**SPRZEDAŻ PALIW
Z DOSTAWĄ
DO KLIENTA**



**SPRZEDAŻ
ZBIORNIKÓW
NA OLEJ
NAPĘDOWY**



ŻAR

SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl

**paliwa hurt-detal
fotowoltaika
karty flotowe
zbiorniki**

kom. 600 200 190

SPRZEDAŻ PALIW

tel. +48 600 057 882, 602 561 678

KARES
PALIWA

Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

ŻWIR BETON

WYROBY BETONOWE

BET-TRANS
LEWCUK

- roboty ziemne
- żwiry i piaski płukane
- ziemia ogrodowa
- rozbiórki, wywóz




Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

ODKURZACZE CENTRALNE, REKUPERATORY



alfa

Alfa Armatura tel. 25 632 74 94, 519 113 751
Siedlce, ul. Floriańska 57 mail: alfa.siedlce@gmail.com

✓ HALE PRZEMYSŁOWE
✓ PIECZARKARNIE
✓ KURNIKI
✓ OBUDOWY Z PŁYT WARSTWOWYCH
✓ MALOWANIE KOROZYJNE I OGNIOPHONNE
✓ SPAWANIE
✓ WYNAJEM SPRZĘTU BUDOWLANEGO

UNOSTAL
KONSTRUKCJE STALOWE



ul. Wiśniowa 4, Żelków - Kolonia ☎ 602 111 200

BUDEXPOL S.J. 25-632-96-37
25-621-07-26
leżanie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN

GORĄCE RABATY:

do 31 sierpnia **od 26% na okna
avante® okna**

**Okna, drzwi, bramy
spełniające wymagania
dotacji Czyste Powietrze**

www.budexpol.siedlce.pl

**HURTOWNIA
TANK-OL**

- oleje i smary
- filtry i tłumiki
- łożyska i uszczelniacze
- części do koparek i ładowarek
- stacja paliw - najniższe ceny
- oleje do ciągników i maszyn rolniczych

obniżka cen



ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH

Siedlce, ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82
czynne 6:00-21:00
www.tank-ol.pl

asfaltujemy

- wjazdy • podwórka
- parkingi • drogi dojazdowe

remonty cząstkowe
starych nawierzchni asfaltowych

utwardzamy

- destruktem • tłucznem

solidnie, szybko i tanio
indywidualne wyceny zleceń

tel. 605 611 912
wmarcin0@wp.pl

**OKNA
i DRZWI**

**żaluzje, rolety,
verticale,
parapety, bramy**

Siedlce,
ul. Warszawska 55,
Węgrów,
ul. Przemysłowa 1,
Żelków-Kolonia,
ul. Porzeczkowa 1,
tel. 608 650 892

**Gdzie nadać
ogłoszenie do „TS”?**

- **Siedlce**
Biuro Ogłoszeń „TS”,
ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
DomTel, ul. Wałowa 9, tel. 25 740 20 20
Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej”
Margus – Marzena Gustolek
tel. 512 212 441,
mail: m.gustolek@gazeta.pl
dojazd do klienta
- **Zbuczyn**
ul. Terespolska 64,
tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
- **Garwolin**
Serwis telefonów komórkowych
ul. Kościuszki 2,
(na terenie dworca PKS)
- **Łosice**
ŁDK, ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 357 33 25
Centrum Finansowe, ul. Rynek 29,
wejście od podwórka, tel. 83 357 35 70
Epaka.pl, Łosice, ul. 1 Maja 2,
tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
- **Łuków**
Dom Handlowy przy skwerku,
stoisko „Triumph”,
ul. Zdanowskiego 4
- **Stoczek Łukowski**
pl. T. Kościuszki 13
- **Mińsk Mazowiecki**
„TECH-MAR”, ul. Konstytucji 3 Maja 2
(naprzeciwko Urzędu Miasta),
tel. 25 758 72 41
- **Mrozy**
Kiosk „Mrozer”,
ul. Armii Krajowej 6
- **Sokołów Podlaski**
AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76,
tel. 25 781 21 89
e-mail: sokolow@sonex.com.pl
- **Węgrów**
Węgrowski Ośrodek Kultury,
ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59
SONEX AGD RTV,
ul. Rynek Mariacki 1,
tel. 25 792 25 84
- **Łochów**
PHU Migael, ul. 1 Maja 7
- **Biała Podlaska**
ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57
- **Międzyrzec Podlaski**
ul. Targowa 8, Agencja PKO,
tel. 83 343 72 13
- **Ostrow Mazowiecka**
pl. ks. Anny Mazowieckiej 6,
tel. 29 642 80 34,
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

**BETON
ŻWIR
WYROBY
BETONOWE**

**BETONIARNIA
SED-BUD
CHROMIŃSKI**

☎ 508 374 750
605 419 891
660 770 703
08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116
www.sedbud.siedlce.pl



www.Leren.pl

biuro@leren.pl

tel. 880 323 879

Domanice k. Siedlec

**Profesjonalne
ocieplanie budynków
pianką
poliuretanową**

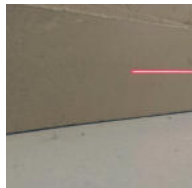


Masz starą wetwę
na poddaszu?
My ją zastąpimy pianą

**Podnoszenie
podłogi**

Podnosimy zapadnięte

• podłogi • posadzki • hale



podnoszenie podłogi

Gminna Spółdzielnia „SCh” w Dobrem

ogłasza przetarg nieograniczony ofertowy

na sprzedaż działek zabudowanych

o numerach: 1232/7 o pow. 750 m², 1232/8 o pow. 1385 m², 1232/10 o pow. 1467 m², 1232/11 o pow. 1165 m², 1232/12 o pow. 905 m², 1232/13 o pow. 216 m² oraz działek niezabudowanych 1232/6 o pow. 292 m² i nr 1232/9 o pow. 495 m² położonych w Dobrem przy ul. Kościuszki 34. Cena za 1 m² działek **500 zł** (pięćset złotych).

Oferty z podaniem oferowanej ceny będą przyjmowane w siedzibie Spółdzielni przy ul. Tadeusza Kościuszki 34b **do dnia 15 września 2022 r.**

O terminie otwarcia ofert zainteresowani zostaną powiadomieni indywidualnie. Spółdzielnia przysługuje prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Uprawniony do kontaktów z oferentami jest Prezes Spółdzielni

tel. 505 333 590.

Informacja

Wójta Gminy Wodynie

Niniejszym informuję, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Wodynie przy ul. Siedleckiej 43 zostało wywieszone na okres 30 dni, tj. **od 26 sierpnia 2022 r.** ogłoszenie o I ustnym nieograniczonym przetargu na sprzedaż nieruchomości stanowiących własność Gminy Wodynie. Przedmiotem sprzedaży jest działka niezabudowana, położona w miejscowości Oleśnica, oznaczona w ewidencji gruntów i budynków nr 284 o pow. 0,13 ha. Z treścią ogłoszenia można zapoznać się w godzinach pracy Urzędu od 7.45 do 15.45, tel. 25 631 26 58 wew. 40 lub na stronie internetowej Urzędu Gminy www.wodynie.bipgmina.pl.

Wójt Gminy
(-) **Wojciech Klepacki**

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Sokołów Podlaski woj. mazowieckie,

ogłasza II przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej zabudowanej o nr ewid. **705 o pow. 0,8817 ha (cena wywoławcza 400.000,00 zł)** położonej w miejscowości **Przywózki**, gmina Sokołów Podlaski.

Przetarg odbędzie się w dniu **30.09.2022 r. o godz. 11.00** w siedzibie Urzędu Gminy w Sokołowie Podlaskim, ul. Wolności 44 (Sala konferencyjna). Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w kwocie **40.000,00 zł** (działka 705) na konto Urzędu Gminy w terminie do dnia **26.09.2022 r. do godz. 16.00**.

Ogłoszenie o przetargu zostało zamieszczone na stronie BIP Gminy Sokołów Podlaski pod adresem: <http://www.sokolowpodlaski.biuletyn.net/>, wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy oraz w miejscowości Przywózki. Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie Urzędu Gminy w dniach od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-16.00 oraz pod numerem telefonu 25 781 25 31.

Wójt Gminy Sokołów Podlaski
/- / **Janusz Kur**

INFORMACJA

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (DzU z 2021 r. poz. 1899 z późn. zm.)

informuję,

iż na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Siedlce na okres **od 29 sierpnia 2022 r. do 19 września 2022 r.** został wywieszony wykaz lokalu mieszkalnego Nr 18 przy ulicy 3 Maja 11, przeznaczonego do sprzedaży na rzecz dotychczasowych najemców.

Wykaz ten został także zamieszczony na stronie internetowej Urzędu Miasta Siedlce.

Prezydent Miasta
Andrzej Sitnik

583-1p

INFORMACJA

Burmistrz Miasta Węgrowa

informuje,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Węgrowie, Rynek Mariacki 16 zostanie wywieszony na okres 21 dni, tj. **od 31.08.2022 r. do 21.09.2022 r.**, a także zamieszczony na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Węgrowie i w Biuletynie Informacji Publicznej wykaz części nieruchomości oznaczonej w ewidencji gruntów nr 5769/34 i 5769/33, położonej w Węgrowie przy ul. Żeromskiego 3a, przeznaczonej do wydzierżawienia na rzecz dotychczasowego dzierżawcy.

592-1p

MATERIAŁY BUDOWLANE – WĘGIEL

stein+design

kostka brukowa,

- żwir
- piach
- ziemia

ogrodowa

YTONG sitka

SOLBET CEMEX

www.weglobud-siedlce.pl

Transport z rozładunkiem

AUTORYZOWANY SPRZEDAWCA

POLSKA GRUPA GÓRNICZA

U NAS TYLKO

POLSKI WĘGIEL

W ciągłej sprzedaży: kostka, orzech

Obniżka cen na

PROMOCJA Ekogroszek

workowany i luz

08-110 SIEDLCE, ul. Poniatowskiego 81, tel. 25 644 08 63

ZAKŁAD USŁUG BUDOWLANYCH

08-110 Siedlce, Żabokliki, ul. Korczewska 38
tel. 25 644 07 16 wew. 12
biuro@czarnocki.pl

● ZWYŻKI USŁUGI I WYNAJEM

● RĘBAK DO GAŁĘZI

● ZAMIATANIE PLACÓW

● PROFESJONALNE CZYSZCZENIE I MYCIE DACHÓW I ELEWACJI

WYNAJEM - USŁUGI

512 607 869

WYKONANIE PRAC WYKONANIE PRAC WYKONANIE PRAC

Automatyka do bram

Bramy garażowe
MONTAŻ
SERWIS

PRUSZYN, Dolina Liwca 94, tel. 605 633 906

Ocieplanie poddaszy pianą PUR

tygodnik SIEDLECKI

www.tygodniksiedlecki.com

ZAPRASZAMY
pon.-pt.: godz. 8.00-16.00
tel. 25 633 05 05
mail: reklama@siedlecki.pl

OBWIESZCZENIE STAROSTY WĘGROWSKIEGO

z dnia 24 sierpnia 2022 r.

o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10.04.2003 r. o szczegółowych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (DzU z 2022 r. poz. 176 ze zm.) zawiadamiam, że na wniosek z dnia 13 czerwca 2022r. złożony przez Zarząd Powiatu Węgrowskiego, została wydana dnia 24 sierpnia 2022r. decyzja Starosty Węgrowskiego nr 7/2022 (znak sprawy: AB.6740.1.3.2022) o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla przedsięwzięcia pn: „Rozbudowa drogi powiatowej nr 4229W – ulicy Zwycięstwa w Węgrowie”.

Projektowana inwestycja jest planowana do realizacji w liniach rozgraniczających teren inwestycji, na niżej wymienionych działkach o nr ewidencyjnym:

Obręb 0003 Węgrów: działka nr ew.: 2120/3, 3641, 5897/1, 6191, 6193/4, 6194, 6195, 3916/1, 3916/5 – działka będąca własnością Powiatu Węgrowskiego

Obręb 0003 – Węgrów: 3640/2 (3640/3, **3640/4**) – działka będąca własnością Powiatu Węgrowskiego
(Przed nawiasem podano numer działki ulegającej podziałowi, w nawiasie podano numery działek powstałych po podziale, tłustym drukiem w nawiasie zaznaczono działki przeznaczone pod przedmiotową inwestycję)

Obręb 0003 – Węgrów: 6218, 5894/1, 3966 (**3966/1**, 3966/2), 4293/1 (4293/4, **4293/5**)

(Przed nawiasem podano numer działki ulegającej podziałowi, w nawiasie podano numery działek powstałych po podziale, tłustym drukiem w nawiasie zaznaczono działki przeznaczone pod przedmiotową inwestycję oraz tłustym drukiem zaznaczono działki przeznaczone w całości pod przedmiotową inwestycję, które z mocy prawa, gdy decyzja stanie się ostateczna, staną się własnością Powiatu Węgrowskiego)

Obręb 0003 – Węgrów: 5894/11, 5895/1, 3665, 3722/7, 3722/9, 3722/6 – działki poza liniami rozgraniczającymi – działki zajęte czasowo w celu przebudowy sieci uzbrojenia terenu lub przebudowy dróg innych kategorii
Nieruchomości, wydzielone liniami rozgraniczającymi teren stają się z mocy prawa własnością Powiatu Węgrowskiego z dniem, w którym decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stanie się ostateczna, za odszkodowaniem ustalonym w odrębnej decyzji.

Decyzja zawiera rozstrzygnięcia w zakresie udzielenia zezwolenia na realizację ww. inwestycji drogowej, w tym w szczególności dotyczące:

- określenia linii rozgraniczających teren inwestycji,
- oznaczenia nieruchomości według katastru nieruchomości, które stają się z mocy prawa własnością Powiatu Węgrowskiego,
- zatwierdzenia podziału nieruchomości.

Zainteresowane strony lub ich pełnomocnicy, legitymujący się pełnomocnictwem sporządzonym zgodnie z art. 32 i 33 Kodeksu postępowania administracyjnego, mogą zapoznać się z aktami sprawy w Starostwie Powiatowym w Węgrowie, ul. Piłsudskiego 23, pokój nr 107, I piętro w Wydziale Architektury i Budownictwa, w godzinach pracy urzędu.

Od niniejszej decyzji służy stronom prawo wniesienia odwołania do Wojewody Mazowieckiego za pośrednictwem organu wydającego decyzję, w terminie 14 dni od daty jej doręczenia.

Starosta Węgrowski
/-/ **Ewa Besztak**

587-1p

BETON, ŻWIR, WYROBY BETONOWE POMPOGRUSZKA, POMPA DO BETONU

BETONIARNIA SED-BUD s.a. CHROMIŃSKI
605 419 891, 660 770 703

BŁOCZKI BETONOWE, STROPY TERIVA

PRODUCENT 508 374 750, 507 114 802

USŁUGI DŹWIGOWE, HDS

508 374 750, 605 419 891

SPRZEDAŻ: ŻWIRU, PIASKU PŁUKANEGO, ZIEMI OGRODOWEJ, TORFU, ROBOTY ZIEMNE, ROZBIÓRKOWE

605 419 891, 660 770 703

SPRZEDAM

Sprzedaję: żwiru i piasku płukanego, ziemi torfowej. Roboty ziemne, roboty rozbiórkowe. Wywóz, tel.: 25 633 02 72, 602 464 326, 600 665 050.

Beton towarowy, wyroby betonowe, stabilizacja pod kostkę, pompa do betonu. Najniższe ceny, 25 644 03 61, 600 665 050.

Żwir, piach z dostawą, ziemia torfowa, faktura VAT, 25 63 302 72, 602 464 326.

Żwir, piasek płukany, posadzka, tynk, murowanie, ziemia ogrodowa, 25 633 02 72, 600 665 050. (0810-6)

Siatka ogrodzeniowa i wszystko do ogrodzeń - panele, ogrodzenia betonowe, słupki, bramy, automatyka, montaż, 697 888 892, 695 888 890. /04802-155/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-38-38/

Deski, tarcica, kantówki, więźba dachowa, szalówka, podbitka, podłogówka, sztachety, Sarnaki, 503 111 848. /25-52/

Sprzedaję żwiru, piasku płukanego 02, 2-16, ziemi, roboty ziemne i rozbiórkowe, wynajem samochodów i koparek, 606 960 207. /0821-38/

Sprzedam krokwie 16/8, deski, 606 953 048. /829-4/

Sprzedam dużą ilość blachy trapezowej i dachówkowej, 501 292 991, 502 365 643. /0904-33/

Kopalnia Kałuszyn, żwir, piach, ziemia ogrodowa, kruszywa, roboty ziemne, rozbiórkowe: stawy, wywóz, tel. 501 597 567, 502 238 950. /2601-21/

Kruszywa drogowe, tłucznie, kruszywo betonowe z dostawą, tel. 509 852 815. /32-17p-17/

Żwir, piach, ziemia ogrodowa, tanio, 662 674 039. /712-23/

Kopanie stawów, żwir, piach, czarna ziemia, 739 093 819. /01748-6/

Drewno opałowe, sosna, tel. 664 321 611. /767-5/

Systemy ogrodzeniowe i wszystko do ogrodzeń - panele, ogrodzenia betonowe, słupki, bramy, automatyka, montaż, 697 888 892, 695 888 890. /04802-155/

BETONIARNIA

Siedlce, ul. Brzeska 102J, www.bet-trans.siedlce.pl
tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

BŁOCZKI BETONOWE

POMPOGRUSZKA

MINIKOPARKA

GARAŻE

KOJCE • WIATY

502 502 074

www.kelmedgaraze.pl

Garaże Blaszane,

bramy garażowe, hale, magazyny, kojce dla psów.

MOCNA KONSTRUKCJA! - OCYNK.

TYLKO U NAS WZMOCNIONY TRAPEZ BLACHY!

Montaż Gratis! Krótkie terminy
696 753 588 / 25 740 42 02 www.Robstal.pl

Ziemia ogrodowa

Kruszywa łamane do ogrodu

25 633 02 72

Bale, deski, krokwie, 600 343 816. /772-6/

Rower elektryczny, 504 714 745. /26/LOCH/2022-2/

Sprzedam łóżko piętrowe, cena do negocjacji, miejscowość Siedlce, nr tel. 664 270 730. /20220819203223-2/

Sprzedam rotacyjną, 530 071 460. /842-1/

Sprzedam żmijkę do zboża tanio 4 opony do samochodu Citroëna, 733 678 305. /271-1/

Sztachety, 662 699 081. /847-1/

Sprzedam 6 ton groszku, 668 414 198. /848-1/

Piec na groszek „Krzaczek” sprzedam, 668 414 198. /848-1/

Sprzedam gorczycę, 608 717 895. /20220825125632-1/

GARAŻE Blaszane

BRAMY Garażowe

KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Dogodne **RATY**
Transport cały KRAJ
Montaż **GRATIS**

25-740-57-38 23-683-10-85
29-642-34-61
509-574-644 505-526-036
www.konstal-garaze.pl

GARAŻE BLASZANE

www.garazemetalowe.pl

HELMET

MIŃSK MAZOWIECKI
ul. Juliana Tuwima 1
tel. 25/749 1111

505 810 505

Sprzedaję piasku:

płukanego do murowania,
do tynku, do posadzek
typu mikrokret

żwiru drogowego, ziemi ogrodowej

605 419 891, 660 770 703.

HURTOWNIA Opon

rolniczych • przemysłowych • ciężarowych

Profesjonalne doradztwo, konkurencyjne ceny

PHU AGROMAL

Broszków, ul. Południowa 26, 08-130 Kotuń
opony@agromal.net.pl, tel. 609 800 774, 665 537 841

MATERIAŁY

-BUDOWLANE
-DO PODDASZY
-OCIEPLENIOWE
-WYKOŃCZENIOWE

STAL

NAWOZY

KOSTKA BRUKOWA

OGRODZENIA SYSTEMOWE

ZAOPATRZENIE ROLNICTWA

MIESZALNIA TYNKÓW KNAUF

YONG KNAUF Libet Wienerberger SOLBET URS

ROLNICZE

Wapno nawozowe: magnezowe i węglanowe, kreda nawozowa z dostawą, tel. 509 852 815. /32-17p-17/

Kupię zboże, 501 716 304. /2617-24/

Skup zbóż, odbiór, pompa samozaładowcza, 505 550 755. /2618-12/

Kupię zboże paszowe, 692 270 157. /01747-6/

Opony nowe, używane, do maszyn, przyczep rolniczych, 603 130 604, 785 130 604. /słowo-2-2/

Gorczyca biała, 516 648 400. /734-6/

BETON

Najlepszy w regionie!

BET-BUD

www.bet-bud.net.pl
tel. 25 781 21 29
tel. 600 890 159
kom. 604 213 711

USŁUGI KOPARKĄ WYROBY BETONOWE

Sokołów Podl., ul. Repkowska 51D

WYROBY HUTNICZE

pręty żebrowane, gładkie, kwadratowe
profile zamknięte, płaskowniki
kątowniki, ceowniki, dwuteowniki
blachy czarne, ocynkowane
pokrycia dachowe

STOK LACKI, ul. Siedlecka 167, tel./fax 25 631 83 04

BLACHY

Producent

BLACHODACHÓWKA • TRAPEZ
T-6 T-7 T-18 T-35

Zapraszamy do współpracy firmy handlowe i wykonawców

502 365 643 501 292 991 25 631 21 91

PAPROTNIA TARTAK

BETON

najwyższa jakość

TOWAROWY • POSADZKOWY • WODOSZCZELNY • MROZOODPORNY • MOSTOWY

Zakład Betoniarski „U Kosieradzkich”
malbet@wp.pl
tel. 600 354 237
tel. 501 761 747

BETON Z TRANSPORTEM POMPOGRUSZKA

Siedlce, ul. Starzyńskiego 11

wjazd od ul. Brzeskiej 147 (przy Topazie)

Kupię las, dłużycę, kłodę, 739 093 819. /01748-6/

Kupię siano ładne potraw, 605 238 057. /4255-6/

Siano, 510 405 185. /799-3/

Sprzedam spichrz, 692 186 823. /814-2/

Sprzedam przyczepę wywrotkę D-47, odnowiona, 504 310 565. /263-3/

Kupię siano, słomę, sianokiszonkę w belach, 530 702 336. /01985-6/

Sprzedam pszenżyto nasienne po centrali, 788 960 582. /266-2/

Wzemię w dzierżawę ziemię rolną, gm. Siedlce, Skórzec, Kotuń, Domanice, tel. 514 564 952. /859-1/

MASZYNY ROLNICZE

Kupię

Kupię ciągniki, prasy, ładowarki, kombajny, przyczepy, maszyny, 665 207 084. /03010-52/

Kupię T25, C-330, glebogryzarkę, sortownik, 603 855 072. /543-18/

Dofinansowanie na zakup KOPAREK BUDOWLANYCH

DOTACJA 500 TYS. ZŁ
– zwrot 65 % wartości inwestycji.

Ponadto nabór na rozwój usług rolniczych oraz leśnych. Składanie wniosków do 21 października.

Pomoc w wypełnianiu dokumentów. Tel. 795 931 529

Kupię C-360, Fergusona, talerzówkę, rozsiewacz RCW, siewnik Meprozet, 663 955 935. /543-18/

T25, 667 769 708. /72-6/

Zakupię siewnik Poznaniak, przyczepę, wywrotkę, śrutownik + mieszalnik pasz, 721 517 916. /pp-10-10/

Kombajn ziemniaczany, sortownik Ferguson, C-330, 507 105 719. /70-6-6/

Zakupię prasę kostkująco-rolującą, agregat, przyczepę, siewniki, kopaczkę, ciągniki, 4x4, Trola, tel. 503 643 162. /słowo-4-4/

Zakupię ciągniki, 4x4, orne, małe kombajny zbożowe, ziemniaczane prasy, agregaty, przyczepy, ładowarki, koparki sprawne i do remontu, tel. 574 651 542. /słowo-6-6/

Rozsiewacz wapna, 606 550 489. /4264-6/

Zakupię ciągniki, rozrzutniki, prasy belujące, przyczepy, 506 260 749. /836-6/

Kupię ciągniki, Ursus, Zetor MF T 25, Fendt International, każdy stan, nawet bez dokumentów, 506 260 749. /836-6/

MASZYNY ROLNICZE

Sprzedam

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-38-38/



Notowania z jarmarków

22-26.08.2022 r.

PRODUKT	JEDN.	WĘGRÓW	KAŁUSZYN	SOKOŁÓW P.	SIEDLCE	ŁOSICE	GARWOLIN	ŻELECHÓW
pszenica	zł/dt	170-180	160	150-160	160	160-180	160-170	160
żyto	zł/dt	130	-	-	110-120	-	110-120	-
jęczmień	zł/dt	160	-	150-160	140	130-140	130-140	120
miesz. zbóż	zł/dt	140	120	100-120	-	120-130	120-130	100
owies	zł/dt	120-140	120	120-130	120	120-140	110-120	90-100
pszenżyto	zł/dt	160	140	130-140	140	120-140	130-140	100-110
kukurydza	zł/dt	180	160	170-180	160	170-180	160-170	-
ziemniaki	zł/kg	1,5	1,2	1,6	1,5-2,0	1,5-2,0	1,6-2,0	1,0-1,8
jaja	szt.	1,2	0,9-1,0	0,7-1,0	0,5-1,2	0,6-1,0	0,65-1,1	0,6-1,0

NAPRAWY
ciągników
rolniczych

**MASSEY FERGUSON, CASE**
silniki, skrzynie biegów, napędy
części nowe i używane
regeneracja wałka ataku przedniego napędu
tel. 604 622 041, 608 653 767

Dojazd do klienta!

Transport maszyn, ciągników,
606 105 999. /0329-45/

Siewnik, śrutownik, żmijka, silosy,
797 122 866. /741-6/

Krajzega, dojarka, talerzówka,
729 911 001. /765-10/

Gruber ścierniskowy 2,8 m, 7 łap, agregat
przedsiewny 2,8 m, przyczepa wywrotka,
600 703 290. /75-2-2/

Sprzedam ciągnik Renault 75-34, rok
1992, 519 613 779. /809-2/

Siewnik przerobiony, 692 186 823. /814-2/

Sprzedam rozrzutnik jednoosiowy, prze-
wracarko-zgrabiarkę 7, chłodziarkę mle-
ka 330, 601 824 243. /264-2/

Sprzedam Zetor 6911, Turem,
889 784 218. /823-3/

Zgrabiarka 7, siewnik zbożowy pszeny,
532 107 621. /200-2/

Wywrotka D47, 504 647 931. /204-2/

D47 wywrotka, 13.500 zł, 513 517 400.
/205-6/

Kombajn zbożowy, przyczepę objęto-
ściową, bronę wirową, 608 231 461. /269-2/

Sortownik do ziemniaków czeski, paszo-
wóz 8 m³ RHM, rozrzutnik Fortschritt 8
ton, rozsiewacz nawozu RCV, 4 tony, pro-
ducent Brzeg, C 355 z turem, zagrabiarka
Kuhn 3,90, John Deere 4040/120 KM lub
zamienię na ciągnik 90 KM, 509 029 562.
/76-3-3/

Sprzedam Belarus 952, pierwszy właścici-
ciel, 1925 mtg, 508 317 806. /270-1/

Siewnik, 26 lej, 516 281 394. /843-1/

Ograbiarka 7 siewnik, lej nawozu, wozy
ciągnikowe, 796 876 535. /273-1/

Plugi Unia Grudziądz 4+, chłodnie 6000l,
1600l, 791 997 559. /276-1/

Plug 3 Bomet, lejek, 513 605 186. /854-1/

Silnik elektryczny, pompa wody,
884 219 735. /2623-2/

Przyczepa wywrotka HW6011,
887 601 559. /279-1/

Sprzedam C-360, C-330 MTZ, Ursus 3512,
przyczepy wywrotki, tur do Ferguson
255, 503 112 069. /61-1-1/

ZWIERZĘTA HODOWLANE

**Skup bydła do uboju z koniecz-
ności, tel. 604 506 343.** /pp-47+51-98/

Okazja, kurka z pierwszym jajkiem,
szczepione, 500 012 500. /1661-9/

Kurki odchodowane, Strzała, Sie-
dlecka 35, 605 917 859. /695-10/

Rzeźnia kupi bydło pourazowe do ubo-
ju z konieczności, tel. 511 075 866,
662 396 670. /20220719160237-14/

Krowa z cielakiem, 660 010 223. /863-1/

Sprzedam krowy mleczne, 517 959 053.
/280-1/

**Skup bydła w każdej kondycji,
506 385 510.** /54-7/

Skup koni, 519 136 146. /55-7/

Sprzedam cielęta mięsne, 517 055 016.
/56-6/

**SKUP BYDŁA NA UBÓJ
Z KONIECZNOŚCI,
508 869 814.** /20220810124201-3/

Sprzedam jałówki cielne, 727 243 209.
/808-2/

**SKUP BYDŁA
RZEŻNEGO I KONI**
Odbiór sztuk pourazowych
bezpośrednio do ubojni
**telefon kontaktowy
606 856 304**

**Skup rzepaku
i zbóż**
szybka i terminowa płatność

**Materiał siewny
rzepaku i zbóż ozimych**

Nawozy mineralne i wapna
duży wybór, dowóz do Klienta

**Środki ochrony roślin
oraz nawozy dolistne**

**508 112 042 · 508 697 122**
Przedsiębiorstwo Handlowe "Jacek"
ul. Główna 45, 08-331 Sabnie

JANMET
Sokołów Podlaski, ul. Repkowska 51B,
tel. 504 310 565

AUTOTRANSPORTERY
Naprawa



KONSTRUKCJE STALOWE
Hale i magazyny

PIASKOWANIE
PLAZMA CNC

PRODUCENT ŁADOWACZY CZOŁOWYCH
■ chwytak ■ łyżka ■ krokodyl
■ naprawy przyczep (przeróbka na wywrot)
■ suszarnia do kukurydzy (przewoźna)

Sprzedam krowę z cielakiem,
603 205 688. /262-2/

Sprzedam 40 krów z gospodarstwa pod
oceną, likwidacja stada, tel. 690 322 890.
/830-1/

Sprzedam klacz dwuletnią, kobylę ze źre-
bakiem, tel. 509 602 971. /20220824080210-1/

Klacz żrebna ze źrebięciem, 731 585 684.
/846-1/

Byczki 130-150 kg, 698 023 971. /272-1/

Owce kameruńskie cielaki, 791 997 559.
/277-1/

Skup bydła rzeźnego w każdej kon-
dycji, szybka płatność i odbiór,
tel. 606 324 072. /panoramix-1/

Krowy z cielakami 3 szt., 83 378 31 35,
724 725 539. /słowo-1-1/

Cielaki byczki, 797 241 672. /278-1/

Cielaki, byczki, jałówki,
600 805 285. /20220827220533-1/

Byczek 6 miesięcy, 601 096 137. /206-1/

Jałowka BB, 603 4515 490. /207-1/

Jagnięta, 508 721 563. /208-2/

Sprzedam byczka, 511 866 125. /4266-3/

Kucyk, 511 992 542. /4258-3/

ZWIERZĘTA DOMOWE

Piesek średniej wielkości, ładny, dobre
ręce, 884 220 616. /4267-1/

Oddam psy, owczarek niemiecki i psa akita
japońska, dzwonić po 18 tel. 603 164 837.
/panoramix-1/

LOKALE NIERUCHOMOŚCI

Wynajmę, sprzedam bezpośrednio ka-
walerkę 32 m², II piętro, blok Formińskie-
go, 502 397 058. /822-3/

NIERUCHOMOŚCI Kupię

Kupię działkę, grunty rolne, Siedlce
i okolice, trasa A2, tel. 692 248 990.
/pp-40-40/

Kupię mieszkanie w Siedlcach,
690 638 670. /1690-7/

Kupię grunty rolne, siedlisko, powiat wę-
growski, 668 351 982. /20220814163435-6/

Kupię działkę usługowo-przemy-
słową ok. 1 ha, w okolicach Siedlec,
tel. 509 512 357, (godz. 7-15). /20220819070028-10/

Spółdzielnie Mleczarskie
w: Siedlcach, Garwolinie, Kosowie Lackim
oraz Zakład Mleczarski Sokołów
wystawiają na sprzedaż

Ośrodek Wypoczynkowy w Serpelicach
o powierzchni 31665 m²,
położony w powiecie łosickim
na terenie Nadbużańskiego Parku Krajobrazowego.
Panuje tam mikroklimat zbliżony do Rabki.

Blizsze informacje można uzyskać pod nr. **tel. 695 188 870.**
Oferty prosimy składać **do 5.09.2022 r. w siedzibie Spółdzielni**
przy. ul. Kazimierzowskiej 7 w Siedlcach lub na adres
e-mail: administracja@osm.siedlce.pl
Zastrzega się prawo swobodnego wyboru ofert.

NIERUCHOMOŚCI Wynajem

Gotowy lokal 589 m², piętro po
parku rozrywki iluzje optyczne 3D,
labirynty, tunel aerodynamiczny,
możliwość adaptacji, Siedlce, Brze-
ska 91, 578 978 128. /563-12/

Do wynajęcia lokal, 667 870 255. /01713-6/

Do wynajęcia mieszkanie, 667 870 255.
/01713-6/

Wynajmę pokój, 1-2 os., wspólna
kuchnia i łazienka, Nowe Siedlce,
tel. 509 682 523. /20220803110246-4/

Do wynajęcia mieszkanie w centrum Sie-
dleca, około 40 m², dwa pokoje, kuchnia
z wyposażeniem, media, przystępna
cena, tel. 506 800 490. /791-4/

Do wynajęcia mieszkanie, 503 311 296.
/812-2/

Lokal użytkowy 25 m², Młynar-
ska, węzeł sanitarny, klimatyzacja,
502 262 827. /813-2/

Wynajmę lokal o pow. 20 m² pod dzia-
łalność gospodarczą, lokal przy ul.
Czerwonego Krzyża (blisko rynku),
tel. 798 217 944. /815-3/

Mieszkanie 43 m², Siedlce, ul. Rakowiec-
ka, 665 255 303. /196-3/

Wynajmę magazyn 340 m² ze sprawnymi
chłodniami i zapleczem socjal-
nym, Sokołów Podlaski, ul. Tartaczna 4,
tel. 502 298 904. /20220819135416-1/

Mieszkanie do wynajęcia 43 m², centrum
Siedlec, 608 324 955. /833-2/

Kawalerka, centrum, studenta,
tel. 691 919 611. /835-2/

Do wynajęcia lokal o pow. 220 m², Siedl-
ce, ul. Terespolska, 506 704 614. /850-3/

Do wynajęcia lokal 50 m², z lustrami, ul.
11 Listopada, Siedlce, 506 704 614. /850-3/

Kawalerka 34 m², 605 680 174. /851-4/

Do wynajęcia mieszkanie osobie uczącej
się lub pracującej, 516 286 765. /856-1/

NIERUCHOMOŚCI Sprzedam

Mieszkanie 72 m², ul. Błonie,
tel. 575 751 310. /750-6/

56 m² + garaż, 662 941 128. /776-6/

Sprzedam - wynajmę pawilon 30 m²,
696 695 367. /795-6/

Sprzedam mieszkanie o powierzchni
48 m², telefon nr 504 042 087. /807-2/

Sprzedam lokal biurowy 34 m², Sokołów-
ska 95/5, Siedlce 158 000, 502 210 661.
/pp-6-18/

Sprzedam zabudowaną posesję z poło-
wą domu, Dąbrówka Ług, ul. Garwoliń-
ska, 08-114 Skórzec, 510 515 990. /810-3/

Sprzedam pawilon, Siedlce ul. Młynar-
ska 9H, 506 166 399. /819-4/

Sprzedam mieszkanie na osiedlu Wł. Ja-
giełły, 39,02 m², 518 658 454. /821-2/

Sprzedam działkę 0,5 ha, z domem i bu-
dynkami do remontu w Łęcznowoli gm.
Zbuczyn, 535 970 933. /828-4/

Mieszkanie na os. Partyzantów w Siedl-
cach, 53 m², 600 826 157. /832-2/

Działka 950 m², Żabokliki,
tel. 691 919 611, 605 633 681. /835-2/

Sprzedam 1/2 domu z placem, Mordy,
tanio, 530 071 460. /842-1/

Sprzedam dom 180 m² z działką 430
m², atrakcyjne osiedle w Siedlcach,
570 577 099 po 16.00. /866-1/

Działka 8000 m², Opole Nowe, media,
602 843 307. /852-1/

Piękna posesja, duża działka, Nowe Sie-
dlce, 602 843 307. /852-1/

Sprzedam dwupokojowe mieszkanie ul.
Chrobrego, ciepłe, zadbane,
tel. 509 342 913. /20220828220053-2/

Grunty pod inwestycje 5800 m², wła-
sność k.w. Miedzna k. Węgrowa,
dom 74 m², media, tel. 514 414 897,
(godz.10-17). /20220822203826-3/

Sprzedam las, Lipiny 0,5 ha,
tel. 602 737 503. /837-6/

Sprzedam 0,13 ha lasu w Joachimo-
wie gm. Siedlce, tel. 533 146 478,
dzwonić po 17. /838-2/

Sprzedam las, 696 850 702, 25 632 50 20.
/816-2/

NAUKA

Matematyka, 500 543 539. /pp-14-14/

Angielski, 570 912 374. /01862-7/

Angielski, niemiecki, francuski,
881 075 077. /857-6/

Matematyka, 511 171 648. /857-6/

MATRYMONIALNE

Kawaler 38 lat, bez nałogów, katolik,
poznasz szczupłą panią do stałego związ-
ku, a po dłuższym poznaniu możliwość
zawarcia ślubu kościelnego i zamiesz-
kania u mnie, więcej informacji pod
665 999 282. /2607-10/

Poszukuje wdowy 50-62 lata z zamiesz-
kaniem, 508 806 471. /4256-6/

TOWARZYSKIE

Asia zaprasza, 503 714 253. /780-6/

Atrakcyjna zaprasza, Siedlce,
573 989 961. /785-6/

**Poznam Panią 50+ w celu nawiązania
dyskretnej relacji, Ja 39 lat, blondyn,
180/85, sms 513 342 194.** /20220822205651-1/

Słodka chwila, prywatnie, Siedlce,
578 553 170. /834-1/

Poznam kobietę do lat 50 celem miłych
i dyskretnych spotkań, 506 562 216.
/20220826104047-1/

**Naturalna Basia 46 lat, biust 9, zapra-
sza prywatnie w godz. 10-21, Siedlce,
tel. 505 808 874.** /862-1/

RÓŻNE

KOMINIARZ, 781 495 997. /PP-49-49/

Kupię las, 502 365 643. /0904-33/

Kupię drewno opałowe, 792 059 300.
/4252-6/

Oddam Volvo Pani, 730 736 115. /845-2/

Pożyczki do 2000 zł! Szybka decy-
zja! InkasoCity, tel. 792 307 229.
/20220730121310-5/

MEDYCZNE

Esperal, 602 466 716. /0948-68/

Ginekolog, pełna pomoc, 515 603 450. /2564-44/

Detoks przerywanie ciągów, kroplówki witaminowe, 733 193 426. /pp-4-161/

Ginekolog, 790 246 404. /pp-27-105/

Kupię implant słuchu z montażem, 695 413 098, tylko SMS. /841-3/

USŁUGI

AGD Serwis, Siedlce, 10 Lute-go 4/6, 504 151 553. /04812-134/

Montaż, ustawianie anten TV-SAT, TV-DVB-T, Siedlce - Węgrów - Sokołów, 577 859 105. /3372-56/

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538. /248-198/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-38-38/

Bus, transport, 602 881 562. /0316-45/

Studnie, 699 070 510. /370-26/

Automatyka do bram, domofony, wideodomofony, szlabany, alarmy, monitoring, tel. 600 270 665. /01481-10/

Wycinka i pielęgnacja drzew, oczyszczanie działek zakrzewionych, koszenie traw, przycinanie, formowanie żywopłotów, zrębkowanie gałęzi, frezowanie karp, 504 320 650. /01916-21/

DVB-T SAT, montaż instalacji, naprawa sygnału, 507 577 441. /3538-30/

Tartak objazdowy z Kosowa Lackiego 606 472 736. /275-3/

USŁUGI Budowlane

Studnie solidnie!!! 604 417 531. /02831-64/

Hydraulika, 608 187 880. /3556-52/

Dachy - krycie z materiałem, 601 384 070. /0029-51/

Remonty kompleksowe, struktury, kominki, 600 778 139. /3601-50/

Docieplanie budynków szybko, tanio, solidnie, 502 053 214. /pp-52-99/

Malowanie, mycie dachów, elewacji, kostki, wymiana rynien, obrabianie kominów, 692 530 505. /141-26/

Tapety natryskowe, malowanie, 503 937 373. /246-40/

Krycie dachów, 503 770 802. /0904-33/

Remonty kompleksowe, tanio, solidne, 600 778 139. /412-26/

Malowanie, szpachlowanie, 720 756 522. /555-12/

Glazura, terakota, elektryka, hydraulika, remonty, 606 570 827. /661-12/

Usługi elektryczne, szybko, tanio, 507 876 687. /739-12/

Malowanie, gładzie, tanio, VAT, 509 090 007. /740-6/

Marcin Bogaj, układanie kostki brukowej, ogrodzenia, osadzanie bram, 509 854 981. /184-9/

Poddasza, malowanie, szpachlowanie, remonty, tel. 600 705 498. /759-6/

Ocieplanie elewacji i remonty wnętrz, 500 175 720. /32-M-6/

Kompleksowe remonty, budowa domów, panele, glazura itp., 785 542 362. /775-6/

Art-Remo, remonty, wykończenia, adaptacje, 502 116 770./20220805161247-5/

Glazura, terakota, remonty, 793 188 908. /756-6/

Zlecę pokrycie papą, 737 665 961. /MROZY/199-1/

Krycie dachów, stawianie krokwi, 511 129 663. /01870-6/

Elewacje, poddasza, panele, malowanie, tel. 579 840 219. /803-5/

POSADZKI

betonowe agregatem

kompleksowe usługi budowlane
remonty • modernizacje

506 156 119

e-mail: biuro@europlex.siedlce.pl

PPHU **laki** producent rok zał. 1983

ROLETY

ANTYWŁAMANIOWE MATERIAŁOWE DZIEŃ/NOC MOSKITIERY Siedlce, 3 Maja 15 tel. 25 63 259 52, 606 351 157

Prace hydrauliczne, 886 300 814. /811-4/

Glazura, terakota, malowanie, 886 300 814. /811-4/

Ułożę kostkę brukową przy nagrobkach, remonty, montaż nagrobków, tel. 515 518 272. /3445-47/

Elewacje poddasza, malowanie dachów, panele, remonty, 664 265 473. /826-6/

Gipsowanie, malowanie, 513 684 610. /844-6/

Bramy, przeszła, balustrady, 506 617 682. /274-3/

Cyklinowanie bezpyłowe, montaż podłóg, malowanie, 604 093 614. /855-6/

Wykończenia mieszkań od A-Z, 519 136 225. /78-3-3/

PRACA

Zatrudnię dekarza, pomocnika dekarza, 602 310 587. /252-23/

Szwaczki zatrudnię, 605 039 442. /41-6p-1/

Zatrudnię Panie do pieczarkarni w okolicach miejscowości Mordy, praca jednozmianowa, wysokie wynagrodzenie, zapewniamy dojazd, tel. 602 608 996. /20220529093817-20/

Zatrudnię kierowcę samochodu ciężarowego C+E, kierunki zachód, wschód, dorywczo lub na stałe, umowa zlecenia lub umowa o pracę, bardzo dobre zarobki, tel. 514 456 222. /20220713095105-7/

Firma z Siedlec pilnie zatrudni:

SPAWACZA

CV proszę wysłać na adres e-mail: biuro@jar-bud.eu tel. 513 377 490

Firma REM BUD Robert Kowalczyk

poszukuje pracowników do prac remontowo-wykończeniowych kontakt: tel. 668 499 993

Zakład rozbioru mięsa Repki koło Sochołowa zatrudni osobę rozbieracz wykrawacz, magazynier wynagrodzenie + premia, praca jednozmianowa obiady zakwaterowanie 533 086 658, 604 583 740. /236-6/

Przyjmę do pracy Stacja Paliw ORLEN, Stoczek Łukowski, 24 286 26 84, 24 256 12 38. /57-6/

FRACHT

Producent przyczep samochodowych zatrudni: Monterów przyczep Wymagania: •umiejętność obsługi elektronarzędzi •dokładność •brak nałogów Operatora piły taśmowej •dokładność •możliwość przyuczenia Kierownika produkcji •doświadczenie w kierowaniu zespołem min. 2 lata •dokładność •znajomość branży metalowej Spawaczy •doświadczenie min. 2 lata Kontrolera jakości / magazynu •dokładność •skrupulatność •znajomość programu Subjekt

Praca w Zbuczynie, ul. Klonowa 1. CV proszę składać osobiście w biurze zakładu w godzinach 8-16 lub na biuro@fracht-przyczepy.pl Informacje: 515 914 750

CZARTEK bariery energochłonne

poszukuje SPAWACZA metodą MAG

KONTAKT: Pruszyń, ul. Łosicka 2/4, 08-10 Siedlce czartek_pruszyń@wp.pl, tel. 693 169 123

ZATRUDNIAMY | ZATRUDNIAMY | ZATRUDNIAMY | ZATRUDNIAMY | ZATRUDNIAMY

HAFEN

OBRABIARKI / CNC / SPRĘŻARKI

W związku z dynamicznym rozwojem firmy, zatrudnimy od ZARAZ:

1. SERWISANT OBRABIAREK – mechanik/elektromechanik – praca na miejscu i u klienta

Mile widziane: ++ wykształcenie i/lub doświadczenie mechaniczne / elektromechaniczne ++ prawo jazdy kat. B + wysoka kultura osobista, spokój i opanowanie + umiejętność radzenia sobie ze stresem + wytrwałość w dążeniu do celu, sumiennosc + komunikatywnosc, chęć uczenia się + umiejętna praca w zespole

Gwarantujemy: + Pełen etat, umowa o pracę + Stabilny rozwój + Atrakcyjne zarobki i premie + B. dobra atmosfera pracy

Zainteresowane osoby prosimy o wysłanie CV z listem motywacyjnym na główny adres mailowy ze strony www.hafen.pl

ZAKŁAD UTYLIZACJI ODPADÓW ZUO

Rada Nadzorcza Zakładu Utylizacji Odpadów Sp. z o.o. z siedzibą w Siedlcach ogłasza konkurs na stanowisko Prezesa Zarządu Spółki

Regulamin konkursu jest zamieszczony na stronie internetowej Zakładu Utylizacji Odpadów Sp. z o.o.: www.zuo.siedlce.pl.

Termin składania zgłoszeń upływa 7 września 2022 r. o godzinie 12.00.

ARCHE S.A. Zakład Prefabrykacji w Siedlcach zatrudni pracowników na stanowiska: SPAWACZ MIG / MAG / TIG

Wymagania: - znajomość rysunku technicznego - umiejętność spawania: metoda 135, - aktualne certyfikaty spawalnicze wg normy PN-EN ISO 9606 - umiejętność posługiwania się przyrządami pomiarowymi: miarą zwijaną, suwmiarką, spoinomierzem - uprawnienia II S do obsługi suwnicy z poziomą „0” – mile widziane Zakres obowiązków: - montaż i spawanie konstrukcji stalowych - prace ślusarskie: cięcie, szlifowanie, wiercenie - kontrola jakości w oparciu o rysunek techniczny - ścisła współpraca z zespołem produkcyjnym

KONTROLER DZIAŁU ZAPEWNIENIA JAKOŚCI

Wymagania: - wykształcenie zawodowe lub średnie techniczne - dobra znajomość rysunku technicznego - uprawnienia NDT: VT, MT, PT, UT, RT, - mile widziane doświadczenie w zakresie konstrukcji stalowych - dyspozycyjność – praca zmianowa - samodzielność i dobra organizacja pracy własnej Zakres obowiązków: - kontrola wymiarowa elementów konstrukcji stalowych - wykonywanie badań nieniszczących

MALARZ

Wymagania: - dyspozycyjność (praca 2-zmianowa) - wiedza z metod i stopni przygotowania powierzchni - znajomość stopni przygotowania powierzchni - wiedza o podstawowym podziale materiałów malarskich (farb) - wiedza o metodach aplikacji materiałów malarskich - ukończony kurs/szkolenie z zakresu zabezpieczeń antykorozyjnych - uprawnienia na suwnicę, wciągarki - uprawnienia do obsługi urządzeń transportu bliskiego Zakres obowiązków: - przestrzeganie zasad BHP - dbałość o poprawne działanie maszyn i urządzeń - poprawne ewidencjonowanie pracy - aplikacja materiałów malarskich metodą airless lub airmix - kontrola jakości wykonanej pracy

ŚRUCIARZ

Wymagania: - dyspozycyjność (praca 2-zmianowa) - wiedza z metod i stopni przygotowania powierzchni - uprawnienia na suwnicę, wciągarki - uprawnienia do obsługi urządzeń transportu bliskiego Zakres obowiązków: - przestrzeganie zasad BHP - dbałość o poprawne działanie maszyn i urządzeń - poprawne ewidencjonowanie pracy - obróbka strumieniowo-ścierna elementów stalowych - kontrola jakości wykonanej pracy

Wybranych kandydatom oferujemy: - długofalową współpracę na podstawie umowy o pracę lub B2B, - ciekawą pracę i możliwość rozwoju zawodowego - stabilne zatrudnienie - pracę w renomowanej firmie - atrakcyjny system wynagradzania

Tel. kontaktowy 515 001 063

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie CV na adres rekrutacja.siedlce@arche.pl

z zamieszczoną zgodą na przetwarzanie danych osobowych o następującej treści: Zgodnie z art.6 ust.1 lit. a ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z 27 kwietnia 2016 r. (Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016) wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb aktualnej i przyszłych rekrutacji przez Arche S.A. Uprzejmie informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami.

tygodnik SIEDLECKI

M O T O

31.08 - 6.09.2022 NR 35

MOTORYZACYJNE

Alufelgi + opony letnie 16, 668 515 627.

/861-1/

MOTORYZACYJNE Kupię

Kupię stare samochody, motocykle, części, 509 012 555.

/3169-36/

SKUP AUT

GOTÓWKA OD RĘKI, WSZYSTKIE MARKI, KAŻDY STAN, SZYBKA WYCENA I DECYZJA.

Dojeżdżamy, wyceniamy na miejscu.

Zadzwoń, zapytaj, 503-816-616

Skup aut, 503 816 616.

/20220402234442-27/

Zużyte katalizatory samochodowe, 698 203 988.

/2624-6/

MOTORYZACYJNE Sprzedam



FIAT

Sprzedam Seicento, 602 843 307.

/852-1/



MERCEDES

A klasa, 2006, diesel, 512 111 735.

/853-1/



RENAULT

Sprzedam Renault Scenic, 602 843 307.

/852-1/



VOLKSWAGEN

VW Golf 2003, benzyna, 503 972 101.

/858-1/



NOWA TOYOTA AYGO X



AUTO PODLASIE SP. Z O.O.

Terespolska 14, 08-110 Siedlce

☎ 25 644 77 66

autopodlasie@toyota-siedlce.com.pl

<https://www.toyota-siedlce.com.pl/>

SANDMAR

części **IVECO**

Nowa lokalizacja:
ul. Morelowa 2, Siedlce
(okolica ul. Południowej)

tel. 728 397 520, 25 644 48 94

www.sandmar.pl, e-mail: biuro@sandmar.pl

autoKASACJA

SKUP SAMOCHODÓW USZKODZONYCH
SPRZEDAŻ CZĘŚCI Z DEMONTAŻU

WWW.ADAMEXCZESCI.COM

WWW.ADAMEXCZESCI.COM SKUP KABLI - INSTALACJI

Zdany 1B, 08-106 Zbuczyn

czynne: pn. - pt. 8.00-18.00, sob. 8.00-14.00

info@adamexczesci.com, tel. 608 350 002, 662 224 419

tel. 602 434 521

LASER

AUTO-SZYBY

ROK ZAŁ. 1994

SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMNIANIE SZYB - NAPRAWA

ŚWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888

SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59

ROZRUSZNIKI

ALTERNATORY

AKUMULATORY

sprzedaż regeneracja

Przezwajanie silników elektrycznych

Siedlce, ul. Brzeska 188, tel./fax 25 644 80 33, kom. 603 135 833, e-mail: elektromax22@o2.pl

KASACJA

SAMOCHODÓW

tel. 501 078 404

501 078 405

Zatrudnię handlowca w branży części MRO i BOM. Zakres obowiązków: pozyskiwanie klientów. Wymagania: własna baza klientów, doświadczenie w automatyce przemysłowej lub elektryce/mechanice, tel. 504 356 776. /20220727150109-5/

Zatrudnię Panie do zbioru pieczarek, praca jednozmianowa, zapewniam dojazd, tel. 602 553 553. /01746-9/

Dobrze płatna praca w UE. Murarzy, glazurników, k/g, stolarzy, cieśli, elektryków, 602 471 977. /pp-6-6/

Do zbioru pieczarek zatrudnię, dwie małe hale w gm. Suchożebry, tel. 533 016 154. /2022081084914-5/

Zatrudnię osoby do pracy przy ocieplaniu budynków, mile widziane doświadczenie, chętnych przyjąć do zawodu, 600 203 007. /20220808073927-4/

Zatrudnię szpachlarzy, glazurników, monterów GK, 572 048 404. /789-4/

Poszukuję opiekunki dla starszego pana całodobowo, 602 303 550. /793-4/

Zatrudnimy panie do zbioru pieczarek w Żelkowie, 4 km od Siedlec, tel. 888 744 185. /20220810114004-4/



Kierowcy C+E, transport krajowy na potrzeby własne, materiały sypkie zboże i pasza, stałe kursy, nowy tabor, baza 08-200 Łosice, 509 733 203. /20220814201651-3/

Zatrudnię do ociepleń budynków, Siedlce, 579 840 219. /803-2/

Zatrudnię Panie do zbioru pieczarek-Modrzew, dowozimy z Siedlec, 512 366 318, 508 189 323. /20220816083637-9/

Zatrudnię kierowcę kat. D (emeryt), 535 515 835. /74-6-6/

Zatrudnię lakiernika samochodowego lub pomocnika lakiernika, 604 081 901. /01966-2/

Zatrudnię mechanika samochodowego z doświadczeniem, 604 081 901. /01966-2/

Zatrudnię dekarza, pomocnika dekarza, 602 310 587. /817-10/

Praca przy zbiorze jabłek, zakwaterowanie, 508 795 871. /20220817193236-4/

Zatrudnię kierowcę z kat. D, emeryt, rencista, z okolic Siedlec, 608 597 038. /818-3/

Tartak w Karolewie zatrudni pracownika do manipulacji drewna (przecinanie na odpowiednie długości), praca ładowarką kołową, umiejętność obsługi piły motorowej. Więcej szczegółów pod nr. tel. 604 347 150. /20220821200630-3/

Zatrudnię sprzedawcę do sklepu spożywczego, 08-113 Domanice 69, tel. 696 086 776. /20220821220022-2/

TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE

dokumentów do rejestracji pojazdów - wszystkie języki NAJTANIEJ W REGIONIE

Siedlce, ul. Czerwonego Krzyża 2, 9⁰⁰-16⁰⁰
696 528 267, 25 633 16 45

Przyjmę osobę do pracy w kwiaciarni w Siedlcach, mile widziane doświadczenie przy tworzeniu: stroików, bukietów, wiązanki pogrzebowe itp., więcej informacji pod tel. 696 034 497. /20220822122741-2/

Zatrudnię pomocnika dekarza, praca od zaraz, okolice Łukowa, tel. 509 344 360. /20220822164137-4/

Szukam pracownika do gospodarstwa 723 716 447. /839-2/

Zatrudnię pomocnika spawacza przy maszynach rolniczych, Pruszynek, 502 096 451. /840-1/

Zatrudnię mechanika pojazdów ciężarowych, Siedlce, 602 464 326. /850-4/

Zatrudnię operatora koparki lub koparko-ładowarki, Siedlce, 602 464 326. /850-4/

Zatrudnię kierowcę kat. C, Siedlce, 602 464 326. /850-2/

Do remontów, 509 063 225. /849-2/

Zatrudnię mechanika samochodowego, 503 130 616, 509 593 135. /02016-4/

Zatrudnię: pracowników budowlanych, glazurników, malarzy, murarzy, dekarzy, 692 280 320. /20220826104122-6/

Zatrudnię w gospodarstwie rolnym, tel. 514 564 952. /859-1/

Zatrudnię murarza, 696 530 224. /860-1/

Praca w Szwecji, zakwaterowanie, poszukuję samodzielnych murarzy, cieśli, dekarzy, glazurników, prace wykończeniowe, 724 438 327. /77-2-2/

Zatrudnię kierowcę C+E w transporcie krajowym, tel. 604 310 148. /40-4-4/

Pieczkarnia w Wólce Kobylej przyjmie kobiety do zbioru pieczarek - praca jednozmianowa, zapewniamy dojazd do pracy, tel. 608 605 340. /GW/5/2022-9/

Można go spotkać, gdy przetacza oponę po drodze w Jartyporach.

Być najsilniejszym w Polsce!

Bartłomiej Tarapata, 25-letni strongman z Jartypor w powiecie węgrowskim, choć dopiero zaczyna przygodę z tym sportem, już zalicza się do czołówki najlepszych zawodników w kraju. Eksperci wieszczą mu dużą karierę. Z silaczem rozmawia Paweł Świerczewski.

■ **Jesteś świeżo po zawodach Strongman Cup w Dębkach, które wygrałeś. Udowodniłeś swoją wyższość nad znacznie bardziej doświadczonymi i utytułowanymi zawodnikami. Gratulacje!**

- Na Strongman Cup zapraszani są najlepsi zawodnicy w Polsce. Tomek Lademann, który zajął drugie miejsce w ubiegłorocznych mistrzostwach Polski, uplasował się na czwartej lokacie. Nastawiałem się na mocną rywalizację, podczas której największą niewiadomą stanowiły warunki, gdyż zawody były rozgrywane na plaży, a ja nigdy w życiu nie dźwigałem na piasku!

■ **I mimo to poradziłeś sobie świetnie. To tym bardziej warte uznania.**

- Planowałem wcześniej, że w ramach przygotowań wybiorę się gdzieś na plażę, ale nic z tego nie wyszło. Można więc powiedzieć, że poszedłem na żywioł. Byłem pełen obaw, a wyszło wspaniale! Myślę, że pomogło mi to, że byłem najłżejszym zawodnikiem w stawce. Dzięki temu nie zapadałem się w piasku jak inni. Ważę 125 kg, a najcięższy zawodnik 160.

■ **Z jakimi konkurencjami przyszło się Wam mierzyć?**

- Rozpoczęliśmy od „spaceru” z wazkami ważącymi 130 kg. Mnie udało się dojść najdalej. Następnie pchaliśmy kulę o wadze 15 kg, czyli dwa razy cięższą niż robią to kulomioci. Też okazałem się najlepszy. Wygrałem również konkurencję przerzucania worków z piaskiem nad poprzeczką. Za to ostatnie miejsce zająłem w „wadze płaczu”, czyli trzymaniu ciężaru na wyprostowanych rękach. Problemem była drobna kontuzja barku, której się nabawiłem, ale też to, że mam długie ręce, co nie działa w tej

konkurencji na moją korzyść. Losy rywalizacji rozstrzygnęły się w sumo. Okazałem się najlepszy w wypychaniu przeciwników z koła i dzięki temu mogłem cieszyć się ze zwycięstwa w zawodach.

■ **Podaję, że dla wielu strongmanów inspiracją do rozpoczęcia przygody z tym sportem były sukcesy i popularność Mariusza Pudzianowskiego. Czy tak samo było z Tobą?**

- Za dzieciaka rzeczywiście śledziłem występy Mariusza w telewizji. Bardzo mu kibicowałem. Osobą, która mnie jednak najbardziej zachęciła do spróbowania sił, był inny polski strongman - Mateusz Kieliszkowski. Oglądałem zawody, podczas których zdobył wicemistrzostwo świata. Pomyślałem wtedy: „Wow! Też tak bym chciał!”. Teraz z racji podobnych warunków fizycznych jestem często do niego porównywany. Z zagranicznych zawodników moim największym idolem jest natomiast Žydrūnas Savickas z Litwy. To dopiero kozak!

■ **Od małego ciągnęło Cię do sportu?**

- Można tak powiedzieć, choć zaczynałem od lekkoatletyki, a najlepsze wyniki osiągałem w skoku w dal. Później w gimnazjum mocno wkręciłem się w siłownię. Jednak po kilku latach przewalania żelastwa zacząłem powoli tracić motywację i wtedy właśnie obejrzałem ten pamiętny występ Kieliszowskiego na mistrzostwach świata, który wlał we mnie dodatkowe pokłady energii. Tak rozpoczął się nowy rozdział w moim życiu.

■ **Pamiętasz swoje pierwsze**

zawody strongman?

- Oczywiście, bo to było całkiem niedawno. W 2019 roku zdecydowałem się wziąć udział w rywalizacji siłaczy w Skórcu. To było raptem trzy miesiące po srebrze Kieliszowskiego na mistrzostwach świata. Nie miałem jeszcze o tym sporcie za dużego pojęcia. Spodziewałem się zająć ostatnie miejsce. A w gronie dziewięciu zawodników ostatecznie uplasowałem się na czwartej lokacie. Miesiąc później w Czechowicach-Dziedzicach na Śląsku wygrałem już wszystkie konkurencje i zająłem pierwsze miejsce. To było zachętą, żeby zająć się tym sportem na poważniej. Zacząłem od kompletowania sprzętu do treningów. Większość wykonałem samodzielnie.

Pierwszymi zawodami, w których wziąłem udział już po bardziej profesjonalnych przygotowaniach, była rywalizacja w mistrzostwach Polski w przetaczaniu 400-kilogramowej opony w 2020 roku. Przyjechało na nie kilku znaczących zawodników, a ja ich pokonałem. Od tej pory zaczęto mnie zapraszać do udziału w najważniejszych imprezach siłowych

w kraju. W 2021 roku, startując jeszcze amatorsko, wygrałem cztery z siedmiu zawodów, w których wziąłem udział. Obiecałem sobie, że w 2022 będę już regularnie startował i mierzył się z najlepszymi. I tak rzeczywiście jest.

■ **Co uznajesz za swój największy dotychczasowy sukces?**

- Jestem na początku drogi, dopiero nabieram doświadczenia. Wiele konkurencji, z którymi przychodzi mi się mierzyć, jest dla mnie totalną nowością. Na pewno dumny jestem ze znalezienia się w gronie finalistów mistrzostw Polski, dzięki czemu jeszcze bardziej mnie dostrze-

■ **Jak wygląda życie strongmana, przygotowującego się do ważnych zawodów?**

- Przede wszystkim strongman musi bardzo dużo jeść. Waga pełni ogromną rolę w tym sporcie. Jak mam trening, staram się pochłoniąć minimum pięć tysięcy kalorii. Głównie trenuję u siebie w Jartyporach, dlatego można mnie spotkać np. na drodze, przetaczającego oponę. Czasem się nawet ktoś zatrzyma, pyta, co robię? Można więc powiedzieć, że stanowią lokalną atrakcję (śmiech). Ponieważ nie mam zbyt wiele sprzętu, jeżdżę czasem ćwiczyć do klubu do Międzyrzecza Podlaskiego. Jedne zajęcia potrafią trwać nawet cztery godziny na naprawdę wysokich obrotach! Pot leje się z człowieka litrami.

■ **Jak udaje się to wszystko pogodzić z pracą i życiem rodzinnym?**

- Pracuję w firmie Addit z Węgrowa, która jest także moim głównym sponsorem. Dzięki niej tak naprawdę mogę sobie pozwolić na wyjazdy na zawody, czy pokrywać wydatki związane z przygotowaniem. Jeśli chodzi o rodzinę, to mam bardzo wyrozumiałą żonę, która niesamowicie mnie wspiera. To kobieta, która pcha mnie do przodu i stanowi największą motywację. Natomiast mój 5-letni synek jest moim najzgorzalszym kibicem. Czasem nawet chodzi ze mną na trening, krzycząc: „Tata, dasz radę!”.

■ **Czy jest szansa, że mieszkanie Jartypor zostanie najsilniejszym człowiekiem w Polsce?**

- Bardzo bym tego chciał! Mam nadzieję, że w ciągu 2-3 lat będę walczyć o najwyższy stopień podium w naszym kraju. A przed trzydziestką chciałbym już móc pokazać się za granicą. Moim marzeniem jest start w mistrzostwach świata. ■



Bartłomiej Tarapata z pucharem za zwycięstwo w Strongman Cup w Dębkach

fot. Siriss

Lanie od Skry

Nie było niespodzianki w meczu Ekstraligi Rugby pomiędzy MKS Pogoń Awenta Siedlce i Skrą Warszawą.

Skra rozbiła gospodarzy 47:7. To druga dotkliwa porażka siedlczan w drugim meczu nowego sezonu. Wcześniej ulegli w Sopocie miejscowemu Ogniwu 3:71.

1 Skra Warszawa	2	10	75-19
2 Orkan Sochaczew	2	9	121-18

3 Lechia Gdańsk	2	9	62-26
4 Master Pharm Łódź	2	7	67-21
5 Ogniwo Sopot	2	6	84-21
6 Budowlani Lublin	2	6	33-22
7 Juvenia Kraków	2	1	28-45
8 Arka Gdynia	2	0	16-62
9 Pogoń Siedlce	2	0	10-118
10 Pogoń Poznań	2	0	10-154

Pogoń kolejne ligowe starcie rozegra **10 września o godz. 13** w Gdańsku z Lechią. (PŚ)

Zawody największego kalibru

Od 23 do 25 września w Siedlcach zostanie zorganizowany Puchar Europy seniorów i senierek w sumo.

Areną zmagania będzie hala sportowa przy ul. Prusa 6. Pierwszego dnia imprezy uczestnicy zostaną zważeni i rozlosowani. W sobotę **24 września** obejrzymy pierwsze walki eliminacyjne. Rywalizacja będzie się odbywać **w godzinach 10-13. Na godz. 14** zaplanowano uroczystą ceremonię otwarcia. Godzinę później zostaną przeprowadzone zmagania półfinałowe i finałowe.

W niedzielę rywalizacja odbywać będzie się **w godzinach 10-16.30**. Następnie najlepszym zawodnikom i zawodniczkom Europy zostaną wręczone nagrody.

Organizatorami wydarzenia są: Europejska Federacja Sumo, Ministerstwo Sportu i Turystyki, Samorząd Województwa Mazowieckiego, Polski Związek Sumo, Urząd Miasta Siedlce, Powiat Siedlecki oraz Wojewódzki Ludowy Klub Sportowy Nowe Iganie. (PŚ)

Duma lepsza od gwiazd

W ramach obchodów stulecia Wilgi Garwolin oldboye tego klubu rozegrali mecz z zespołem oldboyów, złożonym z byłych zawodników:

Legii Warszawa, Polonii Warszawa i Widzewa Łódź, w tym reprezentantów Polski. Lepsza okazała się Duma Garwolina, wygrywając 5:3 (3:0) po bramkach: **Kamila Zawadki, Karola Zawadki, Łukasza Korgula, Artura Trzpiła i Rafała Głąbickiego**. Gole

dla Reprezentacji Gwiazd Piłkarzy Polskich zdobyli **Marek Saganowski i Jerzy Podbrożny** (dwie).

Gwiazdy wystąpiły w składzie: Maciej Szczesny, Grzegorz Szamotulski, Dariusz Kubicki, Igor Gołaszewski, Rafał Pawlak, Piotr Dziewicki, Juliusz Kruszanek, Jacek Cyzio, Jacek Bąk, Grzegorz Piechna, Dariusz Dźwigała, Maciej Bykowski, Jacek Kacprzak, Marek Saganowski, Jerzy Podbrożny.

Barw zwycięzców bronili:

Paweł Rękawek, Damian Aluchna, Dariusz Kasprzak, Piotr Winiarek, Robert Winek, Jacek Tracz, Cezary Wągorzki, Wojciech Majsterek, Marcin Makulec, Łukasz Grążka, Rafał Głąbicki, Jacek Jedynak, Paweł Kotlarski, Robert Kwiatkowski, Marek Krawczyk, Kamil Zawadka, Karol Zawadka, Łukasz Korgul, Artur Trzpił. (MB)

Odwrócili losy spotkania

Prawie do 70 minuty meczu pomiędzy GKS Jastrzębie i MKP Pogoń Siedlce prowadzili biało-niebiescy. Gospodarzom udało się jednak odwrócić losy spotkania.

Siedlczanie wyszli na prowadzenie w 21 minucie po голу **Michała Rutkowskiego**. Po zmianie stron, niestety, strzelali już tylko zawodnicy z Jastrzębia. W 69 minucie do remisu doprowadził **Daniel Standlik**. W 73 minucie trafienie zaliczył **Szymon Goluch**, a wynik meczu na 3:1 ustawił w 84 minucie **Yevhen Zakhar-**

chenko. W ligowej tabeli eWinner II ligi podopieczni trenera **Damiana Guzka** spadli na 13. miejsce.

1. Kotwica Kołobrzeg	8	22	19-8
2. KKS 1925 Kalisz	7	15	15-8
3. Zagłębie II Lubin	8	15	16-17
4. Olimpia Elbląg	8	13	11-6
5. Wisła Puławy	8	13	13-10
6. Znicz Pruszków	8	13	12-11
7. GKS Jastrzębie	8	12	9-9
8. Radunia Stężyca	8	11	16-15
9. Polonia Warszawa	7	10	11-7
10. Śląsk II Wrocław	8	10	14-15
11. Górnik Polkowice	8	10	10-11

12. Stomil Olsztyn	8	9	11-12
13. Pogoń Siedlce	8	9	11-14
14. Garbarnia Kraków	8	8	14-16
15. Hutnik Kraków	8	7	15-20
16. Lech II Poznań	8	6	10-14
17. Motor Lublin	8	6	7-13
18. Siarka Tarnobrzeg	8	5	11-19

Pogoń najbliższy mecz zagra w środę **31 sierpnia o godz. 16** przeciwko Chojniczance Chojnice w Pucharze Polski. W sobotę **3 września o godz. 16** podejmie natomiast w ligowym starciu ekipę Stomilu Olsztyn. (PŚ)

Dźwiga od niedawna, a już została mistrzynią Polski!

Chciałam być lepsza od siostry

Ewelina Obłozka ze Starej Dąbrowki w gminie Skórzec kilka tygodni temu wywalczyła w Zamościu złoty medal mistrzostw Polski U17 w podnoszeniu ciężarów. Po sukces sięgnęła mimo kontuzji.

W Zamościu zawodniczki WLKS Nowe Iganie dwukrotnie stały na podium. O ile zwycięstwo **Martyny Dołęgi** nikogo nie zaskoczyło, to już triumf Eweliny Obłozki można było uznać za miłą niespodziankę. Sama zawodniczka była jednak pewna swego!

- Mocno w siebie wierzyłam, miałam też ogromne wsparcie ze strony trenerów i rodziny. Wiedziałam, że nawet z drobną kontuzją łokcia jestem w stanie zwyciężyć - wspomina młoda sztangistka. - Bardzo się cieszę!

Wynik startującej w kategorii do 76 kg Eweliny, to 142 kg w dwuboju (63 kg rwanie i 79 kg podrzut). Reprezentantka WLKS zdeklasowała rywalki! Druga na podium **Martyna Rosolska** z Budowlanych Nowy Tomyśl dźwignęła 129 kg, a różnica pomiędzy zawodniczką WLKS i brązową medalistką **Karoliną Sobczyk** z Wisły Puławy wynosiła aż 16 kg!

- W osiągnięciu lepszego wyniku trochę jednak przeszkodziła mi kontuzja, szczególnie jeśli chodzi o rwanie. W podrzucie poszłam już na całość i nie zważając na nic, próbowałam unieść jak najwięcej. Udało się pobić „życiówkę”! - opowiada Ewelina.

DŹWIĘK SPADAJĄCEJ SZTANGI

Sukces mieszkanki Dąbrowki jest tym bardziej wart docenienia, że dziewczyna podnoszeniem ciężarów zajmuje się od niedawna. Zaczęła w pierwszej klasie szkoły średniej. Jest uczennicą Technikum Architektury Krajobrazu Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 4 w Siedlcach.

- Do spróbowania zachęciła mnie nauczycielka wf **Marta Kleszczyńska-Fertykowska**, która także była sztangistką i osiągała duże sukcesy. Mówiła, że skoro ciężary trenowała moja siostra, to może i ja bym spróbowała. Karolina zrezygnowała z powodu kontuzji łokcia. Stwierdziłam, że chcę być od niej lepsza i coś znaczącego osiągnąć. Początkowo tylko to było dla mnie motywacją, ale z czasem pokochałam ten sport. W tej chwili nie ma dla mnie nic piękniejszego niż dźwięk sztangi spadającej na pomost! - mówi nastolatka.

NIC NIE MÓWIĆ MAMIE

Swoją przygodę z ciężarami rozpoczęła w tajemnicy przed mamą...

- Musiałam tak zrobić, bo mi nie pozwalała! Wszystko z troski, że stanie mi się coś złego. Uprosiłam za tatę. On zgodził się bez problemu. Postawił tylko jeden warunek: „Że-

byś nic mamie nie mówiła” - wspomina ze śmiechem Ewelina. - Długo ta konspiracja nie trwała, bo mama się sama domyśliła. Zobaczyła jednak, jak ważne są dla mnie ciężary, więc nie miała już nic przeciwko. Teraz jest moją największą kibicką. Wspólnie z tatą są bardzo dumni z moich wyników.

Potwierdzamy! Mama sztangistki - pani **Anna** - zamieszczała na facebookowym profilu „TS” komentarze, chwając się sukcesem córki. Dziękowała też za zainteresowanie, gdy zwróciliśmy się do niej o zgodę na przeprowadzenie rozmowy z Ewelina. Widać, że cała rodzina mocno przeżywa jej występy. Z takim wsparciem można przenosić góry!

Radości z takiej uczennicy nie kryje też społeczność szkolna „Rolnika”. Dyrektor **Leszek Rozbicki** kontaktował się z nami, wyrażając dumę z sukcesu Eweliny w Zamościu.

- W szkole bardzo mnie wspierają. Dzięki temu bez problemów znajduję czas i na naukę, i na treningi - przy-



fot. Siriss

Ewelina przygodę ze sztangą rozpoczęła w tajemnicy przed mamą.

znaje nastolatka, która jest zachwycona każdą chwilą spędzoną na szlifowaniu swojego sportowego talentu.

- Nigdy nie jest tak, że jadę na trening jak za karę. Dla mnie to ogromna przyjemność! W tygodniu pomiędzy Dąbrowką i Siedlcami przemieszczam się autobusami. A w weekendy najczęściej wsiadam na rower i jadę do miasta. Dzięki temu mam już rozgrzewkę za sobą! (śmiech).

BYĆ JAK MARTYNA DOŁĘGA

Ewelina swoją przyszłość mocno wiąże ze sportem.

- Chciałabym być jak **Martyna Dołęga**. Pójść w jej ślady i zdobywać medale mistrzostw Europy i świata. I chciałabym móc robić to jak najdłużej. Oby tylko nie przeszkodziły mi w tym kontuzje - mówi młoda sztangistka.

Nastolatka obawia się, że studia mogłyby jej uniemożliwić trenowanie na pełnych obrotach. Jest tak ambitna, że byłaby gotowa wszystko postawić na sport. Ostatecznej decyzji jeszcze jednak nie podjęła. Wie jedno:

- Nie wyobrażam sobie życia bez ciężarów. Dla mnie są całym światem!

PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI

Ze specjalnym udziałem Adrianny Sułek

Wieloboistka **Adrianna Sułek** była gościem specjalnym Siedleckiego Finału Czwartków Lekkoatletycznych.

Impreza została zorganizowana na stadionie lekkoatletycznym przy ul. Prusa 6. Rozpoczęła się od nagrodzenia siedleckich medalistów Ogólnopolskiego Finału Czwartków Lekkoatletycznych. Przypomnijmy, że reprezentacja naszego miasta triumfowała w nim zarówno w klasyfikacji punktowej, jak i medalowej, a po krążki sięgnęło aż dziewięć zawodników! Swoje rywalizacje zwyciężyli **Aleksandra Belniak** (SP nr 5 w Siedlcach, bieg na 300 m), **Szymon Dołęga** (SP nr 4 w Siedlcach, bieg na 60 m), **Lena Baczyńska** (SP nr 5, rzut piłeczką palantową) i **Filip Strzyżewski** (SP nr 2 w Siedlcach, skok wzwyż). Srebrne medale zdobyli **Łukasz Mrozek** (SP nr 2, rzut piłeczką palantową) i **Patrycja Szczepanik** (SP nr 5, rzut pi-

łeczką palantową). Natomiast na najniższym stopniu podium stanęli: **Tymoteusz Świder** (SP nr 8 w Siedlcach, bieg na 300 m), **Konstanty Zięcina** (SP nr 8, skok wzwyż) oraz **Weronika Łopucka** (SP nr 8, skok wzwyż). Medalistom, ich rodzicom oraz trenerom pogratiulował oraz podziękował

za godne reprezentowanie miasta prezydent Siedlec **Andrzej Sitnik**. W dekoracji wzięli także udział prezes Agencji Rozwoju Miasta, **Paweł Truszkowski** oraz, co było ogromną nobilitacją dla młodych zawodników, nasza świeżo upieczona wicemistrzyni Europy z Monachium.

- Macie świetne córki i synów! Gratuluję ogromnego sukcesu! - zwróciła się do rodziców sportowców Adrianna Sułek.

Po dekoracji swoją rywalizację rozpoczęli uczestnicy kolejnej edycji Siedleckiego Finału Czwartków Lekkoatletycznych. Natomiast wyborowa wieloboist-

ka poświęciła czas na zdjęcia z kibicami i rozdawanie autografów. Udało nam się ją także namówić na krótką rozmowę, której zapis znajdziecie w następnym wydaniu „TS”.

**Tekst i zdjęcia
PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI**



Adrianna Sułek z prezydentem...



...i z młodymi kibicami

**tygodnik
SIEDLECKI**

WYDAWCA: Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „Stopka” w Siedlcach. **ADRES REDAKCJI:** ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce.

Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; **TELEFONY:** sekretariat: tel. 25 63 287 19, sekretarze redakcji: 25 640 24 14; dziennikarze: 25 640 24 24 (15, 23), infolinia: 513 009 999; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, reklama@24ts.pl; internet: www.tygodniksiedlecki.com; e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc;

REDAGUJĄ: Krzysztof Strzelecki (Prezes Zarządu, Redaktor Naczelny) k.strzelecki@siedlecki.pl, Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl, Justyna Janusz j.janusz@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Juśkiewicz z.juskiewicz@siedlecki.pl, Dariusz Kuziak d.kuziak@siedlecki.pl, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Bartosz Szumowski szumowski@siedlecki.pl, Paweł Świerczewski swierczewski@siedlecki.pl, Mariola Zaczynska m.zaczynska@siedlecki.pl; współpracownicy: Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl, Piotr Giczela p.giczela@siedlecki.pl;

ADMINISTRACJA: Joanna Kłoczek, Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; **BIURO PROMOCJI I REKLAMY:** Joanna Jońska tel. 500 099 218, współpracownik: Kamil Grajda kamil@24ts.pl, **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Marek Stasiuk; **KOREKTA:** Aneta Abramowicz-Oleszczuk a.abramowicz@siedlecki.pl; **DRUKARNIA:** Agora SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27. **WYDAWCA PRASY** **PRENUMERATA:** Przyjmują Oddziały „Ruch” S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy (do 5 dnia każdego miesiąca poprzedzającego okres realizacji zamówienia) oraz Urzędy Pocztove i doręczyciele. Za treść ogłoszeń Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

© - znak zastrzeżenia praw autorskich; ® - znak odpłatności; ©© - umieszczenie tych dwóch znaków przy artykule oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko zgodnie z postanowieniami „Regulaminu korzystania z artykułów prasowych”, zamieszczonego na stronie www.tygodniksiedlecki.com, i po wcześniejszym uregulowaniu należności.

Konkurs dla dzieci i młodzieży z fantastycznymi nagrodami!

Na zwycięzców czekają m.in. smartfony!

Moje miejsce na Mazowszu!

Uwaga młodzi mieszkańcy Mazowsza! Na pewno każdy z Was ma w swojej okolicy ulubiony zakątek, miejsce, do którego lubi wracać, z którym wiążą się szczególne sytuacje czy wspomnienia.

Być może jest to miejsce zamieszkania, fragment krajobrazu, ulubiony zabytek lub urokliwy przyrodniczo zakątek... Pokażcie nam te wyjątkowe miejsca! Narysujcie je lub sfotografujcie. Możecie też nagrać krótki filmik. Na uczestników konkursu „Tu jest moje miejsce” czekają fantastyczne nagrody – smartfony, smartwatche i słuchawki bezprzewodowe. Dodatkowo każdy laureat zostanie zaprezentowany na naszych łamach.

Szczegóły dotyczące konkursu znajdziecie na str. 11.

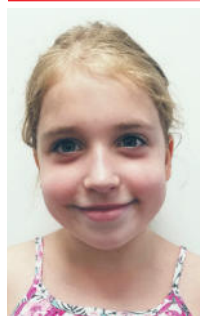
Mazowsze.
serce Polski

Partner konkursu:
Samorząd
Województwa Mazowieckiego

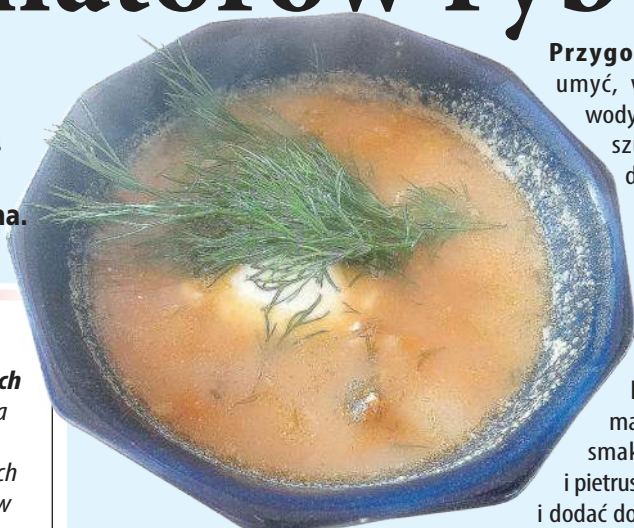


Dla amatorów ryb

Podobno nie dla każdego.
Tylko dla amatorów ryb.
W moim domu zupę rybną
jedzą dzieci. Jest lekka,
pełna warzyw, aromatyczna.
Spróbujcie!



Lena Paciuch
- laureatka
naszych
poprzednich
konkursów



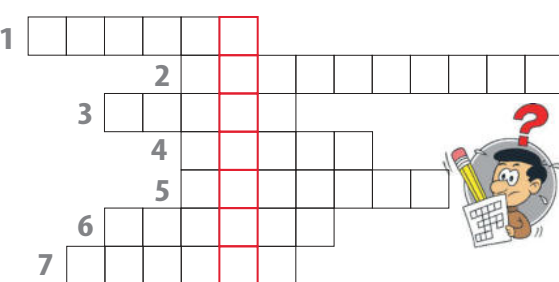
Przygotowanie: Ryby umyć, włożyć do zimnej wody, zagotować, zdjąć szumowinę. Wtedy dodać opaloną cebulę, liście selera, natkę pietruszki, zieloną część pora, liść laurowy i ziele angielskie (opcjonalnie 2-3 liście kaffiru, które mają lekko cytrynowy smak). Marchew, seler i pietruszkę zetrzeć na tarce i dodać do wywaru. Gotować 20 minut. Po tym czasie wyjąć: ryby, liście, seler, natkę pietruszki i pora. Ryby obrać z ości i odstawić, resztę wyrzucić. Pomidory sparzyć, obrać ze skórki, zmiakować. Ziemniaki pokroić w kostkę. Białą część pora podsmażyć na maśle. Wszystko dodać do wywaru, gotować 15-20 minut. Po tym czasie dodać śmietankę. Na sam koniec do zupy włożyć obrane części gotowanej ryby i części wędzonych filetołów. Podawać z koperkiem, można również dodać sok z cytryny. **Smacznego!**

Składniki: 3 litry wody, 1 spory dorsz (w całości, nie filety), można dodać też np. głowy karpia, filety z wędzonego śledzia lub innej wędzonej ryby (może być łosoś), 2 spore marchewki, cebula, pietruszka, pół selera, natka pietruszki i liście selera, por, 2 spore pomidory, 3 ziemniaki, 100 ml słodkiej śmietanki, liść laurowy, ziele angielskie, liście kaffiru (tajska limonka; opcjonalnie), sól, pieprz, pokrojony koper.



Rozwiąż rebusy, hasła wpisz do diagramu. Odczytaj rozwiązanie i je zilustruj. Rysunek dostarcz do redakcji osobiście lub wyślij pocztą (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Jeden z rysunków nagrodzimy.

Czas do szkoły



35

POZIOMO: 2- gdy morze odsłania więcej plaży, 6- w parze z druha, ale nie ze służbą, 7- stać na niej to znaczy czegoś strzec, 8- zęby trzeciego wieku ;-), 11- wyreżyserował „Noce i dnie”, 13- dobry miesiąc na kocie amory, 16- jeśli panuje, trzeba go posprzątać, 19- określona opłata (skojarz z taksówkarzem), 20- tam sypia wojsko, 21- warstwa, która się osadza, 22- marynarski dyżur.

PIONOWO: 1- odległość między wyrazem a wyrazem, 3- Dorotka już nie malusia, 4- do zupy albo do butów, 5- kiedyś był wspaniałym okrętem..., 7- ślad po ranie, 9- honorowa, rozgrywek albo negocjacji, 10- jednorazowy talerzyk na frytki, 12- tam jada wojsko, 14- łączą rzekę z łysiejącą głową, 15- drożdżowe zazwyczaj rośnie, 16- dyktando to nie miejsce dla nich, niech sobie będą w oborze, 17- łączy rybę z nabojem, 18- budowla raczej okazała.

Nagroda: Nagrodą jest kosz herbat, kaw oraz owoców liofilizowanych o wartości 100 złotych, ufundowany przez Sklep z kawą i herbatą „Filizanka” w Siedlcach przy ul. Sienkiewicza 18. Sklep „Filizanka” to najwyższa jakość herbat i kaw. Znajdziesz u nas szeroki wybór herbat: zielonych, czarnych, owocowych, ziołowych i kwitnących. Na naszych półkach zobaczysz również kawy z różnych zakątków świata oraz smakowe.

ROZWIĄZANIE Z NR 30

POZIOMO: 1- konewka, 5- surówka, 7- ROR, 8- ród, 9- zator, 12- opyla, 13- wow, 14- namolny, 16- natka, 18- pan, 20- ko, 21- knot, 22- pyzata. **PIONOWO:** 1- Kasprowy, 2- Narodowy, 3- wawrzyn, 4- apartamenty, 6- koala, 10- roletka, 11- stypa, 15- San, 17- kot, 18- PK, 19- no.

Zwycięzcą zostaje **Dariusz Domsud z Nowego Opola**. Gratulujemy! Nagrodę – **podwójne zaproszenie do NoveKino Siedlce**. Po odbiór nagród prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego”, ul. Armii Krajowej 11, Siedlce.

Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyciętym numerem krzyżówki.



Uśmiechnij się!

Dowcip opowiada Andrzej Kruszewski, radny powiatu węgrowskiego.

Kobiety pod względem ubioru można podzielić na trzy grupy:

1. Dobrze ubrane
2. Dobrze, że ubrane
3. Żal, że ubrane...

Krzyżówka matematyczna

Wpisz w diagram nazwę jednej z dziedzin matematyki oraz słownie wyniki poszczególnych działań matematycznych. Odczytaj rozwiązanie i je zilustruj. Rysunek dostarcz do redakcji osobiście lub wyślij pocztą (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Jednego z uczestników nagrodzimy.

1) dział matematyki zajmujący się badaniem figur geometrycznych i zależności między nimi

- 2) 5+4
- 3) 2+3
- 4) 9-7
- 5) 8-4
- 6) 5+2
- 7) 6+6

